

WYWIAD Z MINISTREM PORZĄDKU PUBLICZNEGO
PANEM GEORGIOSEM ROMEOSEM

O legalizacji, deportacjach i karach

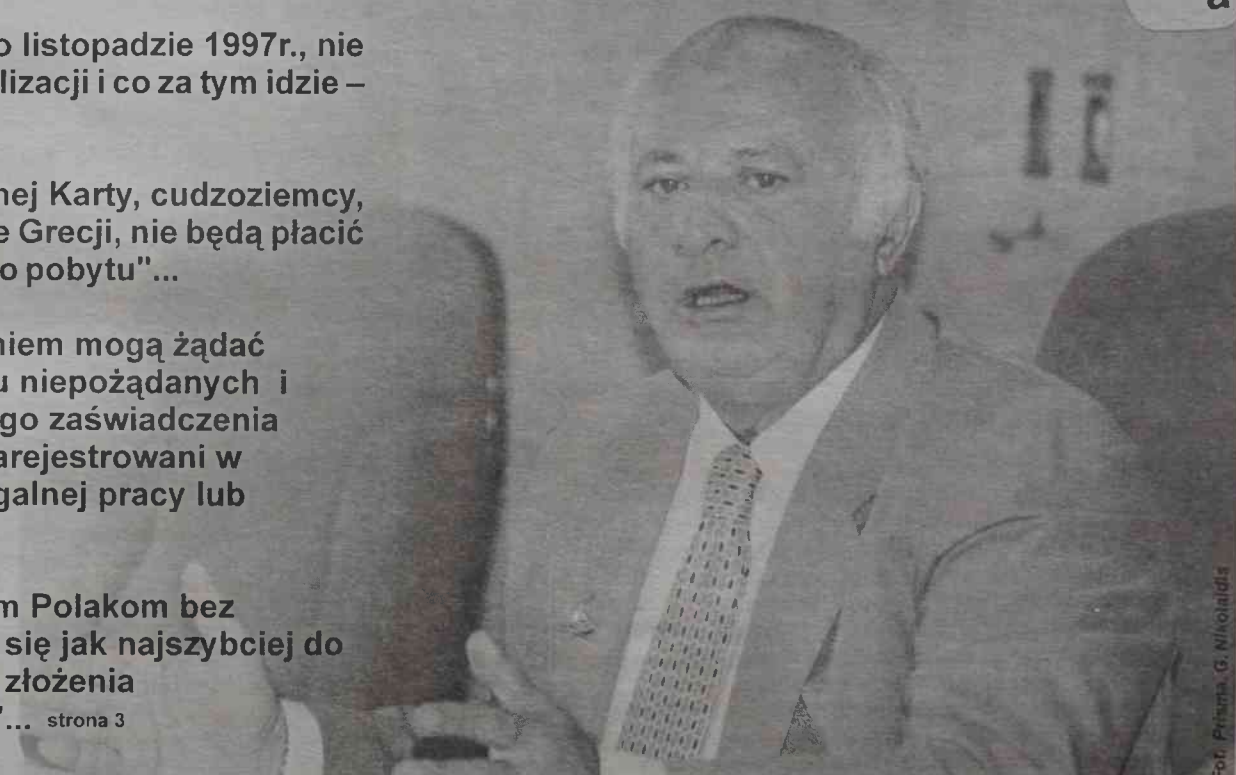
Rozmowa
K
u
r
i
e
r
a

... "Ci, którzy przybyli po listopadzie 1997r., nie są objęci prawem do legalizacji i co za tym idzie – podlegają deportacji"...

... "Po przyznaniu Zielonej Karty, cudzoziemcy, podróżujący poza granice Grecji, nie będą płacić kary za okres nielegalnego pobytu"...

... "Odpowiednim podaniem mogą żądać wykreślenia ich z rejestru niepożądanych i wydania im odpowiedniego zaświadczenia wszyscy cudzoziemcy, zarejestrowani w katalogu z powodu nielegalnej pracy lub pobytu"...

... "Radziłbym wszystkim Polakom bez zastanowienia, aby udali się jak najszybciej do urzędów O.A.E.D. w celu złożenia odpowiedniego podania"... strona 3



Fot. Prama G. Nikolaidis

Serwis Grecja

Nea Demokratia – „wojna domowa” w szeregach opozycji

strona 5

Serwis Polska

Jan Kułakowski głównym negocjatorem strony polskiej z Unią Europejską

strona 7

Serwis Świat

USA wzmacniają siły w rejonie Zatoki Perskiej

strona 9

Problemy naszej Polonii w ocenie gości z Polski

W ostatnich dniach gościły w Atenach dwie niezależne grupy z Polski. Każda z nich z inną misją, celem, lecz obie zainteresowane życiem Polonii. Jakie były ich oceny zastanej sytuacji?

Jarosław Krauze jest przewodniczącym Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, a tym samym przewodniczącym Sekcji Nauczycieli na całą Polskę, jest także przewodniczącym Sekretariatu Nauki i Oświaty (uczelnie wyższe) oraz członkiem Prezydium Komisji Krajowej Solidarności, czyli Prezydium całego związku.

Grecję odwiedził razem z wycieczką 45-osobowej grupy, organizowaną przez członków Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Wrocław – Krzyki ich przyjaciół.

Pan Andrzej Chodkiewicz jest dyrektorem i członkiem Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Do Aten zawitał z delegacją Stowarzyszenia, która przybyła tu przede wszystkim w celu zorientowania się w sytuacji panującej w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP w Atenach.

Niagono - 98

Cesarz Akihito otworzył 18. Zimowe Igrzyska Olimpijskie

W sobotę o godzinie 12.30 czasu lokalnego (godz. 4.30 czasu środkowoeuropejskiego) cesarz Japonii Akihito otworzył 18. Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano, w których weźmie udział rekordowa liczba sportowców - 2339 z 72 krajów. Będą oni rywalizować w 68 konkurencjach.

Znicz olimpijski przy muzyce z opery „Madame Butterfly” zapaliła słynna japońska tyżwiarka figurowa Midori Ito. Przysięgę w imieniu sportowców złożył mistrz świata w kombinacji norweskiej Kenji Ogiwara, a w imieniu sędziów - Junko Hiramatsu, arbiter w tyżwiarstwie figurowym. Chorążym polskiej ekipy w czasie tradycyjnej defilady był biathlonista Jan Ziemiński.

*pierwsze sukcesy,
pierwsze porażki*

strona 28

Wiersz na Święto Zakochanych

Święty Walenty,
 Święty Walenty,
 z łonami czerwonych serduszek
 - zarzuć chłoniaki miast
 czerwone serduszka
 Święty Walenty,
 Święty Walenty,
 ciężkie róże, goździki, magnolie,
 ach - bez woni cudnej,
 wyjące pięknoscia w proszku
 zawinięte fachowo,
 handlowo
 Święty Walenty,
 Święty Walenty
 Dziewczęta, chłopcy,
 za rączki od sklepu do sklepu,
 od wystawy do wystawy,
 w kawiarni,
 na ławce
 Święty Walenty
 świętuje
 sypiąc drobnymi
 za czerwone serduszka,
 za kwiatki czerwone,
 za landszafty czerwone, czerwone.
 Święty - ach - Walenty
 ach - święty kwiatku mały
 za wcześniej dla ciebie
 na łące pod mgłą
 kwiatku zóły
 nieurwany
 przykryty stertą racji handlowych
 naiwny kwiatku,
 naiwny święty
 śmieszny jak sam
 Walenty



Listy do redakcji

Szanowna redakcjo,

Jestem w Grecji stosunkowo niedawno, od września ubiegłego roku. Niemniej jednak obecnie już nielegalnie. Należę do grupy emerytów. Podjęłam pracę w Lamii w połowie grudnia ub. roku. (Opieka nad niepełnosprawną kobietą). Dlaczego w ogóle tu przyjechałam?

Mam tu w Atenach dalszą rodzinę - jestem z terenów objętych powodzią (Opolszczyzna). Moja emerytura wyjściowa - 530 zł, (obecnie 670 zł) - nie pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Syn ma 23 lata i po odbyciu służby wojskowej, i kilkumiesięcznym okresie oczekiwania na zasiłku (3 miesiące po wojsku był na moim utrzymaniu) podjął pracę w Pogotowiu Ratunkowym Paczków. Jego pobory miesięczne to 410 zł (tylko opłata za mieszkanie spółdzielcze to 170 zł, dojazdy do pracy 4 zł dziennie (to w celu przybliżenia realiów). Ja jestem lekarzem pediatrą z II stopniem specjalizacji. Przyjeżdżając tu sądziłam, że może przyda się moja wiedza i doświadczenie grupie Polaków tu mieszkających. Niestety nie mając żadnych koneksji, nic nie znalazłam.

Byłam nawet na początku roku szkolnego u p. Dyrektora Zespołu Szkół Polskich. Na moją propozycję uzyskałam odpowiedź, że nie przewidziano nawet etatu dla pielęgniarki.

Mam duże doświadczenie w pracy z dziećmi w wieku żłobkowo - przedszkolno - szkolnym, a nawet w wieku ponad podstawowym, bo takie między innymi były realia mojej pracy w Polsce.

Moje pytanie do Was: Co mam zrobić? Czekać, aż coś postanowią o emerytach? Starać się o legalizację? Czy może starać się uzyskać pracę w swoim zawodzie? Jakie mam szanse i co zrobić w tej sprawie?

Proszę o odpowiedź indywidualną, bo pewnie takich, jak ja nie ma wielu.

Pozdrowienia wraz z życzeniami dla Redakcji i Wszystkich Rodaków,

Z poważaniem Irena K.

Od redakcji:

Szanowna Pani,

Nie jest Pani wyjątkiem wśród osób bezskutecznie starających się o pracę w swoim zawodzie. Niestety - taki już los emigranta - nawet jeśli dobrze zna język kraju, w którym mieszka.

Z informacji, jakie dziś posiadamy wynika, że osoby w Pani sytuacji (a jest takich wiele) powinny również starać się o legalizację.

Być może wiedze greckie podejmą jakieś ustalenia dotyczące osób w wieku emerytalnym, lecz wszystkie osoby nielegalnie przebywające w Grecji i pracujące tu powinny się zarejestrować i starać się o Białą i Zieloną Kartę. Ponieważ uzyskanie wszystkich potrzebnych dokumentów może okazać się czasochłonne, sądzimy że słusznie będzie rozpocząć procedurę jak najszybciej.

Pozdrawiamy Panią serdecznie,

redakcja

Bezpłatnych porad i informacji o procedurze legalizacji zasięgać można na terenie Aten m.in.:

- w biurze informacyjnym związku "Solidarność Polaków Pracujących w Grecji"

mieszczącym się przy ul. Politechniki 3A (boczna od ul. Patisijon), (otwarte: wtorek, czwartek i piątek: godz. 19.00-22.00, sobota: 14.00-22.00, niedziela 10.00-22.00)

(Uwaga: zmienione pory otwarcia!)

oraz w nowym biurze zorganizowanym przez Kościół Katolicki oraz związek „Solidarność PPwG”, mieszczącym się w starym budynku Szkoły Polskiej przy ul. Smyrnis 28, (otwarte: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek i sobota w godzinach 19.00 - 21.00) (tel. 88 13 119)

- w lokalnych biurach Organizacji Zatrudnienia OAED (otwarte w godz. 8.00-13.00)

- w Specjalnym Biurze Informacyjnym E.K.A. (Centrum Pracownicze Miasta Aten), które znajduje się na rogu ul. Ipirou 8 i ul. 3 Septemwriu (otwarte od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 20.00)

Zgłośmy tych, którzy sami nie mogą się zarejestrować

Także wśród emigrantów są takie osoby, które nie mogą o własnych siłach wyjść na ulicę, do urzędu. O nich zupełnie zapomniano podczas ustalania procedury legalizacji. Dziś znaleźli się oni w dramatycznej sytuacji. Przebywają oni najczęściej w szpitalach, czy w domach, pod opieką przyjaciół czy rodziny. Nie mogą pracować, czasem od dłuższego już czasu. Jednak i oni, czy to z powodu konieczności rekonwalescencji czy też dlatego, że stan ich zdrowia się znacznie poprawia - chcą pozostać w Grecji. Do biur OAED wszyscy powinni zgłaszać się osobiście. Nie można jednak wymagać tego od osób ciężko chorych, unieruchomionych po wypadku na dłuższy okres. Związek "Solidarność Polaków Pracujących w Grecji" pragnie poruszyć ten temat w rozmowach z greckimi władzami, zwrócić się z prośbą o rozwiązanie tego problemu.

Jeśli znają państwo osoby, będące w takiej właśnie sytuacji, pomóżcie im zgłaszając do redakcji "K.A." ich dane, opisując w jakiej sytuacji się znajdują oraz gdzie przebywają.

Oby pod koniec okresu legalizacji nie okazało się, że ludzie będący w potrzebie zostali sami i nie udało im się uporządkować swojej sytuacji prawnej!

Zarząd związku "Solidarność Polaków

Pracujących w Grecji"

ZAWIADOMIENIE

Związek zawodowy "Solidarność Polaków Pracujących w Grecji" poszukuje fizyoterapeutów, którzy mogliby udzielić pomocy Polakowi przebywającemu w szpitalu. Prosimy o kontakt pod telefonami 82 33 468, 82 23931, 88 26812

Zbiorowe rejestracje ze Związkiem „Solidarność PP w G”

Związek „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” zawiadamia, że Polacy pragnący się zarejestrować w biurach OAED mogą korzystać z możliwości rejestracji grupowych. W tym celu należy zgłosić się wcześniej do biura informacyjnego związku (ul. Politechniki 3A) w godzinach otwarcia (patrz wyżej), aby zgłosić chęć rejestracji. Należy zgłosić się z paszportem i dostarczyć dokumenty wymagane do rejestracji: 6 fotografii, ipeftini dilosi tu nomu 105, oraz wypełnić w biurze podanie o przyznanie „Białej Karty”. 10 - 15 osobowe grupy będą udawać się pod opieką związku do najbliższego biura OAED w dni powszednie w godzinach popołudniowych (18.00 - 18.30).

<p>NIEZALŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH KURIER ATEŃSKI</p> <p>WŁAŚCICIEL: KURIER EKDOTIKI Ltd WYDAWCA: Theodoros Demetris DYREKTOR: Andrzej Janeczewski REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonard REDAKCJA: Andrzej Sokulski, Katarzyna Juchaczek, Aleksander Cudziło, Agnieszka Brąjewska STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szober (Warszawa)</p> <p>ADRES KORESPONDENCYJNY: Mesefta 42, 115 24 Ateny REDAKCJA Tel: 64 50 859 Fax: 69 25 969 e-mail: kurier@prometheus.hol.gr ISSN 1107-0358</p>	<p>NIEZALŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH KURIER ATEŃSKI</p> <p>ΑΝΕΞΑΡΤΗΤΗ ΕΒΔΟΜΑΙΑΙΑ ΠΟΛΩΝΙΚΗ ΕΦΗΜΕΡΙΔΑ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ</p> <p>ΙΔΙΟΚΤΗΣΙΑ: ΚΟΥΡΙΕΡ ΕΚΔΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε. ΕΚΔΟΤΗΣ: Θεόδωρος Μενάσις ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Αντζέ Πενταλέφου ΑΡΧΙΣΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρία Λέωναντ ΣΥΝΤΑΞΙΗ: Άντζελ Σοκούλσκι, Καταρίνα Γιουκούλου, Αλεξάντερ Τσοουζέλο, Άγγελος Μπαρτιβουάν ΑΝΤΑΠΟΚΡΙΣΤΗΣ: Μπαρμπάρα Σόβερ (Βαρσοβία)</p> <p>Αιτιόθυμη Αλληλογραφία: Kurier Ateński, Mesefta 42, Αθήνα 115 24 Σύνταξη: τηλ. 64.50.859 fax 69.25.969 e-mail: kurier@prometheus.hol.gr ISSN 1107-0358</p>
---	--

WYWIAD Z MINISTREM PORZĄDKU PUBLICZNEGO PANEM GEORGIOSEM ROMEOSEM

O legalizacji, deportacjach i karach



Fot. Prisma, G. Nikolaidis

Minister Porządku Publicznego:
GEORGIOS ROMEOS

Panie ministrze, jak w pozostałych urzędach państwowych, tak i w dziale dla cudzoziemców, z powodu tysięcy cudzoziemców napływających do niego, powstały problemy oraz nieporozumienia odnośnie wydawania zaświadczenia o tym, że zainteresowany nie jest zarejestrowany w katalogu niepożądanych cudzoziemców w Grecji.

Czy zaświadczenie to jest wydawane cudzoziemcowi osobiście czy też jest wysyłane drogą służbową do O.A.E.D i w jakim okresie czasu?

Rejonowe służby pod kierownictwem ministerstwa zostały odpowiednio przygotowane i nie napotykały ani nie napotykają na szczególne problemy z wydawaniem zaświadczeń o niezarejestrowaniu w katalogu niepożądanych cudzoziemców.

Po złożeniu odpowiedniego podania, zaświadczenia owe wydawane są bezpośrednio zainteresowanemu w bardzo krótkim czasie, który w normalnych warunkach nie powinien przekroczyć tygodnia. Uważamy, że wysyłanie owych zaświadczeń drogą służbową, stworzyłoby o wiele więcej problemów i utrudnień.

- Decyzja o wydawaniu zaświadczeń przez okręgowe komisariaty policji rozwiązuje znaczną część problemu. Czy zostały wysłane katalogi do komisariatów policji i czy są one gotowe do obsłużenia cudzoziemców?

Decyzja o tym aby podania były przyjmowane przez rejonowe komisariaty policji miała na celu lepszą obsługę cudzoziemców, którzy nie będą musieli już się przepychać w działach cudzoziemców a co się z tym wiąże, z przemieszczeniem się na daleką odległość od miejsca zamieszkania i pracy.

Na komisariatach policji nie są prowadzone żadnego rodzaju katalogi. Komisariaty po prostu przyjmują podania i dbają o wydanie zaświadczenia przez odpowiedni urząd cudzoziemców, które następnie przekazują bez opóźnienia zainteresowanemu.

- Minister pracy ogłosił na początku roku, że w 1998r. nie będzie deportacji. W dalszym jednak ciągu odbywają się deportacje, które są usprawiedliwiane tym, że wydaleniu przybyli do Grecji po listopadzie 1997r.

Jednak wiele jest przypadków cudzoziemców, którzy w przeszłości utracili paszport i zaopatrzyli się w nowy lub w dokument podróży, wydany

przez ambasadę i w tym przypadku jest wyjątkowo trudnym udowodnienie, kiedy dokładnie dany cudzoziemiec przybył do Grecji. Czy będą odbywały się deportacje w 1998r. i w jakich przypadkach?

W ciągu pięciomiesięcznego okresu czasu, przeznaczonego na legalizację, nie będą mieli problemu z deportacją ci cudzoziemcy, którzy poddadzą się procedurze prawnej.

To samo będzie obowiązywało i po upływie terminu dla tych wszystkich, którzy zaopatrzyli się przynajmniej w Białą Kartę, która ważna jest do końca 1998r.

Nie wspominamy oczywiście o posiadaczach Zielonej Karty, która, jak wiadomo, gwarantuje prawo do legalnego pobytu i pracy od jednego roku do trzech lat, z prawem przedłużania.

Ci, którzy przybyli po listopadzie 1997r., nie są objęci prawem do legalizacji i co za tym idzie – podlegają deportacji. Wszelkie wątpliwości odnośnie dokładnej daty wjazdu funkcjonują na korzyść składającego podanie.

Poza wyżej wymienionym przypadkiem jest oczywiste, że w dalszym ciągu będą utrzymywane w mocy decyzje sądów o deportacji wydawane w przypadkach, kiedy w grę wchodzi interes społeczny, porządek publiczny oraz bezpieczeństwo i zdrowie publiczne (Art. 4, par.2 P.D. 358 i 359/97).

- Czy po zdobyciu Zielonej Karty cudzoziemcy, którzy udają się poza granice Grecji, będą musieli uiścić karę w wysokości 50 tys. drch dla pozostałych tu powyżej trzech miesięcy – do jednego roku i 200 tys. drch po przekroczeniu tego terminu?

Po przyznaniu Zielonej Karty, cudzoziemcy, podróżujący poza granice Grecji, nie będą płacić kary za okres nielegalnego pobytu.

Oczywiście, nie są zwolnieni od płacenia kary wszyscy ci, na których została ona nałożona w przeszłości, przed uzyskaniem w/w kart.

- W katalogu o niepożądanych w Grecji cudzoziemcach znajdują się prawdopodobnie nazwiska tych, którzy zostali deportowani z powodu braku prawa pobytu i za inne wykroczenia. Jakie przypadki będą brane pod uwagę przy wydawaniu Białej Karty?

Odpowiednim podaniem mogą żądać wykreślenia ich z rejestru niepożądanych i wydania im odpowiedniego zaświadczenia wszyscy cudzoziemcy, zarejestrowani w katalogu z powodu nielegalnej pracy lub pobytu.

To samo dotyczy przypadków innych wykroczeń, o ile decyzja o deportacji nie była podjęta przez sąd a nałożona kara nie przekracza trzech miesięcy oraz nie istnieją dodatkowe powody mające na celu interes publiczny, porządek publiczny oraz bezpieczeństwo i zdrowie publiczne.

- Panie ministrze, w wywiadzie udzielonym ateńskiej gazecie w listopadzie 1997r. powiedział Pan, że wzrosła dwa razy przestępczość wśród cudzoziemców. Czy istnieją dane odnoszące się do grup narodowych i rodzaju popełnianych przestępstw jak np. morderstwa, rabunki, kradzieże i czy traktowana jest jako przestępstwo np. prostytucja?

W ostatnich latach społeczne i polityczne przemiany, które nastąpiły w krajach byłego komunistycznego bloku i nagle przejście ich do gospodarki wolnorynkowej stworzyły odpowiednie warunki do powstania organizacji przestępczych (rosyjska, albańska mafia itd.) Organizacje te, wykorzystując słabość kontroli państwowej oraz braki w ustaleniach prawnych, rozwinęły wewnątrz swych

krajów działalność przestępczą, posiadającą wiele form. Niektóre odłamy rozwinęły swą działalność także poza granicami swych krajów, najczęściej w sąsiadujących z nimi państwach.

W naszym kraju „importowani” przestępcy rozwinęli konkretną działalność, współpracując lub wielokrotnie stawiając czoła miejscowym złoczyńcom. Przestępstwa, których zwykle dokonują to: przestępstwa przeciw mieniu (rabunki, kradzieże), przestępstwa przeciwko poszanowaniu życia ludzkiego (gwałty, prostytucja), przestępstwa finansowe (wypuszczanie na rynek fałszywych banknotów), handel ludźmi i dziećmi, przestępstwa gospodarcze (szantaże), przestępstwa związane z narkotykami (przeżył, handel, rozprowadzanie), przestępstwa związane z handlem bronią (przeżył i handel). Szczególnie jeśli chodzi o problem z narkotykami, prym wiodą organizacje tureckie w przemyśle i rozprowadzaniu heroiny oraz albańskie w przemyśle haszyszu.

- W ostatnich latach mówi się o rosyjskiej i albańskiej „mafii”. Gdzie znajduje się prawda a gdzie mit? Jak silne i jak rzeczywiste jest zagrożenie ze strony rosyjskiego i albańskiego zorganizowanego przestępstwa na terenie Grecji?

Jest zauważalna pewna liczba odosobnionych przypadków związanych z przestępczą działalnością, mającą na celu rozprowadzanie narkotyków, kradzież samochodów na obcych numerach, fałszowaniem dokumentów, wykroczeniem przeciwko życiu ludzkiemu oraz wykorzystywaniu kobiet. Dokonyjący tych przestępstw pochodzą z terenów byłego Związku Radzieckiego. Owe przypadki są przedmiotem szczególnego działania i współpracy z władzami państw, z których pochodzą przestępcy.

Na dzień dzisiejszy należy powiedzieć, że zorganizowana przestępczość pochodzenia rosyjskiego nie znalazła odpowiedniego gruntu na terenie Grecji. Wykrycie odosobnionych przypadków nie wystarcza jeszcze do tego typu deklaracji. Zresztą dotychczasowe śledztwa nie udowodniły jakichkolwiek powiązań. Nasuwa się pytanie: - Czy rosyjska zorganizowana przestępczość zagraża naszemu krajowi? Można odpowiedzieć, że niebezpieczeństwo jest widoczne. Należy jednak dodać o staraniach, jakich się dokłada w naszym kraju, zarówno w zakresie odpowiedniego prawodawstwa, jak również w zakresie prewencji, co znacznie ogranicza nadarzające się ogólnie okazje organizacjom przestępczym, aby rozwinęły swoją działalność.

Naszym zdaniem, celem nie tylko zorganizowanej przestępczości, ale przestępczości ogólnie są kraje, gdzie istnieje luźne lub niewystarczające prawodawstwo, korupcja w urzędach państwowych oraz nie istnieje inicjatywa, mająca na celu skuteczne zwalczanie zorganizowanej przestępczości.

- Niektóre grupy narodowościowe emigrantów, jak na przykład Polacy, nie zgłosili się od pierwszych dni w biurach O.A.E.D, aby się zarejestrować, ani w działach cudzoziemców o wydanie zaświadczenia, chcąc w ten sposób upewnić się o dalszych losach procedury legalizacji.

Radziłbym wszystkim Polakom bez zastanowienia, aby udali się jak najszybciej do urzędów O.A.E.D. w celu złożenia odpowiedniego podania.

Chciałbym zapewnić wszystkich, że wyłącznym celem legalizacji jest włączenie cudzoziemców pracujących na terenie Grecji w tutejszą społeczność oraz zabezpieczenie im wszystkich praw przewidzianych dla Greków.

Niebezpieczne medykamenty importowane do Grecji

Popłoch i przerażenie spowodowała informacja, że do Grecji sprowadzono medykamenty produkowane na bazie krwi, która nie została wcześniej poddana odpowiednim badaniom.

Zgodnie z informacjami podanymi przez Grecką Agencję Prasową, lekarstwa te wytwarzane z pochodnych krwi, która nie była przebadana, mogą być przyczyną wysokiego wskaźnika zapadalności na zóltaczkę zakaźną wśród pacjentów greckich szpitali. Około pół roku temu Narodowa Organizacja Lecznictwa zarekwirowała w Grecji duże ilości produktów otrzymywanych z plazmy krwi. Alphakalopinu i Octagramu, które to leki nie posiadały w Grecji oficjalnych atestów. Podobno leki sprowadzane były ze Szwajcarii, gdzie fikcyjna firma dokonywała transakcji sprzedaży na rynek grecki.

Skonfiskowane przez Narodową Organizację Lecznictwa produkty, które wcześniej nie były przebadane na okoliczność zawartości niebezpiecznych dla człowieka wirusów, były sprzedawane głównie w dwóch aptekach w Atenach: jedną w centrum i drugą w dzielnicy Peristeri. Były one przepisywane pacjentom przez lekarzy pracujących w szpitalach państwowych w stolicy i w Patras, ale także i w innych miejscowościach Grecji.

Samochody pełne kałasznikowów

W piątek 6 lutego w niewielkim mieście Kozanii na północy Grecji policja odkryła cały „arsenał na kółkach” złożony z przemycanej do Grecji broni.

Na dużą ilość nielegalnej broni natrafiono przypadkowo, podczas poszukiwania skradzionych samochodów. W dwóch pojazdach należących do obywateli greckich pochodzących z Krety: Dimitrisa i Manolisa Kalogierakisów czekała na policjantów niespodzianka. Okazało się, że bracia wypożyczili samochody w Atenach, aby ukryć w nich broń i amunicję: m.in. 39 kałasznikowów, wiele z nich opatrzonych w bagnety i ponad 10.450 sztuk różnego rodzaju naboju. Mężczyzna przesłuchiwany przez policję niedaleko Kozanii, około 80 kilometrów od granicy z Albanią powiedział, że widział braci Kalogierakis kupujących broń od Albańczyka za milion drachm. Powiedział też, że podobno zamierzali oni przewieźć „towar” na Kretę.

Przez granicę z Albanią „przeciekają” do Grecji duże ilości broni, od kiedy w sąsiednim kraju, około roku temu zostały obrabowane wojskowe i milicyjne magazyny. Sprzyja to zjawisku powstawania na terenie Grecji kryminalnych gangów o charakterze mafijnym.

Protesty emerytów

W kilka dni przed debatą ministerialną dotyczącą emerytów, tysiące zainteresowanych w całej Grecji wyszło na ulice miast domagając się podwyżek stawek emerytalnych. W Atenach emeryci maszerowali w czwartek 5 lutego na plac Kannigos oraz pod rezydencję premiera przy Megaro Maksimos.

Protestujący zgromadziwszy się przed siedzibą szefa rządu żądali spotkania z Simitsem: „Premier powinien być tutaj, aby wysłuchać naszych żalów.” – skarżyli się starsi ludzie.

Ich zdaniem przedstawiciele 1,4 miliona emerytowanych mają prawo do bezpośredniej rozmowy z premierem. Problemy tej grupy ludności narastają z roku na rok, a ludziom w podeszłym wieku żyje się coraz trudniej. Jedyny sposób zakomunikowania trudności – to wyjście na ulice.

Ostatecznie, przedstawiciele różnych grup emerytów spotkali się z wicepremierem Jorgosem Paschalidisem i wiceministrem zdrowia Nikosem Farmakisem. Przedstawiciele władz wyrazili pełne zadowolenie z wyniku rozmów. Ich zdaniem były one bardzo owocne i pozwolą na lepsze przygotowanie do debaty o emeryturach, która odbędzie się we środę 11 lutego.

Nea Demokratia – „wojna domowa” w szeregach opozycji

Główna partia opozycyjna w greckim parlamencie - Nea Demokratia przeżywa właśnie najpoważniejszy od czasów swego powstania kryzys.

We wtorek opinia publiczna w Grecji została wstrząśnięta informacją, że przewodniczący partii Kostas Karamanlis, dyscyplinarnie pozbawił członkostwa w ND trzech polityków: Stefanosa Manosa, Jorgosa Sufliasa, oraz Wasilisa Kondijannopulosa. Wszyscy trzej,



K. Karamanlis – zdecydowany, by „oczyścić” swoją partię.

to postacie „z pierwszych szeregów greckiego życia politycznego” i byli ministrowie.

Powodem ich usunięcia, jak zapewnił przewodniczący partii, były przyczyny dyscyplinarne. Chodziło o to, że jak stwierdzono, członkowie ci odmówili zajęcia stanowiska uzgodnionego przez opozycję względem wdrażanej przez rząd reformy sektora państwowego.

Trzech posłów pozbawiono decyzją rady dyscyplinarnej Nea Demokratia członkostwa w partii na rok. Zanim podjęto tę decyzję, pozbawiono także byłego premiera kraju Konstandinosa Mitsotakisa udziału w tejże radzie, a na rok zawieszono w członkostwie trzech posłów ND: Petros Tattulis, Nikos Kokkalos i Anastasios Papaliguras.

Przewodniczący Karamanlis stwierdził, że decyzja o wykluczeniu trzech byłych ministrów z ND jest nieodwołalna. Tymczasem usunięci politycy nie zamierzają biernie przyglądać się dalszemu biegowi wypadków.

Byli ministrowie zdecydowali się, aby walczyć o polityczną pozycję i chcą odzyskać

kontrolę nad konserwatywną opozycją. Suflias i Manos natychmiast oskarżyli młodego lidera partii o próbę rozbicia partii. Ich zdaniem taka decyzja, to złamanie statutu partii, a jej konsekwencją będzie zupełna izolacja od elektoratu ugrupowania. „Ci, którzy zostali wykluczeni z partii nie będą mieli trudności, problemy czekają tych, którzy w niej pozostaną.” – mówił Suflias. - „Moja polityczna pozycja nie może zostać podważona tego typu decyzją”.

Stefanos Manos uważa, że został usunięty niesprawiedliwie, ponieważ bronił prawnymi konserwatywnymi głosów w parlamencie, zresztą podobnie jak i inni wykluczeni.

Decyzją Karamanlisa potępił także byłych premier Mitsotakis, który zgodnie z najnowszymi postanowieniami, odąd nie będzie mógł wpływać na ważniejsze postanowienia Nea Demokratia. Oskarżył on Karamanlisa, że jego postępowanie nie jest właściwe dla lidera demokratycznej partii. Ocenił czystkę w partii, jako reakcję niewielkiej grupki wewnątrz ugrupowania, która doprowadzić może do

pełnego upadku znaczenia Nea Demokratia.

„Mam nadzieję, że nasz młody lider, którego pozycji nikt przecież nie próbował podważać, zda sobie z tego sprawę” – stwierdził Konstandinos Mitsotakis podkreślając zagrożenie.

Najsurowszą krytykę posunięcia wyraził jednak były premier Jorgos Rallis. Oświadczył on, że działanie Karamanlisa to po prostu dzielenie partii bez widocznego powodu. Młody przywódca nie przygotował jasnego stanowiska opozycji w sprawie reformy firm państwowych. W skutek tego podczas parlamentarnego głosowania Nea Demokratia nie mogła wystąpić jednomyślnie. Mimo, że był to błąd przywódcy ukarani zostali członkowie partii. Natomiast - według słów - Rallisa - głosowanie za reformami, pomimo, iż ich plan zawiera pewne niedociągnięcia jest w pełni usprawiedliwione konserwatywną polityką Nea Demokratia.

Niektórzy, krytykując przewodniczącego ND i broniąc postawy wykluczonych członków, podkreślają, że w tonie partii bardzo długo dyskutowano nad postawą wobec reform państwowych. Ostateczne przyjęcie przez Karamanlisa postawy „przeciw” nie było więc wynikiem jednolitych oczekiwań, a demokraci nie posiadali żadnego alternatywnego rozwiązania wobec programu rządowego.

Kostas Karamanlis motywując swoją decyzję powiedział prasie: „Przez dziesięć miesięcy tolerowałem wiele rzeczy. Ale nie mogłem pozwolić, aby ta tolerancja i moja dobra wola spowodowały słabość partii.” Oświadczył też, że nie mógł „ani dnia dłużej” tolerować arogancji i braku porządku w swoich szeregach i dlatego decyzja ta była tak gwałtowna. Stwierdził, że nie żałuje swego kroku. Kierował się potrzebą zachowania jedności ideologicznej wśród członków swego ugrupowania w podstawowych decyzjach partyjnych a wcześniejsze jego oświadczenia w sprawie parlamentarnego głosowania przeciwko reformie – jego

zdaniem - powinny były być wystarczającym ostrzeżeniem dla każdego, kto chciałby zachować się inaczej.

Przewodniczący partii nie zamierza zmieniać zdania. W tonie partii nie odbyła się żadna dyskusja dotycząca wydań. Przedstawiciele ND spotykali się z przedstawicielami rolników, rozmawiali o wyborach do władz miejskich, podejmowali wiele innych tematów, lecz kwestii usunięcia trzech „filarów Nowej Demokracji” - nie. Trudno się dziwić, bo słowa Karamanlisa, jakie padły podczas ostatnich dni brzmiały jak ostrzeżenie: „Nie będziemy tolerować więcej ciosów w plecy”, „nie mogę siedzieć na krześle, ciągle odsuwam do tyłu”. Natomiast podczas pobytu w Patras 7 lutego Karamanlis groził następnymi karami dyscyplinarnymi w partii. Jego przemówienie w Aegio odebrano, jako ostrzeżenia dla Konstandinosa Mitsotakisa i Militiadisa Ewerta.

Wszystkie te poczynania sprawiły, że wyborcy Nea Demokratia podzielili się pomiędzy dwa przeciwstawne obozy. Tyle samo osób deklaruje poparcie dla Karamanlisa i ukaranych przez niego polityków. Więcej jest jednak takich, którzy uważają, że młody lider przegra tę rozgrywkę. Obie strony poszukują poparcia wśród szerszej rzeszy zwolenników. Interesujący jest fakt, że wiele osób jest zdania, iż wypadki te wzmocnią pozycję konserwatywnego Prezydenta Aten – Dimitrisa Awramopulosa. Chociaż ten ostatni zabiera głos w sprawie wydań z partii w sposób bardzo ostrożny, to jednak uważa się, że to właśnie on będzie następnym kandydatem na przewodniczącego partii, jeśli rozgrywki Karamanlisa nie znajdą szerszego poparcia i przyczynią się do jego upadku.

Niektórzy z ironią powiadają, że z całej tej



Usunięty karnie z partii – były minister Jorgos Suflias.

Trzęsienie ziemi we wschodniej Attyce

W poniedziałek 9 stycznia we wschodniej części Attyki odczuwalne było trzęsienie ziemi o 4,2 stopnia w skali Richtera. Na szczęście nie zanotowano żadnych zniszczeń czy zranień. Epicentrum wstrząsu miało miejsce 20 km od portu Rafina, można je też było odczuć w północnej części Aten. W miejscowościach Porto Rafti i Lutsa zaniepokojeni byli zwłaszcza ci, którzy wcześniej czytali w prasie o przewidywaniach wystąpienia silnego trzęsienia ziemi w ciągu najbliższych tygodni.

historii jest i pewna korzyść dla partii konserwatystów – oto po raz pierwszy od kiedy Karamanlis objął kierownictwo Nea Demokratia, nazwa partii jest powszechnie na ustach ludzi.

KURSY WALUT	SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)	283	291
Niemcy (marka)	156	161
Kanada (dolar kan.)	198	203
ECU	308	317

W przyszłym tygodniu pogrzeb polskich ofiar katastrofy w Alpach

5.2. Katowice - W przyszłym tygodniu w Gliwicach odbędzie się pogrzeb polskich ofiar katastrofy kolejki linowej we włoskich Dolomitach. Ewy Strzelczyk, dyrektora Teatru Muzycznego w Gliwicach i jej syna Filipa. Jak poinformowała PAP 5 bm. Joanna Puk, dyrektor administracyjno-techniczny teatru do czasu zakończenia uroczystości żałobnych, zgodnie z wolą rodziny zmarłych, pracownicy Teatru Muzycznego nie będą udzielać żadnych informacji związanych z osobą zmarłej dyrektorki. Katastrofa wydarzyła się 3 bm. Spowodował ją, przecinając linię nosną wagoników kolejki linowej, amerykański samolot wojskowy z bazy NATO w Aviano. Kolejka, którą jechało 20 osób, runęła na zbocze góry Cermis w Masi di Cavalese w Alpach włoskich. Wśród 20 ofiar katastrofy było: 8 Niemców, 5 Belgów, 3 Włochów, 2 Polaków, 1 Austriak i 1 Holender.

PSL, UP i PPS za referendum w sprawie zmian samorządowych

6.2. Warszawa - Polskie Stronnictwo Ludowe, Unia Pracy i Polska Partia Socjalistyczna opowiadają się za przeprowadzeniem referendum w sprawie reformy samorządowej kraju. Zdaniem liderów tych ugrupowań projekt reformy nie jest odpowiednio przygotowany, a jej wprowadzenie doprowadzi do zmniejszenia pozycji gmin i miast-województw, które stracą swój status. W piątek w Sejmie Aleksander Małachowski, Jarosław Kalinowski i Piotr Ikonowicz przedstawili wspólny pogląd na sprawę reformy samorządowej, lansowanej przez rząd i koalicję AWS-UW.

J. Miller podsekretarzem stanu w MF

6.2. Warszawa - Prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek powołał Jerzego Millera na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów - podał w piątek Centrum Informacyjne Rządu.

Janusz Ziółkowski: nie wstąpię do partii Lecha Wałęsy

7.2. Poznań - Były szef Kancelarii Prezydenta RP Lecha Wałęsy, prof. Janusz Ziółkowski, powiedział w sobotę w Poznaniu, że nie wstąpi do Chrześcijańskiej Demokracji III RP, podkreślając, że jest już na to "za stary", a ponadto nie ma skłonności do działania w ramach jakiegokolwiek partii politycznej. Ziółkowski, który w sobotę był gościem Kongresu Regionalnego POiD w Poznaniu, poinformował, że obecnie jest członkiem Instytutu Lecha Wałęsy w Warszawie oraz członkiem jego Rady Nadzorczej (PAP).

Geremek: Polska zadecyduje, kiedy uszczelni granice

6.2. Warszawa - Zdaniem ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka, to od strony polskiej będzie zależało, w jakim momencie będziemy dostosowywali się do Traktatu Amsterdamskiego i uszczelniali wschodnią granicę. Jak powiedziała w czwartek korespondentowi PAP w Brukseli rzeczniczka Komisji Europejskiej Louise van der Laan, poproszona o wyjaśnienie zaleceń zawartych w przyjętym w środę przez Komisję projekcie dokumentu o partnerstwie dla członkostwa między UE a Polską, Komisja, radząc Polsce, aby już w tym roku podjęła prace nad "reżimem wizowym" dostosowanym do reguł Unii Europejskiej, absolutnie nie domaga się wprowadzenia wiz dla obywateli dawnego ZSRR już w 1998 r. Natomiast będzie to zapewne konieczne za kilka lat, w chwili wchodzenia Polski do UE - dodała Van der Laan. "Im mniej UE od nas żąda, tym lepiej dla nas, którzy negocjacje te będziemy prowadzili" - powiedział w piątek Geremek. Dodał, że "o polskiej polityce decyduje przede wszystkim Polska" i jej władze mają w tej kwestii swoją politykę. "Proszę pamiętać, że jeżeli chcemy zdobyć poparcie w UE dla wejścia do niej Polski, to musimy przekonać i opinię publiczną i rządu i samą Komisję, że rozszerzenie nie stwarza zagrożenia" - mówił dziennikarzom Geremek. Zaznaczył, że Unia nie obawia się, jak przed laty, napływu siły roboczej, ale handlu bronią, narkotykami i przestępczości zorganizowanej. Przypomniał, że wschodnia granica Polski - po wejściu naszego kraju do Unii - będzie najdłuższą granicą UE, gdyż liczyć będzie ponad 1700 km. Uszczelnianie granic leży w polskim interesie i nie

dzieje się to pod dyktando UE - uważa Geremek. "Prowadzone przez nas rozmowy wskazują, że wszelkie rozwiązania, które będą nosiły charakter ewolucyjny w kwestii granicy wschodniej, będą akceptowane przez KE" - podkreślił minister. Dodał, że np. w kwestii naszych stosunków z Ukrainą i istniejącego ruchu bezwizowego żadnych zastrzeżeń nie usłyszeliśmy do tej pory, natomiast "w jakim momencie będziemy dostosowywali się do Traktatu Amsterdamskiego, to będzie od nas zależało". Jak podkreślił Geremek, ustawa o cudzoziemcach (zmieniająca przepisy ruchu granicznego) nie została uchwalona przez poprzedni parlament na żądanie UE, była natomiast konsultowana z międzynarodowymi instancjami ochrony praw człowieka. Zdaniem ministra, nowe przepisy nie świadczą o zaostrzeniach, tylko o realizacji umowy o ruchu bezwizowym z 1979 r., zawartej między PRL a b. ZSRR. Dodał, że za normalne strona polska uważa wprowadzenie na zasadzie wzajemności nowych przepisów także przez stronę rosyjską. Minister zwrócił uwagę, że nowe przepisy nie dotyczą Ukrainy, która obok umowy o ruchu bezwizowym zawarła z Polską także umowę o readmisji. Takiej umowy nie mamy natomiast ani z Białorusią, ani z Rosją. Minister zaznaczył, że na dłuższą metę nowe rozwiązania - bolesne na początku, jak skutki każdej głębokiej reformy - będą korzystne dla wszystkich stron. Podał też przykład, że w styczniu, kiedy zmniejszyła się nie kontrolowana fala migracyjna między Polską i Białorusią, jednocześnie o 30 proc. wzrósł handel rejestrowany między naszymi krajami. (PAP)

Brat "Dziada" zastrzelony - dalszy ciąg rozliczeń gangów

7.2. Warszawa - Warszawska Prokuratura Wojewódzka przejęła w sobotę śledztwo w sprawie zastrzelenia dzień wcześniej na warszawskiej Pradze-Południe Wiesława N. pseud. "Wariat", brata "Dziada" - domniemanego szefa gangu wołomińskiego. To kolejna ofiara porachunków "Pruszkowa" z "Wołominem" - wynika z informacji uzyskanych od warszawskich policjantów. W piątek przed godz. 22 przy ul. Płowieckiej jadący białym polonezem (nieznani dołąd) sprawcy kilkakrotnie strzelili do Wiesława N., który wsiał do białego chevroleta. "Wariat" zginął na miejscu. Przez całą noc na miejscu zdarzenia policjanci prowadzili czynności wyjaśniające. Wg wiarygodnych informacji z kręgów policyjnych, zabójstwo Wiesława N. to dalszy ciąg porachunków między gangami, trzech różnych miejscach Warszawy zastrzelono trzech mężczyzn. Jednym z nich był związany z grupą wołomińską Andrzej G., pseud. "Junior". Zabiło go w przejściu podziemnym niedaleko hotelu Marriott. Miał być świadkiem w toczącym się procesie gangu "Rynopalka", jednak zginął, zanim został przesłuchany. Z tego samego źródła wiadomo, że w czasie, gdy "Dziad" w ub.r. przebywał w areszcie, "Wariat"

Siemiątkowski: Notatka tylko zapisem dyskusji w UOP o lustracji

6.2. Warszawa - Zdaniem Zbigniewa Siemiątkowskiego, ministra-koordynatora służb specjalnych w rządzie Włodzimierza Cimoszewicza, ujawniona w piątek przez Janusza Pałubickiego notatka UOP, która miałaby być "instrukcją, jak torpedować ustawę lustracyjną", jest tylko zapisem z toczonych w Urzędzie dyskusji, jak realizować ustawę o lustracji, a nie oficjalnym stanowiskiem UOP w tej sprawie. "Był to zapis dylematów, gdyż ustawa o UOP zakazuje udostępniania danych o tajnych źródłach informacji, a ustawa lustracyjna nakazuje wydawanie dokumentów Sądowi Lustracyjnemu, nie precyzując, co robić w sytuacji, kiedy np. byli informatorzy dawnych organów bezpieczeństwa są dalej w siatce agenturalnej UOP" - powiedział Siemiątkowski dziennikarzowi PAP. Podkreślił, że notatka powstała w czasie, gdy nie weszła jeszcze w życie ustawa lustracyjna, zobowiązująca szefa UOP do udostępnienia wszelkich materiałów Sądowi Lustracyjnemu. "Gdyby szef UOP chciał się kierować jakąkolwiek własną instrukcją, łamałby prawo. Na każdym urzędniku państwowym ciąży obowiązek wykonywania ustaw" - stwierdził. Ujawniona przez ministra-koordynatora służb specjalnych Janusza Pałubickiego notatka z lipca 1997 r. zalecała, by UOP nie udostępniał Sądowi Lustracyjnemu materiałów dotyczących agenta UOP, który był w przeszłości tajnym współpracownikiem UB lub SB, a obecnie sprawuje funkcję publiczną lub do niej kandyduje. Pałubicki stwierdził, że służby specjalne prowadziły działania, które wciągały do obecnej współpracy dawnych agentów SB, co w świetle tej notatki miało doprowadzić do wyłączenia ich spod lustracji. Zdaniem Siemiątkowskiego, ujawnianie Sądowi Lustracyjnemu danych o aktualnych agentach pozostaje ciągle kwestią do rozstrzygnięcia. Uważa on, że należy to zrobić razem z nowelizacją ustawy lustracyjnej. (PAP)

kierował poczynaniami "Wołomina". Już wtedy doszło do nieudanego zamachu na niego - nieznani sprawcy strzelali do jego chevroleta. Gang wołomiński to jedna z najgroźniejszych grup przestępczych działających w Warszawie. Przypisuje się jej m.in. napady na hurtownie, wymuszanie haraczy, kradzieże i przemyt samochodów oraz handel narkotykami. Jej

domniemanemu szefowi Henrykowi N. ps "Dziad" jak dołąd nie zdołano postawić zarzutów kierowania grupą przestępczą. Półtorej godziny po zabójstwie Wiesława N. w warszawskim Wawrze na własnym podwórku zastrzelony został 34-letni Cezary D. Trafiony kilkakrotnie zdołał dostać się do domu, gdzie zmarł. Najprawdopodobniej również on padł ofiarą wojny gangów. (PAP)

Miller: rząd Buzka-100 dni gromkich słów i miątkich czynów

7.2. Warszawa - Szef Klubu Parlamentarnego SLD Leszek Miller ocenił dotychczasowe działania rządu Buzka jako "100 dni gromkich słów i miątkich czynów". Jedyne pochwały otrzymał obecny gabinet od Millera, dotyczyły tego, że "nie zepsuł" niczego w sprawie negocjacji o przystąpieniu do NATO, że wycofał się z koncepcji narodowych funduszy uwłaszczeniowych i że przyznal reformę oświaty to kontynuując działania poprzedniego ministra edukacji. Na sobotniej konferencji prasowej Miller przedstawił całą senę zarzutów wobec działań rządu i uznał, że były one "wiecem kadrowym", mimo wcześniejszych zapewnień, że najważniejszy będzie program, a nie nominacje. Jedyne widocznie realizowany plan - mówił Miller - to plan umieszczenia 4 tys. działaczy "Solidarności" na stanowiskach państwowych, bez względu na kwalifikacje. To w dużej mierze zmarnowany czas i przykład nieudolnego rządzenia - uznał szef SLD. Miller powiedział, że zmiany kadrowe w UOP noszą znamiona "czystki politycznej". Stwierdził, że z innych instytucji zwolniono fachowców o solidarnościowym rodowodzie, którzy pracowali w okresie rządów poprzedniej koalicji. Miller zarzucił rządowi, że nie wykrystalizował spójnej polityki kadrowej, a w działaniach poszczególnych ministrów widac sprzeczność i krzyżowanie się kompetencji; nie przedstawił żadnych ważnych inicjatyw ustawodawczych; nie zaprezentował koncepcji reformy administracyjnej, a jedynie cząstkowe rozwiązania i nie podał kosztów jej wprowadzenia; deprecjonuje pozycję Polski na arenie międzynarodowej wygłaszając opinie o złym stanie gospodarki i kryzysie. Według Millera, obecny rząd zdestabilizował poczucie społecznego bezpieczeństwa obywateli decyzjami ekonomicznymi, głównie ze względu na brak, zdaniem SLD, programu osłonowego mającego zrekomensować podwyżki cen. Szef SLD zarzucił też rządowi, że próbuje ograniczać rolę opozycji oraz prezydenta i traktuje Aleksandra Kwaśniewskiego nie jako głowę państwa, ale jako przedstawiciela opcji politycznej oraz próbuje podporządkować sądownictwo władzy politycznej. Wiceprzewodniczący klubu Jerzy Szmajdzinski zarzucił, że rząd nie zrealizował zadań, jakie na początku kadencji uznawał za pilne. Nie rozwiązano problemu anestezjologów, sprawy bezłowego montażu samochodów Hyundai, zakupu uzbrojenia śmigłowca "Huzar", a jeśli chodzi o prywatyzację PZU SA - usunięto jedynie prezesa Zakładu - mówił. Miller podkreślił, że opozycja opowiada się za konsensem politycznym między opozycją a koalicją w sprawie polityki zagranicznej i obronnej, negocjacji z Unią Europejską, edukacji i bezpieczeństwa obywateli. (PAP)

100 dni rządu AWS-UW

7 lutego mija 100 dni od zaprzysiężenia rządu koalicji AWS-UW. Oto najważniejsze wydarzenia z okresu ponad trzymiesięcznej działalności Rady Ministrów kierowanej przez premiera Jerzego Buzka.

1997 rok

31 października - zaprzysiężenie rządu przez prezydenta; na pierwszym posiedzeniu rząd postanawia przesłać do Sejmu projekt budżetu przygotowany przez poprzednie kierownictwo resortu finansów;

3 listopada - minister zdrowia podejmuje rozmowy ze strajkującymi anestezjologami;

7 listopada - rząd kieruje do Sejmu projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konkordatu, nie zawierający deklaracji uzgodnionej z Watykanem przez gabinet Włodzimierza Cimoszowicza; rząd postanawia wysłać list potwierdzający chęć przystąpienia przez Polskę do NATO; dymisja szefa UOP Andrzeja Kapkowskiego, którego tymczasowo zastępuje Jerzy Nóżka

10 listopada - w sejmowym exposé premier zapowiada program naprawy państwa; jako najważniejsze zadania swojego rządu wskazuje: zapewnienie rodzinom odpowiednich warunków życia, naprawę struktur państwa, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne kraju oraz umocnienie wartości moralnych będących fundamentem cywilizacji chrześcijańskiej; premier określa komunizm jako ustroj totalitarny i przestępczy;

11 listopada - rząd uzyskuje od Sejmu wotum zaufania;

17 listopada - prezydent podczas wizyty w Pekinie podpisuje uzgodniony z MSZ dokument stwierdzający, że Polska uznaje jedne Chiny i że jest to ChRL;

19 listopada - spotkanie ministrów spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego (Francji, Polski i Niemiec) we Frankfurcie n. Odra;

22 listopada - zawieszenie strajku anestezjologów;

26 listopada - rząd przyjmuje autopoprawkę do budżetu, która zakłada: deficyt 1,5 proc. PKB (7,7 mld zł), wzrost gospodarczy 5,6 proc. PKB, podwyżkę akcyzy na papierosy, alkohol i benzynę, uwolnienie cen energii cieplnej, podwyżki cen gazu i energii elektrycznej, podwyżkę VAT na usługi telekomunikacyjne, inflację na poziomie 11 proc.; premier składa prywatną wizytę w Watykanie

27-28 listopada - premier z wizytą w Brukseli, siedzibie NATO i Unii Europejskiej;

1 grudnia - premier zapowiada program osłonowy, rekompensujący najuboższym skutki podwyżek; Unia Europejska wstrzymuje import polskiego mleka;

4 grudnia - spotkanie premiera i kanclerza Niemiec Helmuta Kohla w nadgranicznych Słubicach i Frankfurcie n. Odra;

5 grudnia - w orędziu telewizyjnym premier tłumaczy planowane podwyżki i zapowiada reformy; Jacek Taylor zostaje szefem Urzędu ds. Kombatantów;

8 grudnia - po spotkaniu z premierem prymas Józef Glemp deklaruje poparcie Kościoła dla działań rządu;

9 grudnia - Michał Kulesza zostaje pełnomocnikiem rządu ds. reform ustrojowych;

12 grudnia - przywódcy Unii Europejskiej na szczycie w Luksemburgu zapraszają Polskę i 5 innych krajów do negocjacji w sprawie członkostwa w UE; gen. Mirosław Gawor powraca na stanowisko szefa BOR;

13 grudnia - premier gości na szczycie UE w Luksemburgu;

15 grudnia - premier uczestniczy w posiedzeniu Komisji Trójstronnej, poświęconym łagodzeniu skutków podwyżek;

16 grudnia - szefowie dyplomacji 16 krajów NATO podpisują protokoły o przystąpieniu Polski, Czech i Węgier do tej organizacji; zgromadzeniem sędziów nie udaje się wybrać składu sądu lustracyjnego (wybrano 20, zamiast wymaganych 21 członków);

17 grudnia - uprowadzenie pięciu Polaków w Czeczenii;

22 grudnia - prezydent i minister spraw zagranicznych uzgadniają zasady odwołania ambasadorów, kończąc spór wywołany zamiarem odwołania ambasadora w Mińsku Ewy Spychalskiej;

23 grudnia - prezydent wetuje ustawę zrównującą zasady waloryzacji emerytur mundurowych i cywilnych;

23 grudnia - rząd proponuje wprowadzenie powiatów od stycznia 1999 r.; nie określona pozostaje liczba województw, które mają powstać po reformie administracyjnej kraju;

26 grudnia - weto prezydenta wobec nowelizacji ustawy antyaborcyjnej, która odkładała wprowadzenie edukacji seksualnej do szkół;

27 grudnia - wchodzi w życie ustawa o cudzoziemcach zaostrzająca przepisy graniczne dotyczące wjazdu do Polski m.in. obywateli Rosji i Białorusi;

30 grudnia - rząd postanawia uwolnić ceny wódek od 1 lutego;

1998 rok

1 stycznia - Polska obejmuje przewodnictwo w OBWE;

5 stycznia - Unia Europejska nie zgadza się na 6-procentowe cła na import stali do Polski w 1998 r.;

7 stycznia - rząd obcina wydatki budżetowe, poszukując 440 mln zł na załatanie dziury w budżecie, będącej skutkiem nieodrżucenia przez Sejm weto prezydenta;

8 stycznia - Sejm uchwała ustawę upoważniającą prezydenta do ratyfikacji konkordatu;

10 stycznia - śmierć 13-letniego kibica ze Słupska Przemka Czai - następnego dnia rozpoczynają się kilkudniowe zamieszki;

12 stycznia - prasa ujawnia wypłatę wysokich premii za dwa miesiące urzędowania rządu; w rozmowie z prezydentem premier nie zgadza się na stały udział przedstawicieli prezydenta w posiedzeniach Rady Ministrów;

17 stycznia - anestezjologowie postanawiają wznowić protest; walki pseudokibiców w katowickim "Spodku";

19-21 stycznia - podczas wizyty w Polsce premier Hiszpanii Jose Maria Aznar potwierdza poparcie swego kraju dla dążeń Polski do NATO i UE oraz deklaruje pomoc w integracji;

22 stycznia - wizyta sekretarza generalnego NATO Javiera Solany;

22-23 stycznia - premier uczestniczy w szczycie Rady Państw Morza Bałtyckiego w Rydze, podczas którego spotyka się m.in. z premierem Rosji Wiktorem Czernomyrdinem;

23 stycznia - Sejm uchwała budżet;

24 stycznia - prezydent podpisuje ustawę w sprawie konkordatu;

27 stycznia - posiedzenie zwołanej przez prezydenta Rady Gabinetowej;

28 stycznia - marsz protestacyjny pielęgniarek w Warszawie;

29 stycznia - nowym Komendantem Głównym Policji zostaje inspektor Jan Michna;

3 lutego - parlamenty Danii i Kanady jako pierwsze ratyfikują protokół o przystąpieniu

Polski, Czech i Węgier do NATO;

3-4 lutego - wizyta premiera w Bonn;

Jan Kułakowski głównym negocjatorem

Jan Kułakowski, były ambasador Polski przy Wspólnotach Europejskich, został w czwartek głównym negocjatorem strony polskiej z Unią Europejską. W naszym interesie leży wstąpienie do Unii - podkreślił na konferencji prasowej. Polska ma jednak prawo wymagać od Unii otwartego i pozytywnego podejścia do starań o członkostwo oraz świadomości, że jest to nasz wspólny interes - powiedział.

Nominację wręczył Kułakowskiem premier Jerzy Buzek w obecność szefa polskiej dyplomacji Bronisława Geremka i przewodniczącego Komitetu Integracji Europejskiej Ryszarda Czarneckiego.

Kułakowski zapewnił, że będzie twardo bronił polskich interesów. Wejście do Unii określił, jako "politycznie entuzjastyczne", ale "praktycznie realistyczne". W jego ocenie, wiosną br. rokowania członkowskie rozpoczną się od spraw nie wzbudzających kontrowersji. Będzie to tzw. screening, czyli analiza przyjęcia przez Polskę dorobku Unii.

Dopiero potem - dodał obecny na konferencji wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Ananicz - okaże się, co sprawi największą trudność podczas negocjacji. Zdaniem Kułakowskiego, będą to m.in. rolnictwo, niektóre gałęzie przemysłu, ochrona środowiska i sektor usług. Kułakowski podkreślił jednak, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretach. Ananicz zwrócił uwagę, że nie ma na razie harmonogramu negocjacji.

W ocenie Kułakowskiego, rokowania potrwać 2-3 lata, a potem czeka nas jeszcze proces ratyfikacji w państwach członkowskich UE. Nie chodzi jednak o czas wejścia do Unii, ale przede wszystkim o warunki naszego przystąpienia - mówił. Podkreślił, że nie jest zwolennikiem długich okresów przejściowych. Im dłuższe okresy przejściowe, tym gorsza nasza sytuacja w Unii - zgodził się z nim szef KIE.

Nowo mianowany negocjator uważa, że przygotowania do rozpoczęcia rokowań są na tyle zaawansowane, iż "w krótkim czasie" będzie możliwe opracowanie mandatu negocjacyjnego, określającego polskie kierunki rokowań z UE. Kułakowski zapowiedział, że przystąpi także do tworzenia "struktury negocjacyjnej", w skład której



wejdą przedstawiciele poszczególnych resortów i grupa, powołanych przez niego, doradców z różnych środowisk.

Stanowisko głównego negocjatora podlega bezpośrednio premierowi. Kułakowski, który jako negocjator ma rangę sekretarza stanu w Kancelarii Premiera, powiedział dziennikarzom, że jest zadowolony z takiego układu. Nie pełni natomiast - jak wcześniej zapowiadano - funkcji sekretarza w KIE, jest jednak członkiem Komitetu. Według Ananicza, osoba Kułakowskiego gwarantuje dobrą współpracę między resortami, przede wszystkim między KIE i MSZ.

Nieoficjalnie mówiono wcześniej, iż spór o kompetencje tych ministerstw podczas negocjacji wpłynął na opóźnienie powołania negocjatora.

Nie ja sam wprowadzę Polskę do Unii, zrobi to rząd - mówił Kułakowski. Zapowiedział także efektywne współdziałanie z przedstawicielstwem Polski przy UE.

Zdaniem premiera, nie było opóźnień przy mianowaniu negocjatora. Warto było tę sprawę rozważyć drobiazgowo i pod kątem najlepszego wyboru; taki wybór został dokonany - powiedział Buzek przy wręczeniu nominacji. Przypomniał, że również UE nie podjęła ostatecznych decyzji, kto poprowadzi negocjacje z jej strony.

Nie mnie oceniać, czy powołanie negocjatora trwało długo, czy nie. Mogę jedynie powiedzieć, że na pewno była to decyzja trudna i nie można jej było podejmować chybkiem - ocenił Kułakowski.

Życiorys Jana Kułakowskiego

Jan Kułakowski, mianowany w czwartek na głównego negocjatora strony polskiej z Unią Europejską, ma 68 lat. W latach 1990-1996 był ambasadorem Polski przy Wspólnotach Europejskich.

Brał udział w Powstaniu Warszawskim. W 1946 wyjechał do Belgii. Studiował prawo na belgijskim Uniwersytecie Katolickim w Leuven. Był również wolnym słuchaczem na Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych.

Współpracował z Konfederacją Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Belgii. W 1954 roku był członkiem Sekretariatu Generalnego Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych (CISC). W cztery lata później pełnił funkcję sekretarza, a następnie Sekretarza Generalnego (1962) Europejskiej Organizacji Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych, przekształconej w 1969 r. w Europejską Organizację Światowej Konfederacji Pracy. W 1976 był Sekretarzem Generalnym Światowej Konfederacji Pracy. Ponownie wybrano go na to stanowisko w latach 1977, 1981 i 1985.

Wspierał działalność NSZZ "Solidarność". Jest honorowym członkiem związku.

W 1995 r. otrzymał Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Rok później - nagrodę Instytutu im. Roberta Schumana w Warszawie za zasługi w procesie umacniania integracji Polski z Unią Europejską.

Jest członkiem Królewskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych w Belgii.

Ma żonę i 3 córki. (PAP)

Premier przyjął H. Browna

5.2. Warszawa - Prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek spotkał się z byłym amerykańskim senatorem Hankiem Brownem, któremu towarzyszyli przedstawiciele Bankers Trust Company - podało 5 bm. Centrum Informacyjne Rządu.

Rozmowy zdominowała kwestia uczestnictwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Premier Buzek przypomniał, że to właśnie "Solidarność" po raz pierwszy dała hasło przystąpienia Polski do NATO. "Teraz stoimy o krok od tego wydarzenia" - dodał.

Hank Brown, informując polskiego premiera o marcowym terminie głosowania przez amerykańskich senatorów nad ratyfikacją traktatu o członkostwie w NATO Polski, Czech i Węgier, przyznał, że istnieją przeciwnicy tego procesu w Senacie. Według niego, są to politycy wywodzący się ze skrajnej lewicy, którzy uważają, że ze względów bezpieczeństwa powinno się zostawić Rosji sferę wpływów w Europie Środkowej oraz politycy reprezentujący skrajną prawicę.

niepokojący się kolejnymi zobowiązaniami podejmowanymi przez USA w polityce międzynarodowej. Jednak, zdaniem byłego senatora, zwolennicy polskiego członkostwa w NATO stanowią obecnie większość w amerykańskim Senacie. Dobrze by się jednak stało, gdyby amerykańscy politycy przed głosowaniem mieli szansę ponownie poznać polskie stanowisko w tej sprawie i bezpośrednio usłyszeć o argumentach przemawiających za przystąpieniem naszego kraju do NATO.

Włoski sędzia o zacieraniu śladów KGB w zamachu na papieża

Izrael/ Mahmud Abbas przypuszczalnym następcą Arafata

6.2. Jeruzolima - Mahmud Abbas, używający pseudonimu Abu Mazen, ma być następcą Jasera Arafata, którego stan zdrowia jest coraz gorzej. Pisz o tym czwartkowa prasa izraelska. Mahmud Abbas uchodzi za numer 2 w Organizacji Wyzwolenia Palestyny i Arafat zwyczajowo nazywa go swoim "bratem". Według nie potwierdzonych oficjalnie doniesień Arafat miał powiedzieć 22 stycznia Billowi Clintonowi podczas rozmów w Waszyngtonie, że właśnie Mahmud Abbas zastąpi go "pewnego dnia". Arafat dodał wtedy, że walka Palestyńczyków o stworzenie własnego państwa będzie trwała - jeśli zajdzie taka potrzeba - "całe pokolenia".

Algieria/ Kolejna masakra w Algierii

6.02. Algier - Kolejna masakra w Algierii. Jak poinformowała w czwartek państwowa rozgłośnia radiowa, powołując się na źródła bezpieczeństwa, islamscy ekstremiści poderznięli gardła dwięciu mieszkańcom wioski w pobliżu miasta Tlemcen, położonego 580 km na zachód od Algieru. W ostatnich pięciu tygodniach w masakrach zginęło w Algierii ponad tysiąc osób.

Indie/ Traktor runął do rzeki - zginęło 29 dzieci

6.02. Bhopal - Traktor przewożący z wesela dzieci runął do rzeki w środkowych Indiach. Jak poinformowała w piątek policja, zginęło 29 dzieci, a 5 zostało rannych.

Do wypadku doszło około 250 km na wschód od miasta Bhopal w stanie Madhya Pradesh. Ciężarówka uderzyła w traktor, na którego naczepie znajdowało się 50 dzieci. Na skutek kolizji traktor zjechał z drogi i runął do rzeki. Agencja Reutersa pisze, że w lipcu ubiegłego roku w tym samym miejscu wpadł do rzeki autobus. Zginęło wówczas 15 osób.

Ukraina/Zamach na pierwszego wicepremiera Krymu

6.2. Symferopol - Pierwszy wicepremier Krymu Ołeksandr Saforcow, na którego dokonano zamachu, znajduje się w ciężkim stanie, przeszczepi kilka operacji i lekarze nie podejmują się ocenić jego szans na przeżycie. Na terenie oddziału karyckiego "Tawria" w pobliżu Symferopola nastąpiła w czwartek niebezpieczna eksplozja w wyniku której Saforcow odniósł ciężkie rany. Zamach może mieć związek z pracą Saforcowa. W ramach swoich obowiązków nadzorował on sektor zbrojeniowy przemysłu energetyki oraz handel zagraniczny, który jest przyczyną wielu konfliktów. (PAP)

6.2. Paryż - Ali Agca, który 13 maja 1981 r. próbował zabić Jana Pawła II, był bezpośrednio kierowany przez bułgarskie służby specjalne, który wykonywały polecenie KGB - twierdzi w wywiadzie dla paryskiego tygodnika "Le Point" włoski sędzia śledczy Ferdinando Imposimato, który prowadził dochodzenie w sprawie zamachu na papieża.

Ali Agca wyznał jakoby sędziemu, że przed zamachem rozmawiał z generałem KGB Władimirem Kuzińskim. Generał miał powiedzieć Turkowi, że Moskwa planuje "fizyczną eliminację" trzech osobistości: irańskiego przywódcę duchowego ajatollaha Chomeiniego, który popierał wtedy afgański ruch oporu, Lecha Wałęsę, stojącego na czele "Solidarności" i Jana Pawła II, który "rozpoczął antykomunistyczną krucjatę". Sędzia jest przekonany, że generał Kuziński znajduje się dziś na Zachodzie i pracuje dla CIA.

Zdaniem Imposimato, w okresie zamachu "blok

zachodni, żeby nie dolewać oliwy do ognia, nie chciał pokazywać, iż trop bułgarski prowadzi do Moskwy. Zachód wykazał w tej sprawie tchórzostwo. Moskwa przerażała". Sędzia uważa, że CIA i służby zachodniemieckie, które w ogóle nie pomagały włoskiemu wymiarowi sprawiedliwości, nie mogą się dziś kompromitować przyznając, że twierdzenie, iż Agca był "samotnym wilkiem" jest wyssane z palca. A w Bulgarii i Rosji na czele służb specjalnych stoją ci sami ludzie, dlatego nie należy oczekiwać wyświeślenia sprawy z tamtej strony - tłumaczy włoski sędzia. Sędzia wierzy, że choć Ali Agca (który na polecenie swych bułgarskich zleceniodawców podczas śledztwa udawał szaleńca), nie może być powtórnie sądzony, to istnieje szansa na schwytanie agentów bułgarskich, wspomagających Turka w zamachu i ujawnienia całej prawdy podczas ich procesu.

Ludwik Lewin (PAP)

Albania zaprzecza, że rozmieściła wojska w sąsiedztwie Kosowa

5.2. Tirana - Albania zaprzeczyła doniesieniom prasowym, że wzmocniła swe wojska w północno-wschodniej części kraju, graniczącej z zamieszkaną przez Albańczyków serbską prowincją Kosowo. "Liczebność wojska jest tam stała. Nie zwiększono jej ani nie zmniejszono" - powiedział Reutersowi rzecznik ministerstwa obrony Albert Mullai.

Stan pogotowia w dywizji w Kukës, około 200 km na północ od Tirany, został wzmocniony w ostatnich dniach wskutek ataków na wojskowy skład - dodał rzecznik.

Największy dziennik albański "Koha Jone" doniósł w tym tygodniu, że do regionu Kukës skierowano uzupełnienia.

Pod koniec stycznia albańscy żołnierze i policjanci wdarli się w czterogodzinną strzelaninę z bandą, która usiłowała wykraść broń z wojskowego składu w wiosce Kalimash w okręgu Kukës. Rząd albański wyraził zaniepokojenie narastającym napięciem w Kosowie i wezwał do międzynarodowej akcji, która zapobiegłaby poważnemu przelewowi krwi. Prezydent Albanii

Rexhep (czyt. Redžep) Meidani zwrócił się we wtorek do sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana o zwiększenie międzynarodowego nacisku na Belgrad i stwierdził, że w Kosowie zainstalować należy stałą misję ONZ.

Serbia zniósła autonomiczny status Kosowa w 1989 r., skłaniając liczącą 1,8 mln ludzi społeczność albańską do bojkotu instytucji serbskich i stworzenia własnych równoległych (podziemnych) systemów administracji, ochrony zdrowia i oświaty. (PAP)

Włochy Minister obrony oskarża amerykańskiego pilota

5.2. Rzym - Na połączonym posiedzeniu komisji obrony Izby Deputowanych i Senatu Republiki Włoskiej minister obrony Beniamino Andreaita jasno wskazał na amerykańskiego pilota samolotu wojskowego jako sprawcę wtorkowej katastrofy kolejki linowej w Masi di Cavalese w Alpach, w której zginęło 20 osób, w tym dwoje Polaków.

Andreaita stwierdził, że amerykański pilot leciał na nieprzeprawionej, zbyt małej wysokości i z nieznanymi przyczyn zbieczył z ustalonego kursu lotu ćwiczebny. Według włoskiego ministra samolot, który zerwał linę kolejki na wysokości ok. 150 metrów, nie powinien, według planu lotu, zejść poniżej 700 metrów. Andreaita zaprzeczył również doniesieniom niektórych włoskich dzienników, jakoby na chwilę przed zerwaniem liny kolejki amerykański samolot miał ulec jakiejś awarii.

Zarazem minister Andreaita przeciwstawił się wysuwanyemu głównie przez neokomunistów z Partii Odrodzenia Komunistycznego i Zielonych żądaniom usunięcia z terytorium Włoch wszelkich zagranicznych baz wojskowych, podkreślając, że spełnienie takich żądań równałoby się zerwaniu Włoch z NATO.

Amerykański pilot i trzej członkowie załogi odmówili, powołując się na konwencje międzynarodowe, odpowiedzi na pytania włoskich prokuratorów. Będzie ich przesłuchiwać specjalny zespół prokuratury wojskowej, amerykańskiej piechoty morskiej, który przybył w czwartek do bazy w Aviano. W czwartek w gminie Cavalese ogłoszono żałobę.

Waldemar Janiec (PAP)

Rosja Jelcyn zatrzyma wicepremierów do r. 2000

05.02. Moskwa - Prezydent Rosji Borys Jelcyn zapewnił w czwartek o swym poparciu dla dwóch pierwszych wicepremierów Anatolija Czubajsa i Borysa Niemcowa, którzy, jak powiedział, pozostaną w rządzie do roku 2000 - podała agencja Interfax.

Jelcyn na spotkaniu w Kremlu przyznał, że czyniono naciski na zwolnienie obu tzw. młodych reformatorów, i zagroził, że "da odpór" wszystkim tym, którzy "zechcą ich tknąć".

W listopadzie Jelcyn pozbawił obu pierwszych wicepremierów ministerstw, którymi kierowali, ale pozostawił obu w gabinecie premiera Czernomyrdina, którego kompetencje wzrosły. Czubajsa był ministrem finansów, Niemcow - ds. paliw i energetyki. Czubajsa uważa się powszechnie za głównego architekta programu prywatyzacji w Rosji. Niemcow i Czubajsa zostali pierwszymi wicepremierami w marcu ubiegłego roku. Ich reformatorskie wysiłki często napotykały silny sprzeciw ze strony biurokratyzowanej opozycji. (PAP)

USA Boeing ze 117 pasażerami ugrzązł w błocie

09.02. Milwaukee - Pracownicy lotniska w Milwaukee w USA ewakuowali w niedzielę 117 pasażerów samolotu amerykańskich linii lotniczych Miami Air International, po tym jak w czasie kołowania jedno z kół Boeinga 727 zbieczyło z pasa startowego i ugrzązło w błocie.

Incydent wydarzył się, kiedy samolot, który przybył z Miami na Florydzie, usiłował wykonać zwrot na płycie lotniska. Pasażerów przewieziono autobusem do lotniskowego terminalu. Nikt nie odniósł obrażeń.

Był to kolejny tego rodzaju incydent w ostatnich tygodniach. 28 stycznia ugrzązł w błocie samolot prezydenta USA Billa Clintona, kiedy przygotowywał się do startu z lotniska w Champaign, w stanie Illinois. Prezydent Clinton musiał powrócić do Waszyngtonu inną maszyną sił powietrznych USA. (PAP)

Irak/Chiny nie poparą ataku na Irak

05.02. Pekin - Chiny wykluczyły w czwartek po raz kolejny możliwość poparcia jakiegokolwiek akcji wojskowej przeciwko Irakowi.

Zdecydowane stanowisko chińskiego rządu w tej sprawie zaprezentował Stanom Zjednoczonym minister spraw zagranicznych Qian Qichen (czyt. C'hien C'hi-cz'hen) w telefonicznej rozmowie z sekretarzem stanu USA Madeleine Albright.

Jak podaje agencja Xinhua, Qian zaznaczył także, że Chiny są poważnie zaniepokojone wyraźnym pogłębianiem się irackiego kryzysu w ostatnich dniach.

Chiny są jednym z pięciu państw-stałych członków RB ONZ, dysponujących w Radzie prawem weta. Chiński przedstawiciel wielokrotnie oświadczał, że jego rząd jest przeciwny użyciu siły przeciwko Irakowi, ale jednocześnie apelował do Bagdadu o podporządkowanie się rezolucjom ONZ, które dotyczą Iraku i działalności na miejscu inspektorów międzynarodowych, mających czuwać nad likwidacją irackich arsenałów broni masowej zagłady.

ONZ/Cypr odrzuca skargę Turcji w sprawie nowej bazy lotniczej

05.02. Nowy Jork - Cypr oświadczył w środę ONZ, że jedynym celem zbudowania nowej bazy lotniczej na południu wyspy jest obrona przed okupacją przez Turcję części Cypru oraz jej zagrożeniem dla bezpieczeństwa kraju.

Ambasador Cypru przy ONZ Sotirios Zackheos w liście do sekretarza generalnego ONZ Kofi Annana udzielił odpowiedzi na niedawną skargę przedstawiciela Turcji przy ONZ Husejna Celema. W skardze tej stwierdzono, że baza w Paphos będzie wykorzystywana przez greckie samoloty bojowe oraz spowoduje destabilizację sytuacji na wyspie i w regionie.

"Republika Cypryjska nie posiada własnych sił lotniczych" - odpowiedział Zackheos. "Rząd Republiki wielokrotnie oświadczał publicznie, że baza będzie wykorzystywana tylko do obrony wyspy w wypadku dalszej agresji Turcji. Byłoby naiwnością sądzić, że Cypr zamierza podjąć ofensywę przeciwko Turcji" - stwierdza się w liście ambasadora Cypru przy ONZ.

Węgry/Noworodek olbrzym

7.2. Budapeszt - W szpitalu w Kiszardzie na południu Węgier niedawno przyszło na świat dziecko ważące 6,25 kg i mierzące 62 cm - podała w sobotę dziennik Mai Nap. Dziecko otrzymało stosowne imiona Mate Nagy. Po węgiersku Nagy oznacza wielki. Noworodek musiał być operowany na przepuklinę.

Matka już wcześniej dochowała się dwójki pociech, które w momencie urodzenia ważyły 4 i 4,5 kg. (pap)

Rosja

Uwolniono Polaków porwanych w Czeczenii

9.2. Moskwa - W Czeczenii uwolniono w poniedziałek pięciu Polaków, którzy byli przetrzymywani tam od połowy grudnia ubiegłego roku. Wiadomość tę, podaną najpierw przez agencję Interfax, potwierdził w rozmowie z PAP Mairbek Waczagajew, szef doradców i sekretarz prasowy prezydenta Czeczenii, Asłana Maschadowa.

Ambasada RP w Moskwie uzyskała na razie ustne potwierdzenie tej informacji od przedstawicieli Czeczenii w Moskwie i czeka obecnie na oficjalną notę w tej sprawie, zabiega też o potwierdzenie doniesień u innych źródeł. Piątka Polaków: Paweł Chojnacki, Krzysztof Galiński, Marek Kurzyniec, Dominik Piaskowski i Marcin Thiel, przybyła do Czeczenii, by rozdzielić pomoc humanitarną zorganizowaną przez gdański "Caritas". Uprawdono ich 17 grudnia na drodze z Groznego do Szamaszek.

Według Waczagajewa, Polaków odbiła z rąk porwaczy czeczeńska Narodowa Służba Bezpieczeństwa. Operacja zakończyła się w poniedziałek o godz. 7.30. Zaden z zakładników nie ucierpiał. Wszyscy są cali i zdrowi. Waczagajew przypuszcza, że we wtorek lub w środę pojadą do Moskwy. Szef czeczeńskiej Narodowej Służby Bezpieczeństwa Lecza Chultygow powiedział agencji Interfax, że Polacy zostali uwolnieni w wyniku operacji, przeprowadzonej w poniedziałek przez jego resort na północnych peryferiach Groznego.

Szef NSB podał też, że w czasie akcji aresztowano dwie osoby. Inne szczegóły akcji nie są na razie znane. Wiadomo tylko, że czeczeńska służba bezpieczeństwa ustaliła miejsce przetrzymywania piątki Polaków metodami operacyjnymi.

Jerzy Malczyk (PAP)

USA wzmacniają siły w rejonie Zatoki Perskiej

5.2. Waszyngton -

Stany Zjednoczone wzmacniają posiłki w rejonie Zatoki Perskiej, przygotowując się do ewentualnego ataku na Irak. Przebywający z wizytą w USA premier Wielkiej Brytanii Tony Blair potwierdził swoje pełne poparcie dla twardego stanowiska Waszyngtonu wobec Saddama Husajna. Tymczasem w USA narastają głosy, by celem planowanej inwazji było usunięcie irackiego dyktatora - zdaniem Pentagonu możliwe także wojsk lądowych.

Zapytany, czy administracja będzie dążyć

do usunięcia Husajna, prezydent Clinton odpowiedział w czwartek, że nie leży to w "natychmiastowym" interesie USA i nie pozwalają na to rezolucje ONZ. "W naszym interesie jest zapobieżenie produkowaniu przez Saddama Husajna broni chemicznej, biologicznej i nuklearnej i raket do jej przenoszenia. Czy naród iracki miałby się lepiej, gdyby zmienić kierownictwo tego kraju? Z pewnością tak, ale nie jest to coś, do czego upoważniła nas ONZ i nie leży to w naszym natychmiastowym interesie" - oświadczył Clinton.

Prezydent przypomniał też, że zasadą amerykańskiej polityki zagranicznej, sformułowaną przez prezydenta Forda w latach 70., jest nieorganizowanie zamachów na życie przywódców innych krajów.

Na wody Zatoki Perskiej wpłynął w czwartek trzeci amerykański lotniskowiec, "USS Independence", z 50 samolotami na pokładzie. Znajdują się tam już lotniskowce "USS George Washington" i "USS Nimitz", a także brytyjski lotniskowiec "Invincible". Do Zatoki będzie wysłana także specjalna jednostka piechoty morskiej USA, złożona z 2 000 żołnierzy na okrętach wyposażonych w amfibie i helikoptery.

W rejonie Zatoki przebywa już prawie 30 000 żołnierzy amerykańskich, w tym 20 000 należących do marynarki wojennej. Stacjonują oni na trzech lotniskowcach (przewożących łącznie ok. 230 samolotów), dwóch krążownikach, pięciu niszczycielach, dwóch fregatach uzbrojonych w rakiety, dwóch łodziach podwodnych i trzech innych okrętach. Lotnictwo ma 7 400 ludzi i 174 samoloty, a wojska lądowe liczą 1 500 żołnierzy



W przypadku ataku irackiego, Izrael podejmie akcję odwetową

stacjonujących w Kuwejcie.

Clinton i Blair powtórzyli, że nadal działają na rzecz dyplomatycznego rozwiązania konfliktu o inspektorów ONZ, ale dyplomacja musi być poparta siłą. Blair podkreślił, że dotychczasowe doświadczenia z Saddamem Husajnem nie dają wiele nadziei na pokojowe załatwienie sporu. Komentatorzy zwracają uwagę, że przywódcy Anglii i USA są na świecie osamotnieni w swej nieprzejednanej postawie wobec Bagdadu.

Tymczasem dwaj republikańscy przywódcy Kongresu - lider większości w Senacie, Trent Lott, i przewodniczący Izby Reprezentantów, Newt Gingrich - wezwali administrację, by planowanej inwazji nie ograniczała do ataków lotniczych i raketowych, mających na celu zmuszenie Iraku do zniesienia ograniczeń w dostępie komisji inspekcyjnej ONZ do irackich arsenałów i fabryk broni masowego rażenia. Zdaniem obu polityków, celem ataku powinno być tym razem usunięcie Saddama Husajna od władzy.

Pentagon i niezależni eksperci wojskowi twierdzą jednak, że byłoby to możliwe tylko przy użyciu sił lądowych - co sprowadzałoby się do operacji na skalę "Pustynnej Burzy" w 1991 roku.

Tomasz Zalewski (PAP)

Afganistan

Trzęsienie - 3.600 zabitych

pełna skala strat wciąż nie jest znana

7.02. New Delhi - Pełna skala strat, spowodowanych potężnym trzęsieniem ziemi w Afganistanie, wciąż nie była znana do soboty rano, ale ambasador tego kraju w New Delhi podał, że śmierć poniosło ok. 3 600 ludzi. Dane takie przekazała również Islamska Agencja Prasowa Afganistanu. Wstrząsy tectoniczne o sile 6,1 stopnia w skali Richtera wystąpiły w prowincji Tachar, w północno-wschodniej części kraju.

Ambasador Masood Khalili dodał, że tysiące ludzi odniosło rany, a 14 - 15 tysięcy utraciło dach nad głową. Tym którzy przeżyli kataklizm pilnie potrzebna jest pomoc.

Doniesienia z kontrolowanego przez opozycję, regionu kataklizmu są niepełne, wobec trudnego dostępu do górskich okolic, zaspanych obecnie śniegiem.

W 1991 roku trzęsienie o sile 6,5 st. spowodowało śmierć ok. 900 ludzi w odległych górskich regionach Pakistanu i Afganistanu. Straty materialne szacowano wtedy na setki milionów dolarów.

Nowe wstrząsy, nowe ofiary

7.2. Kabul - Trzy dni po silnym trzęsieniu ziemi w sobotę w północno-wschodnim Afganistanie nastąpiła kolejna seria wstrząsów, powodując śmierć dalszych 150 osób.

Jednocześnie - jak twierdzą talibowie - opozycja antylibańska zbombardowała tereny nawiedzone przez kataklizm, w wyniku czego śmierć poniosło kolejnych 17 osób. Do ataku doszło mimo, iż przywódca duchowy talibów Mohammad Omar ogłosił zawieszenie walk na trzy dni, by umożliwić przyjsię z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi.

Pierwsze trzęsienie ziemi o sile ponad 6 stopni w skali Richtera wystąpiło w Afganistanie w środę w nocy, powodując śmierć od 2 do 4,5 tys. ludzi, a 15 tys. pozostawiając bez dachu nad głową. Największe szkody zanotowano w afgańskim mieście Rostak, położonym w pobliżu granicy z Tadżykistanem. Rejon dotknięty katastrofą jest trudno dostępny i od długiego czasu toczą się tam walki. Informacje na temat skutków trzęsienia ziemi docierają do Kabulu z opóźnieniem i trudno je potwierdzić.

Pracownicy służb ratunkowych są sceptyczni co do ilości ofiar, podawanych przez kontrolującą region trzęsienia opozycję antylibańską, podkreślając, że tereny te są słabo zaludnione i że władze Afganistanu w przeszłości

wyolbrzymiały skutki kataklizmów. Jednocześnie zwraca się uwagę na zimno panujące na terenach nawiedzonych przez kataklizm, co może przyczynić się do wzrostu liczby ofiar.

Pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi przygotowuje Unia Europejska oraz sąsiadujący z Afganistanem Tadżykistan. UE zapowiedziała wysłanie kocy, sprzętu medycznego, wody itp. wartości ok. 2 mln dolarów. W Tadżykistanie powołano komisję, która ma się zająć organizacją pomocy oraz transportów pomocy międzynarodowej do regionów dotkniętych katastrofą. (pap)

Irak-Rosja/Samolot z pomocą dla Iraku odleciał do Erywanii

8.2 Moskwa - Samolot z grupą rosyjskich deputowanych i dziennikarzy oraz z pomocą humanitarną dla Iraku odleciał w niedzielę późnym wieczorem z Moskwy do Erywanii - poinformował ITAR-TASS. Samolot był przez wiele godzin trzymany na moskiewskim lotnisku, bowiem Azerbejdżan i Iran nie chciały go przepuścić przez swoją przestrzeń powietrzną. Rosja nie miała zgody na taki lot od Komitetu ONZ ds. sankcji przeciwko Irakowi. (pap)

Niemcy

100 ton niewypałów rocznie

7.02. Berlin - 100 ton niewypałów i amunicji z okresu drugiej wojny światowej odkrywa się rocznie w ziemi na terenie Berlina. Jak poinformował tygodnik "Welt AM Sonntag", powołując się na wypowiedź przedstawiciela resortu budownictwa stolicy Niemiec, problem ten będzie towarzyszył władzom Berlina jeszcze przez około 20 lat.

Berlin Zachodni wskutek intensywnej zabudowy w latach powojennych został w większości oczyszczony z niewypałów i arsenałów wojennych. Natomiast Berlin Wschodni - zwłaszcza centrum miasta - ciągle jeszcze kryje pod ziemią znaczne ilości materiałów wybuchowych. W czasach honeckerowskiej NRD dokładnie oczyszczono z amunicji wojennej jedynie tereny pod nowe osiedla mieszkaniowe.

Według obliczeń ekspertów, w czasie drugiej wojny światowej na stolicę Trzeciej Rzeszy zrzucono około 440 tysięcy bomb. Z tego pięć procent - czyli około 22 tysiące - pozostało w ziemi jako niewypały. W Berlinie Zachodnim w latach 1947-1989 wydobyto prawie 10 tysięcy ton materiałów wybuchowych. Od 1990 roku w zjednoczonym Berlinie wydobyto dalsze 770 ton niebezpiecznych pozostałości z drugiej wojny światowej.

Jerzy Rasala (PAP)

Irak-W. Brytania

Cook składa wizyty w krajach Zatoki Perskiej

05.02. Rijad - Brytyjski minister spraw zagranicznych Robin Cook dołączył w czwartek rano do zagranicznych emisariuszy, podróżujących po rejonie Zatoki Perskiej.

Cook wcześniej rano przybył do Rijadu. Celem podróży jest przekonanie władz saudyjskich, by poparły ewentualną akcję wojskową przeciwko Irakowi. Po kilkugodzinnym pobycie w Rijadzie, Cook będzie kontynuować swą misję w Kuwejcie.

Na początku tygodnia w Rijadzie przebywała sekretarz stanu USA Madeleine Albright - nie udało się jej jednak uzyskać wyraźnego poparcia Saudyjczyków dla planowanej przez USA akcji wojskowej przeciwko Irakowi.

Brytyjski minister powraca do Londynu w piątek rano. Bezpośrednio po przybyciu do Rijadu, Cook oświadczył towarzyszącym mu dziennikarzom, że pragnie, by Arabia Saudyjska i Kuwejt zdały sobie sprawę z zagrożenia, jakie stanowi iracki "arsenał terroru" i zrozumią, że społeczność międzynarodowa nie może tolerować takiej sytuacji.

Przed rozpoczęciem misji, Cook rozmawiał z sekretarzem stanu USA Madeleine Albright - zapowiedział, że w czwartek skontaktuje się z ministrem spraw zagranicznych Rosji Jewgienijem Primakowem.

Brytyjski minister oświadczył dziennikarzom, że nie zgadza się ze środową oceną prezydenta Rosji, że atak na Irak może rozprętać konflikt o szerszym zasięgu czy nawet wojnę światową. Zdaniem Cooka to właśnie pozostawienie Saddama Husajna z posiadanymi przez niego arsenałami będzie w o wiele większym stopniu grozić wybuchem regionalnego konfliktu. (PAP)

Visa Concerto z PeKaO SA

5.2. Warszawa - Bank PeKaO rozpoczyna emisję karty Visa Concerto. Jest to karta typu Visa Classic z obrotową płatnością, przeznaczona dla klientów posiadających tzw. historię bankową. Wszelkie operacje finansowe dokonywane za pomocą tej karty w ciągu miesiąca są rozliczane dopiero pod koniec danego miesiąca.

Bank PeKaO SA wydał dotychczas 116,2 tys. kart Visa i jest największym ich emitentem w Polsce. W swojej ofercie posiada jeszcze kartę służbową Visa Business.

Visa jest stowarzyszeniem ponad 20 tys. banków na całym świecie, wydającym i rozliczającym transakcje dokonywane za pomocą kart płatniczych. W Polsce członkami stowarzyszenia jest 28 banków, z których 20 emituje swoje karty. W obiegu znajduje się ponad 260 tys. kart wydanych przez polskie instytucje finansowe.

Japończycy kupują mniej samochodów z importu

5.2. Tokio - W styczniu br. sprzedaż zagranicznych aut, w tym także japońskich marek zmontowanych za granicą, zmniejszyła się w Japonii o ponad 36 proc. w porównaniu z tym samym miesiącem ub. r. - podało w czwartek w Tokio Japońskie Stowarzyszenie Importerów Samochodów.

W sumie, w styczniu br. do Japonii sprowadzono i sprzedano 15 457 pojazdów, z czego 13 803 były obcego pochodzenia. Reszta zaś została wyprodukowana w japońskich fabrykach motoryzacyjnych ulokowanych w innych państwach, m.in. w Stanach Zjednoczonych i Hiszpanii.

Przyczyną generalnego spadku zainteresowania samochodami w Japonii jest mały popyt wewnętrzny oraz niepokój związany z gospodarką przyszołością kraju.

Wskaźnik bezrobocia w USA - 4,7 proc.

6.2. Waszyngton - Wskaźnik bezrobocia w Stanach Zjednoczonych wyniósł w styczniu br. 4,7 proc. i pozostawał bez zmiany w porównaniu z grudniem ub. r. - poinformowało ministerstwo pracy.

W tym okresie powstało 358 tys. nowych stanowisk pracy, tzn. nieco więcej niż spodziewali się ekonomiści.

W styczniu wynagrodzenie za godzinę pracy wzrosło o 0,3 proc. i było wyższe w porównaniu ze styczniem roku ubiegłego o 3,8 proc.

W 1997 r. Telekomunikacja Polska zarobiła prawie 1 mld zł

6.2. Warszawa - Według wstępnych obliczeń Telekomunikacja Polska SA osiągnęła w 1997 r. zysk netto w wysokości 969 mln 837,8 tys. zł - poinformował 6. br. rzecznik prasowy TP SA Piotr Dąbton. Równocześnie firma umożliwiła korzystanie z telefonu 932 tys. nowym abonentom.

W tym czasie firma miała przychody w wysokości 8 mld 338 mln 147,5 tys. zł oraz poniosła koszty rzędu 5 mld 943 mln zł. 4,2 mld TP SA wydała na inwestycyjne czynniki. Zysk brutto w ub. r. wyniósł 2 mld 226,9 tys. zł. (PAP)

Czy Polska wykorzysta więcej pożyczek z unijnego banku?

Polska, która pożyczyla od 1990 roku w Europejskim Banku Inwestycyjnym niewiele więcej od czterokrotnie mniejszych Czech, przymierza się do zaciągnięcia w 1998 roku znacznych kredytów na autostrady, modernizację kolei i oczyszczanie wody - poinformował w czwartek wiceprezes tej unijnej instytucji kredytowej, Wolfgang Roth na konferencji prasowej w Brukseli. Nie chciał podać, jak duże będą to sumy. Wspomniał o odcinkach kolejowych Gdańsk-Warszawa "i dalej na południe" oraz Berlin-Warszawa (ten ostatni był już dofinansowywany przez EBI), o autostradzie Wschód-Zachód na odcinku poznańskim oraz o "ważnych projektach" z zakresu ochrony środowiska. Roth przedstawił ze swoim szefem Brianem Unwinem wyniki finansowe EBI za 1997 r. Bank, którego siedziba mieści się w Luksemburgu, pożyczył łącznie 26,2 mld ECU (1 ECU=2 DEM), w tym 355 mln Polsce i 540 mln Czechom. W tych sumach mieściły się linie kredytowe na usuwanie skutków powodzi - 300 mln dla Polski i 200 mln dla Czech. Łącznie Polska pożyczyła dotąd w EBI 1,761 mld ECU. Czechy - 1,532 mld i same zaczynają mówić, że "nadmiernie" się zadłużyły. Większość pożyczek EBI trafia do Włoch, Hiszpanii, Niemiec, W Brytanii i Francji.

Wiceprezes odrzucił opinię - wyrażaną przez przedstawicieli poprzedniego rządu polskiego - że Polski nie stać na zadłużanie się w tym banku. Według nich, mimo niskiej stopy (1,5-3,5 proc.) i długich okresów spłaty (nawet do 25 lat), Polsce często nie opłacało się zaciągać kredytów w EBI, gdyż musiały gwarantować je z budżetu państwa i zapewnić co najmniej połowę finansowania każdego projektu z innych źródeł (bankowi wolno "dolożyć" do 50 proc., ale przeciętnie jest jedna trzecia).

Główną przyczyną mniejszych kredytów dla Polski niż dla Czech w ostatnich latach były, według Rotha, większe rozmiary polskich projektów. Wspomniał o

częstych zmianach rządów i ministrów w Polsce, powodujących kazdorazową "stratę 2-4 miesięcy" w rozmowach między EBI a Warszawą. Podkreślił, że ze względu na "niejasne stosunki finansowe między władzami lokalnymi a centralnymi" bankowi nie wystarczą gwarancje władz lokalnych i nie może zaspokoić ich zapotrzebowania na kredyty bez gwarancji rządu.

Kolejne istotne przyczyny mniejszego dotychczas zainteresowania Polski pożyczkami EBI to "niedostateczne zrozumienie" konieczności podnoszenia standardów ochrony środowiska (np. oczyszczalnie wody) oraz przeciagająca się debata nad trybem budowania autostrad. Bank uważa, że z czasem powinien przeznaczać do 40 proc. kredytów dla Europy Środkowej na ochronę środowiska, gdyż wymaga tego nasze dostosowanie do reguł UE.

Pożyczki na autostrady dostały wcześniej te kraje, które zdecydowały się wyłożyć zasadniczą część środków z państwowej kasy, nie szukając inwestorów prywatnych. Należały do nich Czechy. EBI uzależnia pożyczanie kolejom od poprawy ich efektywności, która wymaga też podwyżki cen biletów.

Z drugiej strony, zaczyna dopuszczać gwarancje banków prywatnych i rozmawia z Warszawą o wypuszczeniu obligacji złotych (na razie emitował na euromytku denominowane w markach niemieckich i indeksowane wobec złotego).

Pytany, czy nowy rząd RP wykazuje większy zapał do pożyczek z EBI niż poprzedni, Roth zastrzegł, że "nie chce się mieszać do polityki". Roth podkreślał, że bank ma jeszcze do rozdysponowania między 10 krajów Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1998-1999 łącznie 5,5 mld ECU, z czego Polska mogłaby wykorzystać około jednej trzeciej pod warunkiem, że przedstawi dobre projekty.

Jacek Safuta (PAP)

Opel poniósł straty w 1997 r.

5.2. Bonn - Należąca do amerykańskiego koncernu General Motors firma Opel AG z siedzibą w Ruesselsheim w Niemczech poniosła w ubiegłym roku straty finansowe w wysokości 150 - 250 milionów marek - podano na podstawie wstępnych obliczeń w czwartek w centrali firmy.

Głównym powodem niekorzystnego bilansu jest zawarte w styczniu porozumienie z radą pracowniczą w sprawie utrzymania produkcji w trzech głównych zakładach w Ruesselsheim, Bochum i Kaiserslautern. Wynikłe stąd obciążenia, związane m.in. z wcześniejszymi emeryturami, oblicza się na 500 mln marek. Bez nich bilans inwestującej również w Polsce firmy byłby dodatni i przekroczyłby nawet ubiegłoroczny zysk w wysokości 314 mln marek. Udział Opela w rynku niemieckim znowu się zmniejszył - z 16,2 proc. do 15,6 proc. Liczba nowo zarejestrowanych w Niemczech

samochodów tej marki zmniejszyła się z 567 tys. w 1996 roku do 551 tys. w 1997 r.

Główną przyczyną spadku nowych rejestracji to zmiana popularnego modelu astra. Firma spodziewa się, że wprowadzenie nowej astry poważnie wzmocni jej zdolności konkurencyjne. Przewiduje, że z około 3,7 mln nowych aut, które wyjadą w tym roku na niemieckie drogi, "co najmniej 16 procent" stanowią będą opole.

Liczba wyprodukowanych samochodów osobowych lekko spadła, z 876 tys. w 1996 roku do 873 tys. w 1997. Z tego 167 tysięcy zjechało z taśm montażowych w nowej fabryce w Eisenach w Turynii, na terenie dawnej NRD, gdzie produkuje się małe, znane w Polsce corsy.

Obroty niemieckiego koncernu zwiększyły się w ubiegłym roku o 6 procent i wyniosły 30 mld marek. (PAP)

Kaniewski: Polska nie promuje swoich towarów

7.2. Łódź - Według przewodniczącego sejmowej Komisji Gospodarki Zbigniewa Kaniewskiego (SLD), Polska nie prowadzi na odpowiednią skalę promocji polskich towarów, a "pasywna postawa administracji rządowej" w tej sprawie trwa już od dłuższego czasu. Taką opinię poseł przedstawił podczas sobotniej konferencji prasowej w Łodzi.

Zdaniem Kaniewskiego, programy i propozycje przygotowywane przez rząd to zestaw pobożnych życzeń, o których w dodatku nie wiadomo, kiedy zostaną wdrożone. "Decyzji nie ma, a sytuację związaną m.in. z deficytem handlowym próbuje się zmieniać wyłącznie instrumentami finansowymi, np. poprzez np. podwyższenie stopy kredytów czy większą deprecjację złotego" - powiedział Kaniewski.

Wśród najpilniejszych działań poseł wymienił powołanie wyspecjalizowanych banków i agencji, związanych z promocją i penetracją rynku oraz zabezpieczenie kredytowe, dotyczące zwłaszcza tych obszarów, gdzie jest duże ryzyko handlowe. Przewodniczący poinformował, że komisja opracuje swoje propozycje w ciągu dwóch najbliższych tygodni i przedstawi je rządowi. (PAP)

IBM demonstruje super-szybki mikroprocesor

Nowy Jork - Inżynierowie IBM zademonstrowali w środę nowy, eksperymentalny mikroprocesor, działający z szybkością od 1 gigaherca (1 GHz) do 1.000 megaherców (1.000 MHz), to jest trzykrotnie szybciej od mikroprocesorów dostępnych obecnie na rynku - poinformowała agencja EFE.

Nowy mikroprocesor, znacznie szybszy od najpopularniejszego obecnie intelowskiego Pentium, będzie gotowy do wprowadzenia na rynek za dwa, trzy lata.

Najszybsze obecnie mikroprocesory pracują z częstotliwością 600 MHz, podczas gdy najszybszy z mikroprocesorów Intel'a - Pentium II, wyposażony jest w zegar działający z częstotliwością 333 MHz. Intel obiecuje, że w przyszłym roku wprowadzi na rynek mikroprocesor z zegarem działającym z częstotliwością 450 MHz. Najszybszym mikroprocesorem IBM jest tzw. PowerPC, który działa z zegarem o częstotliwości 350 MHz. W poniedziałek Digital Equipment Corp. zademonstrował swoją nową linię mikroprocesorów, informując jednocześnie, że model Alpha 21264, który będzie uruchomiony do 2000 roku, będzie miał zegar o częstotliwości 1.000 MHz.

Szybkość zegara, stanowiącego jeden z podstawowych elementów mikroprocesora, jest jedną z podstawowych cech charakteryzujących współczesne komputery, gdyż określa, ile operacji na sekundę może zrealizować komputer. (PAP)

Deficyt obrotów bieżących w handlu zagranicznym - 16 mld USD

6.2. Warszawa - Eksport w 1997 r. w ujęciu towarowym osiągnął, według wstępnych szacunków Ministerstwa Gospodarki, wartość 26,3 mld USD, import - 42,3 mld USD, a deficyt obrotów bieżących - 16 mld USD. Coraz wolniejszy wzrost eksportu - poinformował wiceminister gospodarki Janusz Kacurba w piątek na posiedzeniu sejmowej Komisji Gospodarki. Na 1998 r. Ministerstwo Gospodarki przewiduje w ujęciu towarowym deficyt obrotów bieżących w wysokości niespełna 14 mld USD. Posłowie z AWS i SLD oraz przedstawiciele organizacji przedsiębiorców uznali, że rząd nie ma polityki proeksportowej. Wiceminister odparł zarzuty zapowiadając, że rząd przygotowuje rozwiązania pobudzające eksport.

Według niego, rząd planuje rozszerzenie ubezpieczeń i gwarancji kredytów w eksporcie na Wschód, doprowadzenie do stabilizacji warunków wymiany z Rosją i Ukrainą, ale bez zawierania umów o wolnym handlu, utworzenie Agencji Promocji Handlu i Inwestycji Zagranicznych z udziałem przedstawicieli eksporterów, w której skład wchodziłyby biura

radców handlowych działające jako agencje marketingowe. Do powiększenia się deficytu handlowego najbardziej przyczynia się obrót produktami chemicznymi, elektromechanicznymi i paliwami - oznajmił wiceminister.

Podkreślił, że wzrost wartości eksportu ogranicza to, że tylko 5 proc. sprzedaży za granicę stanowią produkty wysokiej technologii. Przyczyną tego jest - stwierdził wiceszef Ministerstwa Gospodarki - "mała innowacyjność naszej gospodarki i wysoki stopień zużycia majątku trwałego".

Według Wiesława Kacurki (SLD) należy wybrać towary i kierunki eksportu, w których Polska będzie specjalizować się. Trzeba też dostosować środki promocji do kierunku eksportu i rodzaju towarów oraz przeznaczyć na promocję większe fundusze z budżetu.

Janina Kraus (AWS) postulowała finansowanie promocji eksportu z rezerw dewizowych państwa, a także wykorzystanie w pełni klauzul restrukturyzacyjnych zawartych w układzie stowarzyszeniowym z Unią Europejską do ochrony niektórych sektorów naszej gospodarki. Wiceminister przestrzegł, że zmniejszłoby to konkurencyjność tych branż. (PAP)

Wpływ polityki na rynki walutowe

Rynki walutowe podlegają bardzo silnym wpływom politycznym. Psychologia odgrywa tu niezwykle ważną rolę. Niejednokrotnie wypowiedź polityka spowodowała wzmocnienie lub osłabienie waluty.

Z niezwykłą uwagą śledzone są wszelkie wypowiedzi prezesa narodowego banku Stanów Zjednoczonych. Niewątpliwie każda jego wypowiedź ma wielki wpływ na wartość dolara. Podobnie też wypowiedzi Hanny Gronkiewicz-Waltz, prezesa Narodowego Banku Polskiego oddziaływują na siłę polskiej waluty. Osoby te reprezentują wiarygodną politykę finansową - podkreślił Albrecht Schmidt, prezes Bayerische Vereinsbank AG

"Przed 20 laty jeden z kanclerzy niemieckich stwierdził, że inflacja nie jest dla niego zbyt ważna. Po tej wypowiedzi marka niemiecka straciła na wartości. Dopiero dementi zregenerowało markę" - przypomniał Albrecht Schmidt. Ostatnio pozytywny wpływ na siłę niemieckiej i włoskiej waluty miało zaangażowanie się prezesów banków narodowych Niemiec i Włoch na rzecz stabilnego "euro" - dodał.

Kolejnym przykładem wpływu polityki na kursy walut jest kryzys w Zatoce Perskiej. Dolar bardzo mocno tracił na wartości, zarówno w początkach lat 90. przed wybuchem wojny w tym regionie, jak i traci obecnie wobec kryzysu irackiego

"Každy punkt zapalny grozący konfliktem zbrojnym natychmiast negatywnie wpływa na waluty krajów, najbardziej zaangażowanych gospodarczo w dany rejonie" - twierdzi Dariusz Kielan, pracownik Banku Handlowego w Warszawie " W czasie gdy Chiny rozpoczęły manewry wojskowe wokół Tajwanu jen gwałtownie zaczął tracić na wartości, głównie ze względu na geograficzną bliskość japońskich przedsiębiorstw w tym rejonie" - wyjaśnił.

Podobnie dramatyczny wpływ na czeską koronę miały twierdzenia Wacława Klause, byłego premiera Czech. Dostyc długo utrzymywał świat w przekonaniu, że czeska gospodarka jest najlepsza w regionie.

Tymczasem zapowiedzi zmiany stóp procentowych uruchomiły spiralę wychodzenia zagranicznych inwestorów z rynku czeskiego. Doprowadziło to do nagłej utraty wartości czeskiej waluty.

W Polsce, w opinii Dariusza Kielana, każda wypowiedź polityka, szczególnie odpowiedzialnego za sprawy gospodarcze, ma istotne znaczenie dla kursu złotego. "Jeśli Leszek Balcerowicz wypowie się o jakimś wskaźniku gospodarczym pozytywnie lub negatywnie może to wpłynąć na kurs dolara w stosunku do złotego, aczkolwiek nie pamiętam tak dramatycznych sytuacji. Po prostu jesteśmy postrzegani jako kraj stabilny" - dodaje Dariusz Kielan.

Zdaniem wicepremiera, ministra finansów Leszka Balcerowicza, wypowiedzi polityków niepoważnych nie są w stanie wpłynąć na oczekiwania inwestorów i nie są w stanie wpłynąć na kurs walut.

"O zmianach kursu walut trzeba mówić jak najmniej" - twierdzi były minister spraw zagranicznych Dariusz Rosati. "Jest to sprawa, która powinna być utrzymywana w największej poufności dlatego, że tego typu wypowiedzi uruchamiają natychmiast działania spekulacyjne, które mogą zniweczyć skutki, jakie się chce osiągnąć. Z drugiej strony rynek na tyle potrafi dokonać oceny sytuacji, żeby wiedzieć, czy wypowiedzi danych polityków są realne czy też nie. Często szefowie rządów czy ministrowie finansów zapowiadali, że będą bronić kursu, albo że waluta jest stabilna. Jeżeli to było wbrew fundamentalnym zjawiskom w danej gospodarce, to oczywiście rynek tego nie akceptował. Dwa lata temu padła wypowiedź ówczesnego ministra finansów, który w sporze z bankiem centralnym używał argumentu, że tego typu polityka doprowadzi do aprecjacji kursu. Była to samospełniająca się przepowiednia. Na skutek tej wypowiedzi rynek grał na wyżkę złotego, co wówczas było bardzo szkodliwe" - powiedział Dariusz Rosati.

Bożena Dymkowska (PAP)

Tylko Grecja nie przeszła poprzeczki inflacyjnej w UE

Wszystkie kraje UE z wyjątkiem Grecji spełniły w 1997 roku kryteria unii gospodarczej i walutowej w zakresie inflacji - wykazały najnowsze dane opublikowane przez Eurostat czyli główny urząd statystyczny Unii Europejskiej.

Średni wskaźnik roczny wzrostu cen dla całej piętnastki wyniósł w ubiegłym roku 1,7 procent i był znacznie niższy niż w 1996 roku, kiedy wyniósł 2,4 procent. Był też on znacznie niższy od granicy warunkującej członkostwo, obliczanej poprzez dodanie 1,5 pkt procentowego do średniej trzech najlepszych krajów.

Najniższą inflację miały w 1997 roku Irlandia, Austria i Finlandia - po 1,2 proc. Grecja, której wskaźnik roczny wyniósł 5,4 procent, znacznie przekroczyła granicę 2,7

procent warunkującą członkostwo w unii walutowej.

Jak podał w tym tygodniu komisarz UE do spraw gospodarczych Yves Thibault de Silguy, kryteria inflacji uwzględnione zostaną w zapowiedzianym na 25 marca raporcie Komisji Europejskiej na temat konwergencji, czyli zbieżności gospodarczej, która jest niezbędna przy wprowadzaniu wspólnej waluty.

Pozostałe kraje członkowskie osiągnęły w ubiegłym roku następujące wskaźniki: Francja 1,3 proc., Luksemburg 1,4 proc., Belgia 1,5 proc., Niemcy 1,5 proc., Hiszpania 1,9 proc., Włochy 1,9 proc., Holandia 1,9 proc., Portugalia 1,9 proc., Szwecja 1,9 proc. W. Brytania 1,9, Dania 2,0 proc. (PAP)

Polska-Japonia - coraz większy handel

5.2. Warszawa - Obroty handlowe z Japonią w 1996 r. osiągnęły 656,9 mln USD, a od stycznia do listopada ub.r. 681,2 mln USD; polski eksport do Japonii miał wartość 52,7 mln USD, import 628,5 mln USD. Japońskie firmy zainwestowały do końca ub.r. w Polsce 70 mln USD. W czwartek prezydent Aleksander Kwaśniewski udał się z wizytą do Japonii, gdzie m.in. spotka się z przedstawicielami organizacji japońskich przedsiębiorców.

Na japoński rynek nasze firmy eksportują głównie ikrę mintaja, kryla falklandzkiego, puch, pierze,

produkty z ryb i skorupiaków, meble, szkło i kryształy, żelazo i stal.

Importujemy z Japonii kamery video, magnetowidy, telewizory, magnetofony, aparaty fotograficzne, samochody, a także urządzenia optyczne, leki i tworzywa sztuczne.

Z japońskich firm najwięcej zainwestowały w Polsce: samochodowy koncern Isuzu - 35,7 mln USD w budowę fabryki silników samochodowych i koncern elektroniczny Matsushita Electric Industrial - 19 mln USD w produkcję nowoczesnych baterii w Gnieźnie. (PAP)

Obniżka cen samochodów Daewoo

6.2 Warszawa - Już po raz drugi w tym roku Centrum Daewoo obniża ceny samochodów - poinformowały w piątek służby prasowe koncernu. Obniżka dotyczy zarówno modeli wyprodukowanych w roku ubiegłym jak i tegorocznych.

Na samochody tico z 1997 r. nadal o bowiazuje 3000 zł bonifikaty. Natomiast na auta tegoroczne bonifikata 2500 zł przysługiwać będzie osobom, które okażą świadectwo złomowania samochodu (bez względu na właściciela i markę auta, które musi być złomowane w okresie od 1 stycznia do 1 marca br.). 2000 zł mniej

zapłacą osoby, które nie złomowały auta.

Również 2000 zł bonifikata dotyczy nabywców ubiegłorocznych polonezów. Tyle samo mniej zapłacą nabywcy tegorocznych modeli tego samochodu po okazaniu świadectwa złomowania poprzedniego samochodu. Kupujący poloneza w okresie od 15 lutego do 31 marca br., którzy nie złomują poprzedniego auta, otrzymają bezpłatny pakiet ubezpieczeniowy AC/OC. Nabywcy ubiegłorocznych lanosów S, SE i SX otrzymają 3000 zł bonifikaty. Kupujący tegoroczne auta w okresie od 1 lutego do 31 marca br. również skorzystają z

bonifikaty: na lanosa S plus (ze wspomaganiami kierownicy) - 2000 zł, na lanosa SE i SX - 1500 zł. Kupujący nubię SX kombi, CDX, CDX kombi oraz leganzę SX, CDX, CDX de lux otrzymają 5 proc. bonifikaty (obowiązuje na samochody sprzedane do 31 lipca br.)

Na ubiegłoroczne nexie nadal obowiązuje 3500 zł bonifikaty, natomiast na tegoroczne, sprzedane do 31 marca br. - 1000 zł.

Obniżono ceny na produkowane w 1997 r. espero - o 2900 zł, oraz na tegoroczne - o 1900 zł. (PAP)

Ministerstwo Gospodarki rozdzieliło dodatkowy kontyngent aut

Ministerstwo Gospodarki rozdzieliło między dealerów dodatkowy kontyngent na 500 importowanych samochodów - poinformowało Biuro Komunikacji Społecznej i Informacji resortu. FIAT AUTO POLAND może sprowadzić dodatkowo 90 aut (po 30 fiatów, lancii i alfa romeo), Kulczycki Tradex - 60 samochodów (po 30 volkswagenów i audi), po 30 aut IBERIA MOTOR, CITROEN POLSKA, RENAULT, GENERAL MOTORS, FORD DISTRIBUTION, PEUGEOT POLSKA, HONDA POLSKA, NISSAN POLAND, TOYOTA MOTOR POLAND, VOLVO AUTO POLSKA i MERCEDES BENZ POLSKA.

Z powodu rezygnacji ASC CO. Ltd - dealera samochodów chrysler, do podziału pozostało jeszcze 20 szt. samochodów, które zostaną rozdysponowane w drugiej transzy kontyngentu (PAP)

Ostrzeszowski Agromet zdobywa zagraniczne rynki zbytu

Po 3 miesiącach jakie minęły od przekształcenia Przedsiębiorstwa Produkcji Części Zamiennych do Maszyn Rolniczych Agromet w Ostrzeszowie (woj. kaliskie) w spółkę z o.o. pod nazwą Agromet, firma zdobywa zagraniczne rynki zbytu - powiedział 5 bm. dziennikarzowi PAP jej prezes Mirosław Zaremba. Według niego, firma wzmacnia teraz swoją pozycję przede wszystkim poprzez pozyskiwanie nowych rynków zbytu. Podpisała pięcioletni kontrakt na obróbkę 400 tys. sztuk elementów elektromagnetycznych dla Niemiec. By zrealizować to zamówienie zakupiła za ok. 200 tys. DEM nowoczesne japońskie centrum obróbcze. Obecnie finalizuje rozmowy z dwoma kontrahentami niemieckimi w sprawie dostaw innych elementów o łącznej wartości 4,5 mln DEM rocznie. Zarząd spółki kończy również negocjacje w sprawie bardzo dużych dostaw przekładni zębatych na rynek kanadyjski. Wartość tego kontraktu przekracza milion dolarów rocznie.

W akcie notarialnym, inwestor strategiczny Agrometu - niemiecka firma SFB Schwabische Formdrehteil (SFB) zobowiązała się do wzmocnienia kapitałowego powstałej spółki, dostarczenia jej maszyn i urządzeń oraz nowoczesnych technologii, a także udostępnienia najnowszych technik zarządzania i swoich rynków zbytu. Zobowiązania te SFB realizuje zgodnie z umową - ocenił prezes. Agromet zatrudnia ponad 100 osób. Ponad 60 proc. produkcji trafia na rynki zagraniczne, głównie do Niemiec i krajów skandynawskich. W 1997 r., ze względu na załamanie się rynku krajowego i eksportu, Agromet osiągnął niewielkie zyski, a wartość sprzedaży wyniosła zaledwie 9,5 mln. zł. Na ten rok, spółka planuje uzyskanie wyniku finansowego w wysokości 1 mln zł i sprzedaży 14,5 mln zł. W przypadku podpisania kontraktów, wielkości te ulegną radykalnemu wzrostowi. Zwiększy się też zatrudnienie - podkreślił prezes. (PAP)

NOTOWANIA-KANTORY-KURSY WALUT

KURSY WALUT - notowania kantorowe z 10 lutego

KANTORY - godz. 14:30	USD		DEM		GBP	
	kupno	sp.	kupno	sp.	kupno	sp.
Białystok						
ul. Lipowa 16	3,46	3,50	1,93	1,95	5,67	5,75
Bielsko-Biała						
ul. Barlickiego 5	3,47	3,53	1,93	1,96	5,70	5,79
Cieszyn						
ul. Głębocka 7	3,48	3,52	1,94	1,95	5,75	5,85
Katowice - POD CZWARTYM PERONEM						
Dworzec PKP	3,49	3,52	1,94	1,96	5,71	5,82
Kraków						
ul. Wielopole 3	3,48	3,52	1,94	1,96	5,75	5,80
Łódź						
ul. Kościuszki 22	3,48	3,53	1,94	1,97	5,70	5,80
Świecko PZMot	3,45	3,52			1,90	1,96
Terespol - KOMPENSA						
ul. Warszawski Most	3,33	3,56	1,83	1,98		
Szczecin - JUPITER-AS						
Al. Wyzwolenia 3	3,44	3,54	1,91	1,97	5,70	5,84
Zgorzelec PLUS						
ul. Daszyńskiego 77	3,50	3,52	1,94	1,96	5,75	5,85
WARSZAWA						
KRUPA & KRUPA	3,47	3,54	1,93	1,98	5,74	5,80
ul. Emilii Plater (przejście podziemne)						
MANHATTAN	3,47	3,53	1,94	1,97	5,75	5,85
Al. Jana Pawła II 45A						
MARYMONT	3,51	3,53	1,95	1,97	5,80	5,85
ul. Słowackiego 45						
MAX	3,47	3,54	1,93	1,98	5,74	5,80
Hala Targowa MarcPolo						
PKO BP /hotel Marriott/	3,43	3,57	1,91	1,99	5,65	5,88
Al. Jerozolimskie 65/79						

Spotkanie Geremka z Polonią nowojorską

Polski minister spraw zagranicznych, Bronisław Geremek złożył na ręce redaktora naczelnego nowojorskiego "Nowego Dziennika", Bolesława Wierzbiańskiego i całej redakcji tego "zasłużonego dla spraw Polski i amerykańskiej Polonii czasopisma" wyrazy uznania za, jak to określił, "małre i skuteczne propagowanie idei poszerzenia NATO" o Polskę, Węgry i Republikę Czeską. Słowa te polski dyplomata wypowiedział w niedzielę na spotkaniu z redakcją polonijnej gazety, która, jak stwierdził, "zrobiła ogromnie dużo w sprawie wejścia Polski do rodziny krajów zachodnich".

Na spotkaniu, w którym wzięło udział około 40 osób, obecny był również polski korpus dyplomatyczny - amb. Polski w Waszyngtonie Jerzego Koźminkiego, amb. Polski przy ONZ Eugenia Wyznera, konsula generalnego w Nowym Jorku Krzysztofa Jadowskiego i osób towarzyszących.

Zdaniem Geremka, nowojorski "Nowy Dziennik", na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy nawiązywał "niestrudzenie" do wysyłania listów i kart pocztowych do senatorów amerykańskich, aby ci głosowali za przyjęciem Polski do Paktu Północnoatlantyckiego. W ten sposób gazeta ta przyczyniła się do wykorzystania "ogromnego potencjału Polonii amerykańskiej w sprawie tak kluczowej dla przyszłości naszego kraju", dodał minister.

W czasie spotkania w nowojorskim dzienniku dziennikarze polonijni skonfrontowali polskiego ministra spraw zagranicznych z tradycyjnymi argumentami przeciwników rozszerzenia NATO w Ameryce, do których zalicza się głównie problemy kosztów finansowych, związanych z tym przedsięwzięciem, jak i konsekwencji geopolitycznych w Europie, tzn. izolacji i antagonizowania Rosji poprzez powiększanie sojuszu zachodniego. Geremek stwierdził, że koszty finansowe dla USA i Europy Zachodniej "nie są wielkie". Jeśli chodzi natomiast o Rosję to powiększenie NATO może spowodować "demokratyzację Rosji", gdyż zmusi elity polityczne w tym kraju do "porzucenia idei nacjonalistycznych i imperialnych", jakie wciąż pokutują w ich politycznym myśleniu. W ten sposób "elementy demokratyczne" w Rosji mogą wziąć górę. Jego zdaniem, Rosja, która doświadczyła "incydentów demokracji w swojej historii" ma szansę wykorzystać "unikalną sytuację geopolityczną pod koniec stulecia" aby stać się państwem "prawdziwie demokratycznym".

Unikalność sytuacji polega również na tym, że tworzy się "nowa geopolityka", w której Polska ma szansę stać się "regionalną potęgą" i zacząć "mówić językiem interesów całej Europy Środkowej". W tym kontekście, dodał Geremek, nie należy "zatrząskawać drzwi do zachodniego sojuszu dla innych krajów", przede wszystkim dla "krajów bałtyckich i Ukrainy". Zapytany o sformułowanie polskiej racji stanu w obecnej sytuacji międzynarodowej, Bronisław Geremek powiedział, że sprowadza

się ona do czterech punktów: zakorzenienia Polski w europejskich strukturach gospodarczych i strukturach bezpieczeństwa poprzez członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej i w sojuszu obronnym NATO, zapewnienie Polsce "stałego" wzrostu gospodarczego, rozwijanie "solidarności regionalnej", która polegałaby na rozbudowaniu roli i znaczenia Polski nie tylko "na osi Wschód-Zachód", ale również "na osi Północ-Południe", popierając dążenia krajów tych obszarów do większego uczestnictwa w "nowej, demokratycznej Europie". W tym ostatnim wypadku, Polska odgrywałaby "zwiększając się rolę" w basenie Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego. Czwartym elementem polskiej racji stanu jest "dbałość o zachowanie tożsamości narodowej, ogromnej polskiej diaspory" rozrzuconej po całym świecie, której Polonia amerykańska jest "tak ważną częścią".

Ten ostatni element został podkreślony kilkakrotnie w czasie następnej wizyty, jaką polski minister spraw zagranicznych złożył tego samego dnia w konsulacie polskim w Nowym Jorku. Spotkał się tam z reprezentantami Polonii nowojorskiej a także Polonii stanu New Jersey.

W czasie spotkania, Bronisław Geremek stwierdził, że chciałby "złożyć hołd w imieniu rządu polskiego zarówno 'pokoleniu emigracji zarobkowej', jak i 'pokoleniu emigracji politycznej, która kontynuowała idee Polski niepodległej' na ziemi amerykańskiej. Podziękował również za "tak mocne poparcie Polonii dla idei członkostwa Polski w NATO".

Zapytany, czy mógłby wskazać w ostatnich paru latach moment, który zdecydował o przekonaniu społeczności zachodniej co do przyjęcia Polski do rodziny krajów zachodnich, Geremek wymienił trzy powody.

Pierwszym, zdaniem polskiego dyplomaty, było spotkanie sprzed lat, prezydenta Polski, Lecha Wałęsy i prezydenta Republiki Czeskiej, Vaclava Havla z prezydentem USA Billem Clintonem - obaj przekonali go o konieczności rozszerzenia sojuszu zachodniego o Europę Środkową. Drugim powodem była akcja wysyłania przez Polonię amerykańską listów do członków Senatu USA z prośbą o zaproszenie Polski do NATO, a trzecim fakt, że ponad 80% polskiego społeczeństwa opowiada się za wstąpieniem Polski do Paktu Północnoatlantyckiego. "Gdyby nie działania Polonii w Ameryce, prawdopodobnie Polska nie znalazłaby się tak szybko w NATO" - zakończył Geremek.

Polski minister spraw zagranicznych udaje się w poniedziałek do Waszyngtonu, aby, jak powiedział, "pomóc w przekonaniu" wahających się jeszcze senatorów amerykańskich, aby głosowali "za" rozszerzeniem NATO w nadchodzącym, w marcu tego roku, głosowaniu w Senacie USA.

Marek Tomaszewski (PAP)

Okruchy - Okruchy

Zygakiem

Policjant z Leżajska został ukarany przez swoich wojewódzkich szefów przeniesieniem na niższe stanowisko służbowe za to, że w listopadzie ub. roku jechał samochodem osobowym po publicznej drodze "wykonując gwałtowne, nie uzasadnione sytuacją manewry, wielokrotnie przekraczał os. jezdni, przez co zmuszał innych użytkowników drogi do zjeżdżania na pobocze". Nie udowodniono mu, aby wcześniej pił alkohol. Czy w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie nie wiedzą, że prosto po ulicach jeżdżą tylko pijani, którzy niewiele kojarzą z tego, co jest na zewnątrz? Natomiast każdy trzeźwy, dbający o swój samochód kierowca jeździ obowiązkowo zygakiem, omijając dziury w jezdni - przepastne jak kanion Colorado.

Nie ma mocnych

Andrzej T., mieszkaniec Gamerek Wielkich koło Ostródy w woj. olsztyńskim, ojciec pięcioosobowej rodziny i elektryk z wykształcenia (oraz z zamiłowaniem), od kilku lat kradnie prąd z sieci energetycznych i nie ma na niego mocnych. Siedem lat temu odłączono mu elektryczność po raz pierwszy, bo przerobił liczniki na "oszczędne". Wówczas podpiał się "na krótko" do słupa stojącego koło obejścia. Po wykryciu tego faktu, zakład energetyczny słup zlikwidował, więc Andrzej T. podpiał się do kolejnego słupa. Zakład był nieustępliwy i zareagował na to całkowitą przerobką sieci koło gospodarstwa: słupy betonowe wymieniono na metalowe i wymazano jakimś wstrętym, śliskim smarem, aby nie można było na nie wleźć. Ale Andrzej T. też się zawziął i podłączył się do przebiegającej po drugiej stronie drogi kolejowej sieci energetycznej. Teraz handryczy się z nim PKP. Amator cudzego prądu ma zasądzone kilka grzywny i wyrok do odsiadki, ale do więzienia iść nie może z powodu złego stanu zdrowia. Po prostu, nie ma mocnych na elektryka - szczególnie na zawziętego.

Pod celą

Ujęto trzech młodzieńców (najstarszy ma 18 lat), którzy wiałali się do hurtowni dywanów w Bielsku-Białej. Ukradli wykładzinę dywanową o wymiarach 2 na 4 metry, nóż do cięcia wykładzin, czajnik bezprzewodowy, 10 kg kawy, 2 talie kart oraz pokrowiec na muszlę klozetową. Prokurator powiedział, że złodzieje bezbłędnie antycypowali; skradzione przedmioty wspaniale przydają się pod każdą celą.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

BŁOGOSŁAWIENI

„Jezus podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyćeni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaciecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako niecnie: cieszyć się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom. Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syści, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem ojcowie ich czynili fałszywym prorokom.”

Łk 6, 20-26

Jezus Chrystus dobrze wiedział jak będzie przyjmowana Jego nauka. Jedni uwierzą i pójdą za Nim, inni będą się buntować i przeciwności. Powyższe Jego słowa są zachętą do dobrego życia, ale też i przestrożą dla tych, którzy żyją kosztem innych, którzy zamknęli swoje serca dla bliźnich. Jezus Chrystus nie chce, aby ktokolwiek na ziemi był głodny, prześladowany, nieszczęśliwy. Ale On też dobrze znał człowieka i wiedział, że ludzie ludzom zgotują straszny los. Wiedział, że będzie wielka niesprawiedliwość wśród ludzi, która spadnie na prawdziwie wierzących. Różne prześladowania to potwierdziły. Wielu skazano na wygnanie w dotkliwym ubóstwie, wielu było głodnych i ściszonych, wielu torturowano i skazano na

śmierć. Było również wielu tych, którzy to akceptowali, którzy żyli w dostatku i śmiejąc się. Zależało im na ludzkiej chwale i próżności. Tak było przed nadejściem Jezusa Chrystusa na ziemię, kiedy to zabijano proroków i tak było po Jego bolesnej męce, gdy na arenach ginęło tysiące chrześcijan. Zwycięstwo jednak nie należało do tych, którzy prześladowali, lecz do tych, którzy poddali się prześladowaniom. Zyskali prawdziwe życie - życie wieczne!

Powyższe błogosławieństwa były dla wielu cudowną mocą w chwilach próby i ciemności, gdy z powodu Syna Człowieczego skazywano ich na ciężkie tortury i cierpienia. Słowa te są również pociechą dla chrześcijan doby obecnej. I dzisiaj nie brakuje

męczenników za wiarę, którzy oddali swe życie w obronie najuboższych, krzywdzonych przez jednostki i grupy, które w „dostatkach pokładają ufność”. I dzisiaj nie brakuje ciemności w ludzkich sercach i umysłach, dlatego też wielu przyczynia się do cierpienia innych ludzi.

Owe Jezusowe „biada” jest wciąż aktualne, gdyż w świecie istnieje jeszcze wiele niesprawiedliwości i podziałów między ludźmi. Jezus Chrystus jest często wyśmiewany, Jego nauka lekceważona, a Boże przykazania deptane. Wszelka niesprawiedliwość między ludźmi ma swoje korzenie właśnie w odrzuceniu Boga i Jego przykazań. Ludzka pycha i egoizm rozpościerają swoje czarne skrzydła - za podszeptem szatana - niosąc śmierć i zniszczenie. Dlatego Jezus Chrystus przestrzega: „Biada wam bogaczom”, bowiem wielu bogaczy dzisiejszego świata żyje kosztem najuboższych. Wielu bogaci się bez umiaru, ponieważ chciwość nie zna umiaru. Bogacą się na narkotykach, alkoholu, seksie, omijaniu praw podatkowych, itd. Bogacz jest ślepy na potrzeby innych. Zapatrzony w swe dobra pragnie je tylko pomnażać, nie patrząc na tych, którzy nie mają środków do życia. Nawet jeśli ktoś zdobywa wielkie bogactwo uczciwymi drogami, a nie dostrzega wokół siebie potrzebujących, nie dzieli się tym, co ma, to jego bogactwo jest dla niego zgubą. Kiedyś przez to będzie cierpiał, bo dziś w swoim egoizmie szuka dla siebie „pociechy”. Obecne systemy panujące na świecie chył się ku upadkowi. Nie jest sprawiedliwy ani komunizm ani kapitalizm. Powstanie kiedyś inny system, który oparty będzie na

najsprawiedliwszych prawach - na prawach Bożych.

„Biada wam, którzy jesteście syści”, albowiem wielu jest głodnych, a o nich się nie myśli. Wyrzuca się tony zżynośći, aby utrzymać cenę, a oni umierają z głodu. Ogranicza się produkcję żywności w krajach bogatych, niszcząc w ten sposób mniejsze gospodarstwa, gdy inni nie mają co do ust włożyć. „Biada wam, którzy się teraz śmiejecie”, używając życia dla siebie, szukając coraz to nowych rozrywek i wydając na nie miliony dolarów, gdy inni płaczą i szukają ratunku i pociechy. Traktowanie życia zabawowy przyniesie kiedyś takim ludziom wielki ból i płacz, gdyż i w tym może być wielki egoizm człowieka. Marnuje on czas na szukanie własnych przyjemności i zaspakajanie pożądlivosti zamiast pomóc tym, którzy dziś cierpią, są smutni, zniechęceni, chorzy. „Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą”, gdyż to szatan wie najlepiej jak glaskać ludzką pychę. Szukanie pochwał i zaszczytów u ludzi jest również zwichwiał w kłamstwie o sobie i o swoim prawdziwym przeznaczeniu. Chwała należy się tylko Bogu. Pochlebcy to egoiści, którzy zerują na głupocie psychy. Szukanie zaszczytów miejsc wśród ludzi, aby być zauważonym, chwalonym i podziwianym prowadzi do samozaklamania i učenja kłamstwa innym.

Jeśli ktoś chce naprawdę żyć życiem błogosławionych, czyli szczęśliwych, postawi na pierwszym miejscu Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelię. On jest bowiem Drogą, Prawdą i Życiem.

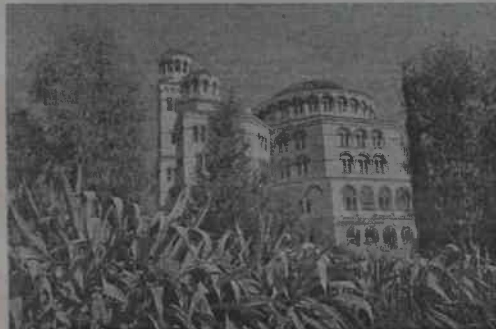
Eumenis

Te małe, lecz niezwykle urocze wyspy leżą zaledwie kilkanaście mil od Aten. Ich historyczne znaczenie, kontynuowana do dziś cenna tradycja, wspaniały klimat, naturalne piękno oraz korzystna struktura turystyczna, oferująca całą gamę atrakcji - od smacznego posiłku poprzez wypoczynek, przeróżne formy rozrywki do profesjonalnych sportów - przyciąga gości nie tylko z pobliskiej Attyki, ale również z reszty świata. W efekcie, wysepki te przekształcają się w jedne z najbardziej popularnych kurortów Grecji. Wciąż jednak można tutaj znaleźć idealne do cichych spacerów ścieżki. Na niektórych z nich do dziś zabroniony jest ruch samochodowy. Pozostają nam więc osiołki.

SKARBY ZATOKI SAROŃSKIEJ

Z plaży leżącej zaledwie dwadzieścia cztery kilometry od ateńskiego wybrzeża Eginy doskonale widać światła stolicy. Główną klientelę tej wyspy stanowią mieszkańcy Aten i okolic. Jest ona atrakcyjna przede wszystkim ze względu na małą odległość od lądu stałego oraz bogatą ofertę noclegową. Jest także doskonałą bazą wypadową, z której można wyruszać na zwiedzanie najciekawszych zabytków Peloponezu.

Sama Egina posiada na swoim terenie wiele interesujących miejsc. W stolicy wyspy - mieście Egina - mieszka obecnie sześć tysięcy osób. Do tutejszego portu przybijają wszystkie statki z turystami. Dookoła niego rozlokowały się tawerny (podające morskiej specjały), sklepy z pamiątkami i



Egina - klasztor świętego Nektariosa

stragany, na których można zakupić owoce, miód a przede wszystkim - pistacjowe orzeszki. Egina jest bowiem rolniczym potentatem w krajowej produkcji tych smakowitości.

Na wyspie zachowało się wiele elementów tutejszej kultury. Ich odszukanie nie jest łatwe, zwłaszcza jeśli przebywamy tu w okresie, kiedy dominują dźwięki nowoczesnych rytmów. Na szczęście ten dział tutejszej rozrywki skupia się przede wszystkim w okolicach portu oraz nowoczesnych ośrodków wypoczynkowych. Najbardziej znanym letnim kurortem jest miejscowość Agia Marina, położona w uroczej zatoczce, otoczonej zielonymi wzgórzami. Poza tym terenem napotkamy ubrane na czarno starsze kobiety, głośno plotkujące podczas sprzedaży złowionych przez ich mężów ryb. Starsi mężczyźni, siedzący w cieniu rozłożystych drzew, ze stoickim spokojem przyglądają się przybijającym i opuszczającym miasto jachtom i motorówkom.

Najważniejszym zabytkiem wyspy, a także jej symbolem stały się ruiny antycznej świątyni Ateny Afaia. Te malowniczo ułożone na wzgórzu majestatyczne kolumny, tworzą tajemniczy trójkąt z ruinami świątyni Posejdon z Sunio oraz ateńskim Partenonem. Zabytkowa budowla oddalona jest pół godziny drogi od stolicy Eginy.

Tereny te odwiedzają również greccy pielgrzymi, którzy przybywają na wyspę, aby oddać pokłon reliktom świętego Nektariosa. Jego ciało zostało w 1920 roku złożone do grobu znajdującego się w wybudowanym na wzór świątyni Agia Sofia z Konstantynopola klasztorze, od tej chwili noszącego imię zmarłego. Znajduje się tutaj największy w Grecji srebrny dzwon. Kościół prawosławny wyniósł Nektariosa na ołtarz w 1960 roku. Wierzy się, że od tej chwili przy jego grobie mają miejsce cudowne uleczenia. W klasztorze można oglądać czaszkę świętego.

Tylko dwadzieścia minut podróży małą rybacką łódką dzieli Eginę od Angistri - wyspy znanej z dziewiczych plaż oraz przepięknego, zielonego krajobrazu. Najchętniej przybywają tutaj Brytyjczycy. Właściwie cały turystyczny rynek skupia się w stolicy Angistri. Poza nią, w małych sennych wioskach trudno znaleźć kogoś, kto rozmawia w innym, niż grecki, języku.

Główną atrakcją archipelagu Wysp Zatoki Sarońskiej wydaje się być Hydra, pisana czasami Idra i

wymawiana jako „eedra”. Wpływających do portu witają potężne armaty, wkomponowane w położone na skałach, nabrzeżne budowle, które przypominają swoim wyglądem arsenal broni lub fortecę. Niegdyś należały one do wielkich rodzin, zajmujących się morskimi interesami. Dzięki dyplomacji, umiłowaniu morza oraz żyłce do interesów, zdołali oni przysporzyć sobie oraz swej wyspie wielką fortunę. Flota z Hydry miała największy wkład w zwycięstwo wojny niepodległościowej z 1921 roku.

Niezapomniane wrażenie na odwiedzających stolicę Hydry - miasta o tej samej nazwie - robią piękne XIX-wieczne rezydencje najbogatszych ówczesnych mieszkańców. Tutejsza architektura, zainspirowana została wzorami włoskimi, dokąd podróżowali najczęściej tutejsi żeglarze. Domy otaczają zadbane ogrody, bogato wypełnione śródziemnomorską roślinnością. Dominują tutaj ciepłe, pastelowe barwy. Nic dziwnego, że wyspa ta od wielu lat cieszy się zaszczytnym mianem oazy nie tylko greckich intelektualistów, ale i cudzoziemskich. Oprócz literatów natchnienie dla swej twórczości, inspirowane przepięknym tutejszym krajobrazem odnajdują tu również malarze i rzeźbiarze.

Historyczne miasto Hydra ubiera się w typowe dla turystycznego biznesu kształty. Nie brakuje tutaj ani sklepów oferujących całą masę pamiątek, ani wypożyczalni rowerów wodnych i jachtów, ani licznej oferty pokoiów do wynajęcia. Miłośnicy nocnych rozrywek mogą szaleć do woli w położonych nad nabrzeżem klubach i dyskotekach.

Jedno, co wyróżnia Hydę od pozostałych wysp to wciąż obowiązujący zakaz ruchu kołowego. Znajduje się tutaj zaledwie kilka pojazdów, a ponieważ nie ma żadnego zakładu samochodowego, w razie awarii wzywani są mechanicy z Aten.

Zielone Poros w czasach starożytnych nazywane było Eirene, co oznaczało pokój. Wyspa składa się z dwóch mniejszych - Sfaerii i Calaurii, połączonych wąskim, piaszczystym przesmykiem. Pierwsza z nich jest surową, skalną wysepką o wulkanicznym pochodzeniu, druga natomiast - bogatą w przyrodę okolicą, której powierzchnia pokryta jest sosnami, drzewkami oliwkowymi oraz cytrusowymi. Urocze ciche zatoczki otoczone są imponującymi roślinami, palmami i daktylowcami. Czysta, błękitna woda zachęca do morskich kąpiei. Wyspę tę śmiało można polecić tym wszystkim osobom, które spragnione są spokojnych, odpężających chwil. Choć nie brak tutaj przepelnionych kurortów, dookoła Poros zorganizowano także ustronne, zaciszne plaże, gdzie można wspaniale wypocząć.

Stolica wyspy - miasto Poros - jest kompozycją białych chatek ozdobionych kolorowymi okiennicami i wejściami, połączonych schodami, wspólnymi podwórkami, małymi ogrodami, wśród których ulokowano skromne restauracje i kawiarnie. Okolica ta w godny podziwu sposób, broni się przed destrukcyjnym wpływem rynku turystycznego, choć



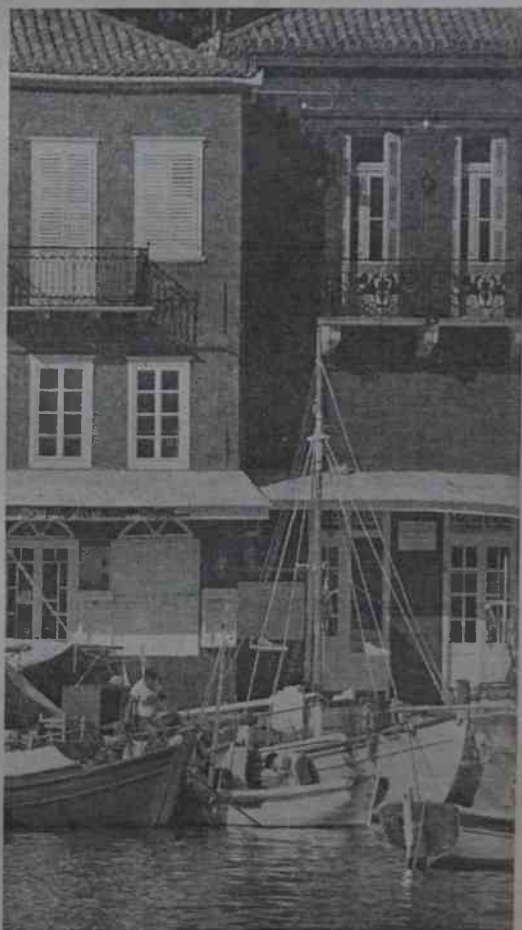
Spetses - gmach hotelu „Posidonion”



Małe tawerny na Poros gwarantują smaczne dania

wyspiarski biznes wypoczynkowy stara się zadowolić wszystkie wymagania swoich gości.

Najbardziej oddaloną od Aten krainą jest Spetses. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu wypoczywali tutaj wyłącznie mieszkańcy stolicy Grecji. Jednak w miarę rozwoju tej części greckiej gospodarki, zaczęły się tutaj częściej pojawiać coraz większe statki z wycieczkowiczami. Nic dziwnego,



Portowa zabudowa miasta Hydra

malownicze Spetses ma naprawdę wiele do zaoferowania i pokazania. W samej stolicy zostało się do naszych czasów wiele zabytkowych budowli, głównie ubiegłowiecznych rezydencji najbogatszych mieszkańców. Podobnie jak handlarze z Hydry, tutejsza ludność wzbogaciła się głównie dzięki wykorzystaniu morskiego potencjału. W pozostałych do dziś dnia neoklasycywnych wnętrzach mieszczą się obecnie najważniejsze urzędy wyspy, najlepsze hotele, najpopularniejsze lokale.

Spetses, jako pierwsza wyspa w Zatoki Sarońskiej, otworzyła się dla turystów. Stało się to za sprawą jednego z tutejszych obywateli Sotirisa Anargyrosa. Wzbogaciwszy się na emigracji w Stanach Zjednoczonych, powrócił on na swą rodzinną ziemię, gdzie wybudował imponujący gmach hotelowy „Posidonion”. Instytucja ta stała się symbolem rozrywek wyższych sfer przedwojennych Aten. W modzie było spędzanie popołudniowych godzin na jego tarasie, popijając, w towarzystwie członków establishmentu stolicy, kawę lub herbatę. Natomiast w dniu dzisiejszym Spetses to atrakcyjna wyspa ze znanymi tawernami, których specjalnością jest ryba zapiekana w sosie pomidorowym z białym winem. Tego dania nie można nie spróbować, zwiedzając tutejsze okolice.

O polskim sporcie nie tylko dla kibiców

Niewiele dziedzin łączy Polskę i Grecję tak pięknie, jak idee sportowe. W kraju, w którym Polska jest znana, jako ojczyzna najlepszych piłkarzy, każdy z nas wypina dumnie pierś rozmawiając o rodzimym sporcie. Nie ma też wśród nas takich osób, które zabłysną wszechstronną wiedzą w tej dziedzinie.

Ale nawet jeśli nasze zainteresowanie sportem ogranicza się wyłącznie do patriotycznej ciekawości osiągnięć naszych zawodników podczas najważniejszych, międzynarodowych wydarzeń, wypada nam przecież orientować się w podstawowych faktach dotyczących największych polskich osiągnięć.

Tym, którzy dotychczas sportem się nie interesowali, można z czystym sumieniem polecić książkę, która niewątpliwie pomoże im „złapać bakcyła” i zainteresować się głębiej tą dziedziną. Zresztą książka ta, zredagowana barwnie i ciekawie, zainteresuje i tych, którzy sądzą, że na ten temat wszystko już wiedzą.

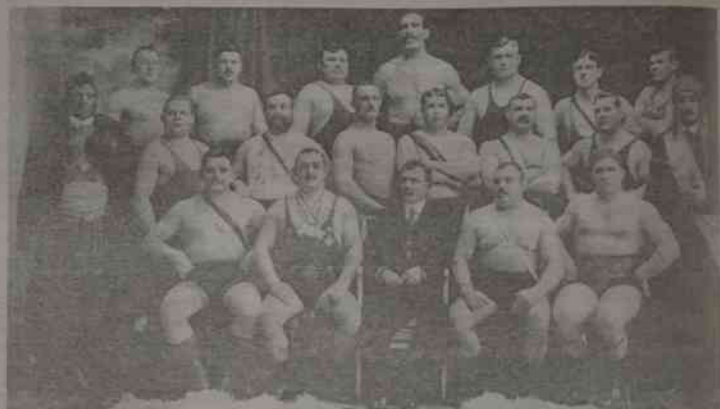
Mowa o nowej pozycji wydawniczej „Dzieje Polskiego Sportu” pióra Wojciecha Lipońskiego, która ukazała się w serii

tych, a dziś zajmuje się historią sportu. Dzięki temu opowieść jest barwna i pełna dykteryjek. Czyta się ją jednym tchem i z pewnością chętnie powraca do lektury.

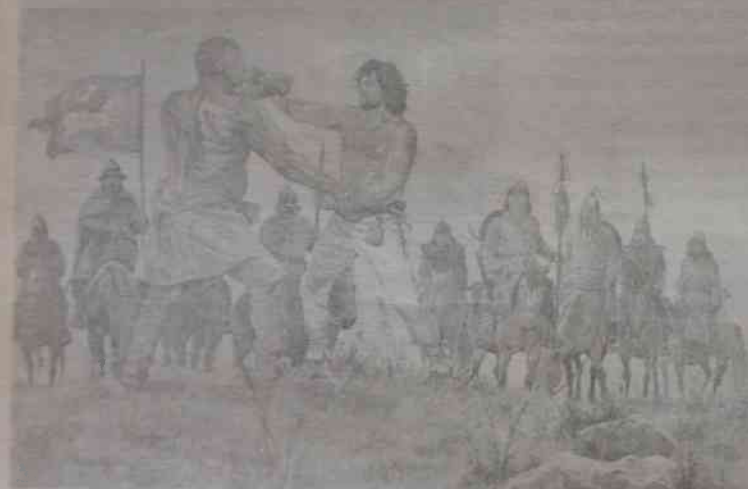
Jak dowiadujemy się z lektury, najstarszym na polskich ziemiach sportem był zapożyczony od Celtów rochwiś – wyścigi konne do słupa ustawionego na szczycie wzgórza. Takie zawody opisał w kronikach Wincenty Kadłubek. Zasadą było, że wierzchowce biorące udział w wyścigu miały być nie podkute. Jak się dowiadujemy już wtedy niektórzy próbowali zwyciężyć nieuczciwie „gdy każdy ufa swej sprawności, jeden knuje zdradę. Całe miejsce gonitwy żelaznemi zasadził kolcami, zostawując sobie naznaczoną ścieżkę.” Średniowiecze było okresem wielkiej różnorodności dyscyplin - poza pojedynkami rycerzy odbywały się walki pięściarskie – jeden z najpopularniejszych sportów, uprawiano narciarstwo, ciskanie kamieniami, łucznicstwo i wiele innych dyscyplin. Polacy podróżujący po świecie występowali także w zawodach za granicą: w Niemczech, Włoszech – sławiąc tężyżnę i hart Lechitów. W

zawody i polityka ponownie okazały się sobie bliskie. Patriotyczne stowarzyszenie „Sokół”, powołane jeszcze w 1860 roku, a potem przygotowujące młodzież do walki o niepodległość, opierało swą działalność na ćwiczeniach sportowych poprzez które uczyło sprawności działania i dyscypliny. Ale również „mieszczuchy” i

Jezuickim z grupą młodzieży z Polski „Razem czytali greckie teksty dotyczące Olimpij, dyskutowali o odkryciach Curtisa. To wówczas w umyśle Coubertina pojawiła się myśl, aby wskrzesić dawne igrzyska. Wkrótce udał się do Anglii, by podpatrzeć doświadczenia organizatorów tamtejszego życia sportowego. Wniży



XIX wieczni zapasnicy walczyli na arenach w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Lwowie.



W średniowieczu popularne były na rubieżach Rzeczypospolitej walki na pięści.

„Klucz do Polski”, prezentującej wybrane tematy w przewodnikowej formie, szczególnie adresowanej dla młodych. Książka przedstawia w lekkiej, anegdotycznej formie historię sportów i kultury fizycznej na ziemiach polskich od średniowiecza do ostatniej olimpiady a kończy się przedstawieniem najnowszych osiągnięć i rekordów.

To pozycja, która zaznajomi nas nie tylko z najważniejszymi wydarzeniami i osobami w polskim sporcie, ale także pozwoli nam zrozumieć wiele zjawisk w kolejnych etapach rozwoju tej dziedziny życia. Bo przecież sport, choć wierzymy, że jest idea czysta, że nie zależy od polityki i dziejowych burz, przeżywał w swojej historii różne chwile...

W książce, bardzo atrakcyjnej pod względem estetycznym, nie brak humoru i osobistego podejścia autora, który sam był reprezentantem polski w lekkoatletyce w latach 60.

miastach polskich powstawały bractwa łucznicze, później zwane kurkowymi - organizujące stałe, coroczne zawody w strzelaniu.

Wychowanie szlacheckie obowiązkowo zalecało ćwiczenia fizyczne. Czasy saskie - kiedy to Rzeczypospolita w powszechnym rozprężeniu zwyczajów chyliła się ku upadkowi (za króla Sasa jedz pij i popuszczaj pasa) były okresem lenistwa i zaniku dyscypliny fizycznej. Potrzebę jej wprowadzenia widzieli jako jeden ze środków ważnych dla utrzymania niepodległości i siły państwa wielcy myśliciele. Jędrzej Śniadecki pisał: „Nie widzę dla młodzieży mędrszego i lepiej ułożonego wychowania nad gimnazja greckie, gdzie ćwiczenia ciała szły najprzód pod dozorem nauczycieli osobnych i gdzie razem w osobnych i obszernych salach zgromadzali uczniów swoich filozofowie.” Sporty w wieku XVIII znów stały się jednym z podstawowych elementów wychowania obywateli. W okresie przedwojennym gimnastyka,

szarzy cywile coraz chętniej, wzorem idącym z Anglii, poddawali się najwymyślniejszym sportom. Modne stawało się czynne spędzanie czasu, a szła za tym duma ze sprawności fizycznej i potrzeba rywalizacji. Tenis, krikiet, wyścigi konne, piłka nożna zaczęły się wówczas rozwijać według zasad nowożytnego sportu.

Nowinkami z przełomu XIX wieku były wielocypedy - rowery, łyżwy, a także wędrujące trupy cyrkowców - atletów, w których walczyli pierwsi zawodnicy - zapasnicy. Już na początku XX wieku emancypantki także szokowały publiczność widowiskowymi zmaganiem kobiet - atletek.

We wskrzeszeniu idei olimpijskiej barona Coubertin'a dzięki której w 1896 roku odbyły się pierwsze nowożytne igrzyska olimpijskie w Atenach, „maczali swe palce” także Polacy. Jak się okazuje Pierre de Coubertin przyznał się podczas lat nauki w paryskim Kolegium

jego pamiętników, że pierwsze kroki skierował do „polskich przyjaciół” z dawnego Kolegium, którzy studiowali już na brytyjskich uniwersytetach.” Baron bardzo szanował Polaków i pragnął, aby uczestniczyli oni w pierwszych igrzyskach. Niestety kraj pod rozbiarami nie zdołał tego osiągnąć. Polscy olimpijczycy startowali dopiero od 1908 roku. W Londynie - była to tenisistka Felicja Pietrzykowska. Potem, w 1912 roku w barwach Austrii startował sprinter Ponuski, a jeździec Karol Römel zajął w skokach pierwsze miejsce ex aequo z Francuzem. W 1920 roku, kiedy polscy sportowcy przygotowywali się do udziału w olimpiadzie w Antwerpii wybuchła wojna polsko - bolszewicka. Młodzież nie pojechała na zawody, poszła na front. Podczas otwarcia igrzysk przeszedł więc tylko polski poczet sztandarowy. Po raz pierwszy jako pełna reprezentacja, Polacy wystąpili podczas Olimpiady w Paryżu w 1924 roku. Srebrny medal



Podczas okupacji odbywały się konspiracyjne zawody, które często kończyły aresztowaniami i wysłaniem zawodników do obozu koncentracyjnego.



Gomółka i Cyrankiewicz „wspierają ludowy, powszechny sport” podczas zakończenia Wyciągu Pokoju

zdobyli wówczas dla Polski kolarze: Lange, Łazarz, Stankiewicz i Szymczyk a brązowy Adam Królikiewicz w skokach konnych. Pierwsze polskie złoto olimpijskie wcale nie przypadło sportowcowi - dostał je w 1928 roku w Amsterdamie Kazimierz Wierzyński w olimpijskim konkursie literatury za tomik poezji „Laur olimpijski”. Zaraz potem pierwsze sportowe złoto wywalczyła dla Polski pani Halina Konopacka za rzut dyskiem (wyprzedzając „srebrną” Amerykankę o przeszło dwa i pół metra i bijąc światowy rekord). Dalsze sukcesy w Amsterdamie posypały się szczerze: srebrny brązowy cztery brązowe w jeździe konnej, brązowy dla wioślarzy, szablistów a wreszcie dla Władysława Skoczylasa w konkursie...malarstwa! Okres dwudziestolecia międzywojennego był dla polskiego sportu bardzo owocny. Powstały liczne akademie wychowania fizycznego, kluby sportowe. Był to też złoty okres dziennikarstwa sportowego, w którym pionierką była Kazimiera Muszałówna, a kształtowały media takie wspaniałe nazwiska jak Trojanowski czy Tomaszewski. W latach dwudziestych dzięki świetnym trenerom, rozwinęły się imponująco w Polsce dwie dziedziny, w których wcześniej nasi zawodnicy nie odnosili znaczących sukcesów: boks i lekkoatletyka – wydając takich mistrzów jak pięściarze Polus i Chmielewski, oraz rekordzistów jak dyskobolka Jadwiga Wajsówna, czy miotacz kulą Zygmunt Heliasz

Druga wojna światowa ucięła wiele obiecujących karier sportowych. Położyła kres ogromnym sukcesom polskich

sportów lotniczych, sprawiła, że wiele gwiazd różnych dyscyplin zakończyło życie w obozach koncentracyjnych. Wielu słynnych sportowców wpisało się jednak do historii, jako bohaterowie wojenni – np. słynny jako Hubal major Dobrzański – olimpijczyk i zdobywca Pucharu Narodów w jeździe, lub Helena Marusarzówna – narciarka, którą zginęła rozstrzelana za pracę w charakterze kuriera dla polskiego podziemia.

W nowej powojennej rzeczywistości, która we wszystkich dziedzinach życia narzucała radzieckie wzory, polski sport starał się być ostoją narodu i bronił się przed sowiecką zapaścią. „Cichym zwycięstwem orientacji patriotycznej było i to, że przeciwstawienie do zawodników NRD, CSRS czy ZSRR, polscy sportowcy nigdy nie nosili na swych dresach skrótów PRL. Napis zawsze brzmiał po prostu „Polska”.

W lekkoatletyce koniec lat 50-tych i początek 60-tych, kiedy to sportowcy ćwiczeni pod okiem przedwojennych trenerów stworzyli wspaniały zespół, był okresem najszybszego rozwoju. Nazwano to zjawisko wunderteamem, od kiedy to Polacy zdobyli nagle 8 złotych medali podczas mistrzostw Europy w Sztokholmie w 1958 roku. Powstała wtedy polska szkoła sprintu, płotków i skoków w dal. Janusz Sidło, Józef Szmidt, Elżbieta Duńska-Krzesińska, Teresa Ciepły-Wieczorek – to kilka nazwisk medalistów tej szkoły, które pamięta się do dziś. Nie zapomina się też sukcesów Ireny Szewińskiej, która nieustannie biła światowe i własne

rekordy w biegach a zdobyła dla Polski aż 7 medali olimpijskich.

Pustostłowie, masowe spartakiady i widowiskowe „spędy” charakteryzowały lata 60 – 70. Sport powszechny był zaniedbany, a władze zajmowały się jedynie statystykami i wyczynami służącymi propagandzie politycznej. Mimo to dla wielu młodych był oazą czystego współzawodnictwa i drogą do życiowego sukcesu. Podczas zmagania sportowych polscy zawodnicy zmagający się z rosyjskimi konkurentami byli dla społeczeństwa po prostu bohaterami narodowymi walczącymi nie tylko na płaszczyźnie sportowych zmagania. Tak odbierano np. polskie sukcesy Hegela, Czachowskiego, Gazdy, Szurkowskiego podczas Wyciągu Pokoju; zmagania kolarza Królaka czy te mecze piłkarskie z reprezentacją ZSRR, w których wolno było strzelać gole.

jak Szewińska, Jacek Wszola, Władysław Kozakiewicz. Z Olimpiad w Monachium, Montrealu i Moskwie przywieźli Polacy 17 złotych medali. Były to też lata, które rozślały polski futbol dzięki nowoczesnym metodom wprowadzonym przez Kazimierza Górskiego. Dwa razy trzecie miejsce na Mundialu (w 1974 i 1982) i niezapomniane stały się na całym świecie nazwiska Laty, Deyny, Lubańskiego...

Kryzys końca lat siedemdziesiątych oznaczał ciężki okres dla sportu. Emigrację wybierali nie tylko studenci czy pozbawieni pracy opozycjoniści, ale także najlepsi zawodnicy i trenerzy, którzy jak Fibak, Smolarek czy Boniek woleli pracować na Zachodzie. Stan wojenny i lata następne oznaczały izolację polskiej kadry od całego świata, wycofanie polskiej reprezentacji z igrzysk



Niezapomniana drużyna Kazimierz Górskiego

Bywały i mecze piłkarskie owiane już dziś legendą, jak Polska – Anglia na Wembley w 1973 roku, kiedy to dzięki bramkarzowi Tomaszewskiemu udało się naszej reprezentacji wejść do finału mistrzostw świata '74.

Lata 70-te zaskoczyły miłośników sportów zimowych polskimi triumfami Andrzeja Bachledy-Curusia, Józefa Łuszczaka, a miłośników sportów motorowych światową karierą Sobiesława Zasady, czy żużlowca Szczakiela. Była to zresztą „epoka gwiazd”. Nowa „gierkowska” epoka pozwoliła lekkoatletom „rozwinąć skrzydła”. Był to okres niepokonanych

w Los Angeles i w efekcie konieczność usamodzielniania się zawodników, czy przechodzenie na zawodowstwo. Ponowne otwarcie na świat umożliwił dopiero przełom polityczny 1989 roku. Oznaczał on też głęboką reformę w dziedzinie sportu. Dziś polscy sportowcy potrafili pokazać na co stać ich w nowych warunkach, czego przykładem był choćby „deszcz” złotych medali w Atlancie.

Opr. A.M.L. na podst.:
„Dzieje Polskiego Sportu”
Wojciech Lipoński, Wydawnictwo
Podsiedlik-Raniowski i Spółka,
Poznań, 1997

informator KA

FRYZJER DAMSKI
MAŁGORZATA
WSZYSTKIE
USŁUGI
ul. ALKAMENEOS 103
Równoległa do M. Voda
Stacja metra Atiki
82 51 870

Fryzjerstwo damskie
TEL: 48 35 331
JOLANTA
tel. 093 86 54 69
Przystępne ceny
Wszystkie usługi (w tym henna)
Z dojazdem do klienta
CZYNNIE CODZIENNIE
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY
ZAPRASZAMY

NABÓR TARSZY POLSKI ZAŁOŻA FRYZJERKI W ATENACH
Usługi Fryzjerskie
Damsko - Męskie z gwarancją
ELŻBIETA
Wykonywane usługi:
-Modne strzyżenie
-Trwała klasyczna
-Trwała modna, KWASNA
-Farbowanie włosów
-Kosmetyka włosów
-Uczesania ślubne
-Pasemka -Henna
-Bależ
FRYZYRY OKAZYJNE
Posiadamy dyplom grecki,
włoski i polski oraz firmy
Wella, L'Oréal, L'Oréal dojazd
ZAPRASZAMY!!!
tel. kom. 093 24 86 37 w razie potrzeby

damsko męskie usługi fryzjerskie
tel 093 68 94 05
ATENY Kypseli 12
dzwonek "A" schodami w dół
Zapraszamy
czynne codziennie oprócz czwartku od 17.00-21.00
dojazd trolejbusami 2, 4, 9
MONIKA
uczesania ślubne i koronki
modne strzyżenie
kosmetyka włosów
tęże ondulacje
udrany brody
przewozy do ślubów

USŁUGI FRYZJERSTWO
damsko męskie
Edyta
Tel: 72 37 287
UCZESANIA ŚLUBNE
z dojazdem do klienta

Usługi fryzjerskie
DAMSKO - MĘSKIE
Dorota
tel. 093 68 47 71
Czynne codziennie w godz. 11.00-21.00
KIPSELI 12 "na dwonku Dorota"
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9.

Fryzjer Damsko-męski
Usługi w zakresie:
strzyżenie modne i klasyczne,
trwała pasemka, farbowanie
balayage, kosmetyka włosów
uczesania ślubne
Przyjmujemy codziennie od wtorku do soboty w godz. 16.00-20.00
Thision, ul. PULOPULU 20
Dział w składzie: Thision
Wszystkie usługi oferujemy w godzinach: 11.00-21.00

ul. ORFANIDOU 7, ANO PATISIA
"DREAM" 20 15 588-85 16 574
82 33 894
NAILS
CENTRUM KOSMETYCZNE
Czynne od wtorku do soboty
Kursy w Grecji i innych krajach
Po zakończeniu kursu DYPLOM
Poradzamy znaleźć pracę
jako wykwalifikowane kosmetyczki
16 lat pracy w branży kosmetycznej
CZYSZCZENIE TWARZY
WOSKOWA
CENA

Problemy naszej Polonii

Solidarni odnajdą się wszędzie



Pan Jarosław Krauze

Jarosław Krauze jest przewodniczącym Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, a tym samym przewodniczącym Sekcji Nauczycieli na całą Polskę, jest także przewodniczącym Sekretariatu Nauki i Oświaty (uczelnie wyższe) oraz członkiem Prezydium Komisji Krajowej Solidarności, czyli Prezydium całego związku. Grecję odwiedził razem z wycieczką 45-osobowej grupy, organizowaną przez członków Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Wrocław – Krzyki i ich przyjaciół. Związkowcy przybyli do Grecji nie tylko, aby zwiedzić piękne zakątki tego kraju. Jako przedstawiciele pracowników oświaty byli zainteresowani systemem oświaty greckiej a także życiem tutejszej Polonii. Podczas pobytu w Atenach odwiedzili więc także jedną ze szkół greckich a także placówkę, w której uczą się dzieci polskich emigrantów – Zespół Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP w Atenach.

Obyli także spotkanie z pracownikami polskiej placówki dyplomatycznej w stolicy.

Podróżnicy z Polski wyrazili też życzenie zapoznania się z rodakami żyjącymi w tym kraju i przyjrzenia się naszej codzienności. Grupa odwiedziła w tym celu m.in. polski kościół przy ul. Michail Voda.

Pan Krauze opowiadał nam, że gdy jednego z wieczorów spacerował ulicą Patisjion, przyglądając się nocnemu życiu centrum miasta, nagle przyciągnęła jego wzrok niewielka wywieszka w języku polskim na drzwiach jednego z domów przy bocznej uliczce – był tam napis „Biuro informacyjne związku „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji”. „Nie ma przypadków” – mówił, a więc nie był to zwykły zbieg okoliczności. Drogie słowo „Solidarność” skłoniło go, aby zajrzeć do środka. Tak doszło do spotkania przedstawicieli dwóch związków, które łączy z pewnością coś więcej, niż to jedno ważne słowo w nazwie. Bardziej uroczysty, wspólny wieczór odbył się w piątek 6 lutego. Liczni przedstawiciele działaczy z Grecji i z Polski zasiedli razem, aby się sobie przedstawić, nawiązać współpracę i porozmawiać o problemach. W spotkaniu uczestniczyli także proboszcz polskiej parafii przy ul. M. Voda – Ojciec jezuita Wiesław Krupński oraz dziennikarze „Kuriera Ateńskiego”. Gorącymi słowami przywitał działaczy NSZZ „Solidarność” przewodniczący związku „Solidarność PPWG” pan Mieczysław Ró, Opomediał o działalności związku, o jego celach, o problemach przed jakimi organizacja obecnie staje. Pan przewodniczący SKO i W NSZZ „S” Jerzy Krauze opowiedział wszystkim o tym, jak doszło do spotkania oraz przedstawił poza-turystyczne cele wycieczki. O swojej pracy, działalności parafii i jej problemach opowiadał także Ojciec Wiesław.

Była to też okazja wzajemnego przedstawienia się wszystkich zebranych. Po tak sympatycznym rozpoczęciu spotkania

działacze mieli okazję do dyskusji zarówno o sytuacji wśród naszej Polonii jak i o tym, co dzieje się dziś w Polsce. Związkowcy opowiadali o swoich wrażeniach i obserwacjach, jakich dokonali tutaj w ciągu pierwszych dni pobytu. Były i słowa smutne.

Spotkanie naprawdę było wyjątkowe i cenne. Mamy nadzieję, że wymiana spostrzeżeń i doświadczeń będzie miała owocny dalszy ciąg a nawiązane znajomości przekształci się w owocną współpracę.

Dla nas była to także okazja rozmowy z panem Krauze, którego szczerze uwagi są bez wątpienia interesujące.

Co sprowadziło Pana do Grecji?

- Przyjazd jest w gruncie rzeczy turystyczny. Od kilku lat przyjaźnię się z wrocławską grupą działaczy „Solidarność”, którzy za własne pieniądze jeżdżą po świecie. Byliśmy wspólnie w Paryżu, we Włoszech a teraz jesteśmy w Grecji. Chcemy zobaczyć, jak wygląda świat, a przy okazji przekonać się, jak wygląda oświata w tych krajach, a także jak wygląda życie tamtejszych Polaków.

Są Państwo w Grecji od trzech dni. Jakie są Pańskie wrażenia?

- Będziemy jeszcze przez kilka dni i chcemy zwiedzić najpiękniejsze miejsca. Niewątpliwie kraj jest przepiękny. Mówię to, choć kocham Polskę i tam skąd pochodzę kraj też jest piękny. Próbuje poznać też ludzi. Spotkaliśmy tu obywateli życzliwych dla Polaków.

Z niepokojem oglądaliśmy natomiast góry śmieci w Grecji.

Najbardziej byli Państwo zainteresowani szkolnictwem w Grecji.

- Oglądaliśmy dwie szkoły: szkołę grecką – myślę, że można tu powiedzieć krótko - nie musimy się w Polsce wstydzić szkół średnich po tym, cośmy widzieli.

Oglądaliśmy też szkołę polską w Grecji - Zespół Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP.

Jak widać polska szkoła ma ogromne kłopoty. Sądzę, że część

nas to, że chyba nie do końca Polska Ambasada, która powinna szczególnie interesować się losami Polaków za granicą, się tą szkołą interesuje. Jeżeli potwierdzi się, że w tym przypadku nie jest respektowane prawo konstytucyjne, otrzymalibyśmy najlepsze świadectwo, że ktoś nie do końca wypełnia swoje obowiązki.

Nie chciałbym występować przeciwko obecnym pracownikom Ambasady, bo wiem, że niedawno miały miejsce zmiany kadrowe w jej obsadzie. Być może jest to zaszczyt, ale niewątpliwie to zadziwia.

Myślę, że trzeba powiedzieć, że przy tak wielkich problemach, przy tak wielkiej szkole, trzeba byłoby jeszcze, aby Ministerstwo Edukacji Narodowej pomogło nauczycielom od strony możliwości dokształcania się. Powinny się na to znaleźć środki.

Jak można tej szkole pomóc?

- Nie chciałbym na to pytanie odpowiadać szczegółowo. Przyglądnijmy się możliwościom. To co będzie zależne od nas, to załatwimy.

Jakie są Pańskie wrażenia ze spotkań z tutejszymi Polakami?

- Tak naprawdę miałem dwa typy spotkań. Pierwsze to spotkanie w kościele. Byłem tam zadziwiony serdecznością wśród Polaków. Drugie typ spotkań: spotkanie typu związkowego i spotkanie z nauczycielami napelniało nas łękiem. Ci, którzy powinni być w Polsce odpowiedzialni za rozumienie losu Polaków za granicą nie do końca go postrzegają.

A więc były to dwa różne typy spotkań: jedno pełne ufności w wierze, a drugie pełne nieufności w możliwość załatwienia problemów przez tych, którzy powinni się nimi zajmować. Usłyszałem takie zarzuty, że przez kilka miesięcy nikt nie odpowiada na pismo, które zostało wystosowane gdzieś do Warszawy, to już jest dość duży problem.

Jak się to stało, że spotkaliście się Państwo ze Związkiem „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji”? Czy było ono zaplanowane w programie pobytu?

- Nie wiedzieliśmy, że taki związek istnieje. Był to wynik nocnych wędrówek po Atenach, które miały nam pozwolić zorientować się w życiu takiego ogromnego miasta. W trakcie tych wędrówek przypadkowo odkryliśmy, że jest taki związek, który gromadzi wokół siebie Polaków. Zrządzenie losów - jedni powiedzą, że to zrządzenie



Spotkanie grupy przedstawicieli NSZZ „Solidarność” pracowników oświaty i związku „Solidarność Polaków Pracujących w Grecji” w sali przy ul. Politechniku trwało do późnych godzin nocnych.

tych kłopotów jest niezawinionych przez szkołę. Nie są one chyba też rozumiane przez polskie władze, a przecież szkoła jest traktowana, jako państwowa szkoła polska.

Jakie problemy teje szkoły wzbudziły u Pana wrażenia? Czego nie spodziewał się Pan tu zastać?

- Praktycznie nie spodziewałem się spotkać z żadnymi problemami. Zawsze mi się wydawało, że polskie szkoły za granicą powinny być hołubione.

Zastąpiłem natomiast rzeczy zadziwiające. Jeżeli nauczycielka matematyki nie ma cyrkiła, jeżeli praktycznie rzecz biorąc biblioteka szkolna nie jest zaopatrzona w lektury, jeżeli nauczyciele nie dostają regularnie pensji, to są to problemy nawet na warunki polskie niewyobrażalne.

Spróbujemy się nimi zająć.

Czy wyjeżdżając z Polski wiedzieli już Państwo coś o tej szkole?

- Nie wiedzieliśmy nic. Wiedzieliśmy tylko, że na świecie są szkoły przy ambasadach, ale ta szkoła nie wygląda na szkołę przy ambasadzie i jest to pierwsza różnica.

Powiedziano nam, że chodzi o niej sześćset dzieci Polaków mieszkających w Atenach. Jest to dosyć duża szkoła, jest nowa, bo powstała z połączenia kilku innych.

Zastępcę tu przyznać należy chyba Kościołowi Katolickiemu, który próbował już wcześniej rozwiązać problemy tych szkół. Zaskoczyło

bogów greckich a inni, że natchnienie Ducha św. – jakaś siła spowodowała, żeśmy się tu mogli ze sobą zetknąć.

Jako osoba uczestnicząca w polskiej polityce, członek prezydium NSZZ Solidarność, co mógłby powiedzieć Pan osobom od lat żyjącym poza granicami kraju o sytuacji w Polsce?

- Od strony politycznej dość łatwo jest mi ocenić sytuację. Sądzę, że po wrześniu 1997 sytuacja polityczna jest przyjazna dla Polaków. Między innymi dlatego, że „Solidarność” jeszcze raz poczuła się zobowiązana do przejęcia losów kraju w swoje ręce. Przed wrześniem słyszeliśmy wypowiedzi: „Jak przejmiecie władzę, to będziecie mogli sobie porządkować jak sobie życie”. Próbuje więc to robić. Jest to wielka odpowiedzialność i nie wiem, czy poddamy jej do końca. Ale jestem optymistą i myślę, że tak.

Druga sprawa to sytuacja ekonomiczna. Z bywa różnie. Między innymi właśnie dlatego chcieliśmy przejąć władzę. Rosnie liczba ludzi ubogich, natomiast garska ludzi, niestety coraz mniejsza, bardzo szybko się bogaci i to jest niepokojące zjawisko.

Natomiast Polska jako kraj naszych marzeń staje się coraz piękniejsza. Ja pochodzę z Krakowa. To miasto z godziny na godzinę staje się coraz piękniejsze.

Rozmawiała Anna Maria Leonhard

Fot. K. Jakielaszek

w ocenie gości z Polski

Utrzymać więź z Polską

Pan Andrzej Chodkiewicz jest dyrektorem i członkiem Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Do Aten zawiązał z delegacją Stowarzyszenia, która przybyła tu przede wszystkim w celu zorientowania się w sytuacji panującej w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP w Atenach. Delegacją, w której skład obok dyrektora „Wspólnoty Polskiej”, pana Chodkiewicza wchodził także: pani Jadwiga Lenard z Działu Pomocy Polonii i Kierownik Działu Inwestycji, pan Bogdan Szablowski, przebywała w Atenach przez cztery dni i opuściła Ateny dnia 10 lutego.

Grupa ta podczas swojego pobytu spotkała się także z przedstawicielami działającymi w Atenach organizacji polonijnych. Rozmowę z dyrektorem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przeprowadziliśmy podczas wizyty polskiej delegacji w biurze „Kuriera Ateńskiego”.

Kiedy i dlaczego powstało Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”?

- Stowarzyszenie powstało w roku 1990, czyli po „Okragłym Stole” po wyborach, kiedy grupa senatorów - a senat był wówczas w całości złożony z „solidarnościowych” senatorów - postanowiła założyć stowarzyszenie, które będzie pomagało Polakom żyjącym za granicą. W kwietniu 1990 roku to stowarzyszenie się zarejestrowało i rozpoczęło działalność. Działa więc już prawie osiem lat.

Czy wcześniej istniały tego typu organizacje?

- Od 1995 roku działało w Polsce Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, która też miała charakter stowarzyszenia społecznego aczkolwiek faktycznie było ono częścią organizacyjną Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zadaniem jego było podtrzymywanie kontaktów z Polakami żyjącymi za granicą, a właściwie z częścią Polonii, bo Polonia niepodległościowa była temu przeciwna.

Towarzystwo „Polonia” przestało istnieć w 1990 roku. Nastąpiło wtedy samo rozwiązanie tego towarzystwa a jego majątek został przekazany Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”.

Jakie są cele Stowarzyszenia?

- Dzisiaj po tych paru latach nie jest to już tylko ogólne hasło pomocy Polakom za granicą, ale przede wszystkim pomocy stowarzyszeniom, instytucjom oświatowym poza granicami. Tak, że przede wszystkim specjalizujemy się w tym, co chcielibyśmy rozwinąć - we wszelkich formach polskiej oświaty poza Polską.

Oprócz oświaty, jakimi innymi dziedzinami kontaktów zajmuje się „Wspólnota Polska”?

- Miedzy innymi współpracą z organizacjami kulturalnymi. Istnieją przeróżnego rodzaju zespoły taneczne, chóry, teatry. Staramy się więc im pomagać repertuarowo, szkolić choreografów tych chorów. W Polsce są organizowane festiwale polonijne: śpiewacze i taneczne. Problemem widzianym z tej perspektywy, jest podtrzymywanie języka polskiego i kultury polskiej w pracy z młodzieżą.

Prawie nie prowadzimy natomiast działalności promocyjnej czy pomocy gospodarczej. Mówię „prawie”, bo przez parę ostatnich lat wspieraliśmy rolników polskich na Litwie, którzy tworzyli swoje kółka rolnicze. Dostawali oni pomoc w postaci maszyn, ziarna siewnego itp.

W jaki sposób kontaktują się Państwo z Polonią zamieszkującą cały świat. Czy jest to kontakt poprzez polityków, czy kontakt bezpośredni?

- Przede wszystkim staramy się, aby był to kontakt przez działaczy organizacji i przez nauczycieli. Z jednej strony informacja od nas jest przesyłana przy pomocy biuletynu (stowarzyszenia). Chcemy, żeby był to biuletyn informacyjny mówiący o Stowarzyszeniu i o świecie polonijnym, czyli przeznaczony do wykorzystywania przez polonijne media. Wiemy, że jest on wykorzystywany dość chętnie przez gazety i przez radio. Z drugiej strony organizujemy różnego typu konferencje, zwłaszcza z dziedziny

oświaty, różnego rodzaju szkolenia, czy warsztaty, na które ludzie przyjeżdżają i to jest odpowiedź ze strony polonijnej.

Kto może należeć do „Wspólnoty Polskiej”? Kim są członkowie Stowarzyszenia?

- Stowarzyszenie jest organizacją działającą w kraju i członkami organizacji mogą być mogą być obywatele polscy i cudzoziemcy na stałe mieszkający w Polsce. W Stowarzyszeniu nie ma osób z Polonii, czy osób zamieszkałych za granicą. Jest w Stowarzyszeniu około 2,5 tysiąca osób. Są to ludzie, wśród których przeważają przedstawiciele inteligencji: nauczyciele, naukowcy, studenci. Są to osoby emocjonalnie związane z kwestią emigracji z pomocą Polakom żyjącym na Wschodzie. Dużo jest emerytów - ludzi przesiedlonych ze Wschodu, a także młodzież - instruktorzy harcerscy, którzy prowadzą drużyny w tamtych regionach. Zaledwie niedużą część spośród członków interesujących się Polakami na Zachodzie. Część z nich - na przykład naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego - interesuje się tymi zagadnieniami naukowo.

Czy Polacy dalej emigrują?

- Tak. I dalej z pewnością będą emigrować. Jest to zjawisko normalne i nienormalne. Normalne w tym sensie, że z pewnością wiele lat będzie trwała emigracja osób wykształconych do Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Jest też taka emigracja, której byśmy nie chcieli, wymuszona bezrobociem w niektórych rejonach i niemożnością zdobycia pracy w Polsce.

Przed emigracją ludzi uzdolnionych, którzy będą uciekali do krajów, w których będą mogli lepiej zarabiać pewnie się nie obronimy, ale emigracja bezrobotnych jest dla Polski raczej kompromitująca.

Która diaspora poza granicami Polski potrzebuje Pana zdaniem największej pomocy?

- Jest to trudne pytanie. Jeśli by patrzeć ludzkim okiem „polonijnego obiektywu”, trzeba by wskazać na Polaków żyjących poza wschodnią granicą, zwłaszcza w krajach takich jak Białoruś, czy Ukraina, gdzie stan gospodarki jest tak rozpaczliwy, że znajdują się oni w najwzajemniejszej nędzy i trzeba by tym ludziom pomagać nosząc klasycznie charytatywną pomoc.

W ten sposób, jednak nie mierzylbym świata. Myślę, że każda ze społeczności polskich potrzebuje innego typu pomocy, bo na inne choroby cierpi. Jedni nie mają zupełnie szkolnictwa i muszą dopiero zaczynać je tworzyć, inni mają dobrze rozwinięte szkolnictwo. Na przykład Polacy na Litwie czy Zaolziu mają państwowe szkolnictwo mniejszościowe, ale mają konflikty z władzą. Polacy litewscy są cały czas w konflikcie z państwem, które chce to szkolnictwo ograniczać, wprowadza coraz więcej języka litewskiego i staje się coraz bardziej zawężać ten język polski. W Czechach natomiast szkolnictwo istnieje, ale ubywa dzieci. Ludność się asymiluje. Zaolzie, przedstawiane przez bardzo wiele lat, jako wzór dla innych struktur polonijnych już takim wzorem nie jest. Polonia niemiecka ma problemy ze stworzeniem organizacji własnego przedstawicielstwa, bo z takim przedstawicielstwem chcą rozmawiać władze niemieckie. Niestety wyłonienie go napotyka na ogromne trudności i wewnętrzne konflikty.



Od prawej: dyrektor Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Andrzej Chodkiewicz, pani Jadwiga Lenard z Działu Pomocy Polonii i Kierownik Działu Inwestycji, pan Bogdan Szablowski..

Do roku 1989 roku Polacy za granicą byli poza zasięgiem zainteresowania państwa. Teraz chociażby powstanie „Wspólnoty Polskiej” świadczy o tym, że obywatele ci są ważni. Dlaczego interesują się nimi polskie władze. Jaka jest polityka w stosunku do nich?

- Polacy poza granicami Polski w jakimś stopniu byli ważni i dla tych władz komunistycznych, ponieważ, jeśli godziliby się na współpracę z polskimi konsulatami, to uwiarygodniali by w ten sposób władzę w Polsce. Pokazywali, że - proszę bardzo - nie ma rządu w Londynie, nie ma emigracji niepodległościowej, tylko wszyscy tutaj popierają i akceptują władzę w Warszawie. Były to działania propagujące współpracę z krajem.

Dzisiaj, kiedy nie ma bariery politycznej pomiędzy ojczyzną a emigracją, Polacy ci są dla kraju ważni z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że w wielu krajach stanowią mniejszość narodową. Taka sytuacja ma miejsce po pierwsze na Litwie, na Białorusi, w jakimś stopniu nawet w Niemczech.

Można powiedzieć, że są przez to pewnym podmiotem prawa międzynarodowego. Są czymś, co zawsze będzie wazyło na stosunkach pomiędzy Polską a sąsiadami. Trzeba się zajmować tymi grupami polskimi mając na uwadze nie tylko ich dolę, nie tylko dlatego, że tak podpowiadają nam uczucia i chęć niesienia pomocy, ale także pamiętając, że są to Polacy mieszkający w obcym państwie i przez to stwarzają pewne problemy w stosunkach międzynarodowych. Przed tym Polska nie ucieknie. Widać to w kontaktach ze wszystkimi naszymi sąsiadami i to chyba już wszyscy w Polsce zrozumieli. Dlatego trzeba zajmować się tym bliskim kręgiem Polaków poza Polską.

Drugi krąg to są ci, którzy wyjechali na emigrację z różnych powodów: głównie jest to emigracja zarobkowa z terenów polskich. Tutaj - chcemy jako państwo - żeby ci Polacy nie utracili kontaktów z krajem. Żeby nie przybierali postawy asymilacyjnej, ale integracyjną - podtrzymującą związek z krajem nawet w drugim pokoleniu i żeby byli „ambasadorami polskimi” w innych społeczeństwach. Dlatego taką wagę przykładamy do podtrzymywania oświaty polonijnej. W mniejszym stopniu oczekujemy ze strony Polonii odegrania jakiejś roli gospodarczej wobec Polski. Nie liczymy na pieniądze wypracowane przez polską emigrację jako źródło kapitału. Najważniejsze jest, aby stworzyć taki system pomagania Polakom za granicą, aby nie ulegli wynaradawianiu.

Podczas tego pobytu spotykali się Państwo także z przedstawicielami tutejszej Polonii. Na co Państwo byli przygotowani, co zobaczyli?

- Rozmawialiśmy z przedstawicielami trzech organizacji polskich: „Solidarności Polaków Pracujących w Grecji” i dwóch innych związków.

Z obserwacji wynika takie spostrzeżenie: problemem nr 1 jest stabilizacja sytuacji tej emigracji. Bez rozwiązania tego problemu nie może być mowy o jakiejś szerszej aktywności na polu oświatowo - kulturalnym.

Muszę pochwalić natomiast system informacji rozbudowany przez Polonię w Grecji, jako system mediów działających poza Polską. Jest to przecież w sumie nieduże skupisko emigracyjne. Porównując do skupisk o wiele większych, jak np. we Francji, gdzie nie ukazują się prawie polskie periodyki, stwierdzić można, że środowisko polskiej inteligencji mieszkającej w Grecji stworzyło sprawnie funkcjonujący tygodnik, są tu i audycje radiowe, może jest to też zaczątek nowych mediów np. radia a potem może telewizji polskiej. To naprawdę imponujące, że Państwo potraficie coś takiego zrobić.

Odwiedzili Państwo Polską Szkołę w Atenach. Jakie odniósł Pan spostrzeżenia z tej wizyty?

- Nie znałem starych budynków. Ten, który widzieliśmy jest całkowicie niedostosowany do warunków, jakie stawiane są obiektom szkolnym, ale został na tyle przebudowany, że pewnie szkoła długo pozostanie w tym miejscu Aten. Położenie ma znakomite i jest to bardzo ważne. Dobra jest kadra nauczycielska, bo są to ludzie z wyższym wykształceniem zdobytym w Polsce. Dla mnie największym zaskoczeniem była ilość dzieci. Dzieci jest dużo więcej, niż się spodziewałem. To pokazuje jak wielki jest wysiłek dzieci i rodziców, którzy są zdecydowani, aby kształcić je w szkole polskiej, mimo, że muszą opłacać naukę. To duży wysiłek.

Polakom mieszkającym w Grecji wydaje się czasem, że ich problemy nie są widoczne w Polsce. Czy tak jest rzeczywiście?

- Napewno nie są widoczne powszechnie. Jednak świadomość, że Polacy tutaj są dużą grupą i mają swoje potrzeby istnieje: czy to w kręgach Parlamentu, czy ministerstw zajmujących się oświatą, sprawami zagranicznymi. Najlepszym dowodem jest to, że powstała szkoła przy Ambasadzie dla emigrantów. Pokazuje to, że sprawa znalazła zrozumienie w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Problemem podstawowym było to, że społeczność ta była nieokreślona. Być może zmieni się to po procedurze uzyskiwania Karti Pozwolenia na Pobyt. Może Polacy zdolają się lepiej zorganizować, choć przez Greków są już odbierani, jako dobrze zorganizowana grupa narodowościowa. Przynajmniej od lat pięciu problemy Polaków w Grecji są jednak znane w kraju i były omawiane na różnych szczeblach.

Rozmawiały: Katarzyna Jankiewicz,
A. M. Lenard
Fot. Andrzej Sekowski

MIARA NÓŻKI LILIPUCIA

Przez długie wieki moda i rządzące nią konwenanse nie pozwalały kobietom pokazywać nóg, a nawet stóp. Szczelnie skrywały je fałdy sięgających do samej ziemi sukien. Mimo to panie przywiązywały dużą wagę do modnego, eleganckiego obuwia. Prócz funkcji ochronnej, pełniło ono rolę atrakcyjnego, często kosztownego dodatku do stroju. Miało upiększać damską nóżkę, czasami jednak widoczną spod szat, która wedle nie zmieniających się w ciągu stuleci kryteriów urody, miała być przede wszystkim mała.

Podstawowe typy obuwia: sandały, pantofle i buciki z cholewką, znane były już w czasach starożytnych.

Zgodnie z zasadami antycznej prostoty i swobody, panie najchętniej nosiły lekkie, przewiewne, nie sciskające stopy sandały, plecione z włókien palmowych lub wycinane z miękkiej skóry. Często były one zdobione złotymi blaszkami i montowane na podwyższonej, drewnianej podeszwie, chroniącej cienką zelówkę, a zarazem podwyższającej sylwetkę. Do reprezentacyjnego, bogatego ubioru bizantyjskiego z pierwszych wieków naszej ery zaczęto nosić płytke trzewiczki o nieco wydłużonych noskach. Najwykwintniejsze sporządzano z safianu, malowano, złocono lub ozdabiano wyciskanim wzorem. Takie kosztowne buciki nosiły przez całe wczesne średniowiecze tylko najzamożniejsze damy. Inne zadawały się skromniejszymi ciżemkami z krótką cholewką, choć starano się, by były one uszyte z miętko wyprawionej, barwionej skóry.

Pełna fantazji, urozmaicona moda gotycka przejawiała swą skłonność do ekstrawagancji także w fasonie obuwia. Noszone na przełomie XIV i XV wieku ciżemki miały spiczasto wydłużone, uniesione w górę noski – których długość i fason były powodem rywalizacji ówczesnych elegantów płci męskiej, gdyż długość sukni u pań ograniczała możliwości takiej konkurencji. Miękkie obuwie średniowieczne, zwłaszcza to, które noszono poza domem, wymagało dodatkowego zabezpieczenia cienkiej podeszwy. Przypinano więc doń sztywne, drewniane patynki. Podobnie chroniono popularne, zwłaszcza we Włoszech, noszone jeszcze w XVI wieku, długie do kolan, sukienne nogawice, podszyte pod stopą skórą. Wychodząc na ulicę, kobiety zakładały do nich lekkie drewniaki – koturny. W renesansowej Wenecji modnisie doprowadziły ten szczegół ubioru do groteskowej formy. W przesadzie celowały zwłaszcza kurtuzany, których drewniaki osiągały nawet 40 – 50 centymetrów wysokości! Nic dziwnego, że poruszanie się na takich „szczudłach” sprawiało kłopoty i panie musiały się opierać na ramionach służących...



Pierwsze pantofelki na obcasie pojawiły się we Francji, w pierwszej połowie XVII wieku. Sporządzano je z delikatnej, jasnej skóry lub jedwabnej tkaniny. Miały niewielki, stabilny obcas i zapinany na podbiciu pasek. Za czasów Ludwika XIV reprezentacyjna moda dworska, wymagająca okazałe prezentującej się sylwetki, wprowadziła dla pań buciki na wysokim, cienkim obcasie, zdobione haftem i galonami. Nawet w domowym zaciszu nie rezygnowano z podwyższenia wzrostu, noszono zgrabne pantofelki bez pięt, najczęściej z barwnego brokatu, zwane „mules”. Ten rodzaj obuwia tak przypadł paniom do gustu, że nosiły go jeszcze przez całe XVIII stulecie.

Rokokowe piękności, kokietujące panów czubkiem pantofla wylaniającego się spod szerokiej spódnicy, dbały, by był to pantofelek delikatny i wykwintny. Dopasowywano więc obuwie do stroju, sporządzając je najczęściej z tej samej co suknia tkaniny, zdobiono kokardkami, rezetkami ze wstążek i przypominającymi biżuterię klamerkami, umieszczanymi na zabudowanym przodzie bucika, co miało uwydatniać wysokie podbicie stopy i nadawać jej pożądaną filigranowość. Polki nie ustępowały swym zagranicznym siostrzycom w dbałości o ładnie obutą nóżkę, a panowie – Sarmaci, cenili u kobiet zgrabną, małą stopę. Wszak to wśród polskiej szlachty zrodził się zwyczaj spełniania toastów za zdrowie pań winem pitym z ich pantofelków czy, mniej świadczące o atencji, a bardziej o zawadiackiej brawurze, popisów strzelania z pistoletów do obcasów damskich bucików...

W drugiej połowie XVIII stulecia największym powodzeniem wśród polskich elegantek cieszyły się „bławatne” pantofelki, wykonywane przez warszawskich szewców z jedwabnych tkanin i ozdobione klamrami z błyszczących szkielek.

To modne obuwie na niewielkim, kieliszkowym obcasie, było jednak bardzo nietrwale. Toteż kompletując, na przykład, wyprawę zamożnej panny młodej nabywano w Warszawie od razu kilkanaście par „bławatnych” bucików. Sława wyrobów warszawskich szewców – ich elegancja, szyk, znakomite dopasowanie butów do nogi (Zosia z „Pana Tadeusza” wkładała przed swym pierwszym towarzyskim występem „trzewiki warszawskie, białe, atlasowe”). Były to już – zgodnie z modą przełomu XVIII i XIX stulecia – płytke, pozbawione obcasów pantofelki, wiązane w kostkach na skrzyżowane tasiemki. Takie pantofle, używane do dziś przez tancerzy jako klasyczne baletki, służyły paniom i panienkom przez całą pierwszą połowę ubiegłego wieku jako obuwie balowe. Cienkość podeszwy i delikatność jedwabnej materii powodowały błyskawiczne zdzieranie się takich pantofelków w tańcu. Toteż zapobiegliwe matki, towarzyszące córkom na balu, zabierały dla nich przynajmniej jedną zapasową parę, a powodzenie dziewczęcia mierzono liczbą zużytego podczas tańczącego wieczoru obuwia...



W połowie XIX wieku eleganckie panie definitywnie porzuciły płaskie pantofelki na rzecz bucików na obcasie, z cholewką utrzymującą łydkę, sznurowaną lub zapinaną na guziki.

Kult „drobnej nóżki” był w tych czasach tak potężny i powszechnie obowiązujący, że kobiety nosiły z reguły buciki bardzo obcisłe, a ich fason, z wąskim, wydłużonym noskiem i wysokim obcasem, nie przysparzał nogom uczucia wygody. Toteż nie tylko lekarze, ale i popularni felietoniści, jak choćby Bolesław Prus, grzmieli na łamach gazet przeciwko owemu niezdrowemu, deformującemu stopy obuwia, nazywając nogi modniś „schluszczonymi”. Z kolei wysokie buty z cholewką, dobrze dopasowaną do łydki, miały swoje zwolenniczki nawet wśród postępowych emancypantek, które uważały, że chronią one przed chłodem i urazami kostek, należycie podtrzymując ciężar całego ciała.

Wielka różnorodność wzorów i tworzyw, z których były wykonane, cechowała buty z początków naszego stulecia.

Obok wysokich, do połowy łydki, sznurowanych lub zapinanych na drobne guziczki bucików skórzanych, pojawiły się trzewiki sięgające tylko za kostkę. Nosiły je głównie młode dziewczęta (wtedy trzewiczki miały często nosek z lakierowanej skóry) i starsze panie, znuzone uciążliwym sznurowaniem dłuższej cholewki. Te ostatnie szczególnie upodobały sobie także lekkie buty wykonane z czarnej pruneli, czyli tkaniny przypominającej zamś. Prunelowe pantofle stały się wręcz synonimem kobiety w zaawansowanym wieku...

Natomiast ówczesne panienki marzyły o pierwszych balowych pantofelkach z jasnego atlasu, niecierpliwie czekały na osiągnięcie wieku pozwalającego na noszenie wizytowych „molierów”, czyli lakierowanych pantofli, ozdobionych kokardami lub srebrnymi klamrami, a przedmiotem westchnień stały się zwłaszcza „amerykaniny” – tak określano sprowadzane z oceanu, sportowe półbuciki skórzane o brązowej barwie, bardzo praktyczne i wygodne, ze względu na „naturalny” fason szerokich, zaokrąglonych nosków.

Czasy po pierwszej wojnie światowej wprowadziły rewolucyjne zmiany w damskiej modzie, polegające między innymi



Typ: Oldham



na lansowaniu coraz krótszych strojów. Sprzyjało to niespotykanemu w dziejach eksponowaniu kobiecych nóg. Pojawiły się nader urozmaicone fasony obuwia, wykonywanego z różnorodnych materiałów i przystosowania do różnych okazji.

Do codziennego stroju noszono skórzane lub zamszowe pantofle na niewysokim słupku, z zaokrąglonym noskiem i koniecznie z paskiem zapinanym na podbiciu. Ich barwa zawsze dobierana była do koloru ubrania i skoordynowana kolorystycznie z torebką, paskiem i rękawiczkami. Wieczorowym kreacjom towarzyszyły ażurowo wycinane pantofelki na wyższym i smuklejszym obcasie. W wydaniu najelegantszych i najdroższych... firm zmieniały się one w istnie dzieła sztuki, porównywane do bizuterii. Wykonywano je bowiem ze złotej i srebrnej lamy lub najkosztowniejszych skór: węża, salamandry, jaszczurki, antylopy czy krokodyla.



Na okazje sportowe zaczęły za to panie używać prostych, sznurowanych pantofli płóciennych na gumowej lub plecionej ze słomy podeszwie. Okres międzywojenny był też kresem popularności damskich gorsetów i kaloszy, zakładanych dla ocieplenia i ochrony lekkiego obuwia, jako, że bućki z wysoką cholewką całkowicie wówczas wyszły z użycia.

Powojenne częste zmiany mody przywróciły w różnych sezonach wiele dawnych, historycznych fasonów obuwia, adaptując zresztą na potrzeby pań także te wzory, które niegdyś zarezerwowane były wyłącznie dla mężczyzn.

Przez długi czas dużym powodzeniem cieszyły się, sięgające nawet za kolano, buty „rajatarskie”, dziewczęta masowo nosiły miękkie, zamszowe ciżemki z krótką cholewką, a ostatnio wróciły do łask sznurowane, „secesyjne” bućki o szpiczastych noskach i chłopięce, solidne trzewiki na grubej podeszwie, z zaokrąglonym czubkiem. Na karnawał w dalszym ciągu lansuje się „pantofelki marzeń” z delikatnej skórki, cenne jak biżuteria i zdobione klejnotami. Na szczęście nie zdzierają się one po jednej przetańczonej nocy...

A współczesne kobiety już nie muszą dążyć do lilipucich rozmiarów nóżki Kopciuszka. Najślynniejsze modelki nie wstydzą się bowiem rozmiarów swoich stóp, numer siódmy czy ósmy nie należy do rzadkości. Byleby stopy te stanowiły zakończenie długich, zgrabnych nóg...

CHRIS DE BURGH

- ROMANTYK Z DUBLINA

Irlandia jest jego pierwszą miłością, drugą The Beatles. Dlatego tak wyraźnie słychać w jego kompozycjach ludową muzykę połączoną z brzmieniami z Liverpoolu.

Chris de Burgh, poeta rocka i nieuleczalny melancholik, podbija serca słuchaczek na całym świecie nastrojowymi balladami. Muzyk ma 48 lat, trójkę dzieci i 35 mln sprzedanych płyt na koncie. Jest autorem dwóch najbardziej nastrojowych ballad lat 90. *Lady in Red* (Dama w czerni) i *Missing You* (Tęskniąc za tobą). Pochodzi z utytułowanej irlandzkiej rodziny. Jednym z jego przodków był król Ryszard Lwie Serce. Jego rodzice mieszkają w XII-wiecznym rodowym zamku pod Dublinem. Miał być wpływowym dyplomatą jak jego ojciec. Studiował nawet historię Europy w Trinity College, jednak jako samodzielnny 18-latek zakochany w awangardowym Londynie lat 60. Wybrał muzykę. Urodził się w Argentynie, ale jego muzyka nie ma w sobie nic z gorących latynoskich klimatów. Jest nieuleczalnym melancholikiem z usposobienia i z upodobań. Uważa, że naturalnym nastrojem człowieka jest smutek. Jego ulubionym poetą jest Irlandczyk Seamus Heaney, laureat nagrody Nobla. To zamiłowanie do poezji widać w nastrojowych balladach, którymi Chris De Burgh podbija serca słuchaczek na całym świecie. Irlandia jest jego pierwszą miłością, drugą The Beatles. Dlatego tak wyraźnie słychać w jego kompozycjach tradycyjną ludową muzykę połączoną z popowymi brzmieniami z Liverpoolu. To kwintesencja jego nostalgicznego stylu. Chris de Burgh ze swoją romantyczną naturą i smutkiem czekał na sukces kilkanaście lat. Dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych po punku i zbuntowanym rocku przyszedł dobry czas na nostalgię. Tak dobry, że *Lady in Red* stała się przebojem numer jeden także w Ameryce. Dziś Chris de Burgh szczyty światowych list przebojów ma już chyba za sobą.

Jaki jest prywatnie? Jest mężczyzną ciepłym, ale zamkniętym w sobie i w luksusie, którym się otacza. Na koncerty lata własnym boeniniem z imponująco przygotowaną własną obstawą. Najchętniej słucha Mozarta i Bethovena, nie



podobają mu się rockowe zespoły, jak: Nirwana, Oasis czy Blur. W sentymencie etyce Chrisa Burgha nie ma miejsca na emocje i bunt. Fałką na której płynie, jest sentymalna damska – męska gra. Chris poza smutkiem potrafi również wykrzesać z siebie także radość i energię, czego dowodem są jego przebojowe *High on Emotion*. Ostatnia, piętnasta z kolei płyta, którą wydał dwa lata temu, *Beautiful Dreams* (Piękne marzenia) zawiera opracowane symfonicznie na orkiestrę i chóry stare przeboje.



informator KA

Biurowo Pośrednictwa Pracy
A. B. C.
Adres: MARNI 32, Ilp., pokój 24
tel. 5231048, 5231994, 5230566
MOWIMY PO POLSKU Prosić Elżbietę
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE
ZNAJDZIESZ TYLKO U NAS !!!
Oferujemy prace
z mieszkaniami i dochodzącymi w hotelach,
restauracjach, kafełkach, fast foodach
w Atenach i poza Atenami.

BILIRO PODRÓŻY
CITY OF ATHENS
Oferuje najtańsze bilety do:
- Kanady
- Polski
- wszystkich krajów świata
ADRES BUREA
OMONIA, EFOPLIDOS 2
(boczna od Athinas)
Tel. 32 47 477 32 47 557

tel 6 4 5 0 8 5 9
Zamieszczając reklamę w "KURIERZE ATENSKIM" Masz gwarancję ze TWOJĄ REKLAMĄ dotrze na czas do odbiorcy Zapraszamy Zapytajmy KURIER ATENSKI ulóżcie się w krótki sposób Reklamę przycinamy gratis! (z wyjątkiem reklam wielkoformatowych)

6 9 2 5 9 6 9
fax

BIURO POŚREDNICTWA PRACY
prace dla kobiet i mężczyzn
ERMIS
Syntagma, tel. VOKURESTYJU 3
tel. 32 41 144 - 32 52 096
Oferujemy prace dochodzące i z mieszkaniami w Atenach i poza Atenami. Zapraszamy codziennie!

0 15 588- 2514100-8233694-65 16 54
ANGIELSKI
dla 12 000 osób
DOROSŁYCH
NACISK NA KONWERSACJE
W ostatnim czasie
zwiększają się bariery i bariery
języka angielskiego
który stanie się prosty
jak Twój język ojczysty

ANGIELSKI Z "KURIEREM"

LESSON 59

USING THE PREPOSITIONS OF PLACE

(using de prepozycyjszyn of plejs)

UZYCIE (zastosowanie) PRZEDIMKÓW MIEJSCA

Zgodnie z umową, na dzisiejszej lekcji przejdziemy do opowiadania, w którym znajdują zastosowanie niektóre przedimki miejsca
Pani Brown opowie nam (przez telefon) o wyposażeniu swojej kuchni na Glyfadizie.

HELLO, DEAR FRIENDS. THIS IS MRS. BROWN.

(helou, dijer frends, dys ys mysys braun)

Cześć drodzy przyjaciele. To jest pani Brown.

HERE I AM IN MY KITCHEN IN MY HOUSE IN GLYFADA.

(hijer aj em in maj kyczyn in maj haus in glyfada)

Jestem w mojej kuchni, w moim domu na Glyfadizie.

MY KITCHEN IS NOT BIG, BUT I MAKE THE MEALS FOR MY FAMILY IN IT.

(maj kyczyn is not big, bat aj mejk de mils for maj family in it)

Moja kuchnia nie jest duża, ale ja przyrządzam w niej posiłki dla mojej rodziny.

I AM AT THE TABLE IN MY KITCHEN NOW AND I AM MAKING SOME SMALL CAKES.

(aj em et de tejbl in maj kyczyn nał end aj em mejking sam smol kejs)

Jestem teraz przy stole w mojej kuchni i robię trochę małych ciasteczek.

THERE IS A CLOCK ON THE WALL IN MY KITCHEN.

(der is e klok on de tol in maj kyczyn)

W mojej kuchni na ścianie jest zegar.

IT IS HALF PAST THREE IN THE AFTERNOON.

(it is half past tri in de afternun nał)

Jest teraz wpół do czwartej po południu.

MR. BROWN, JOHN AND TOM WILL BE HERE AT SIX O'CLOCK.

(mysta braun, dżon end tom il bil hijer et sils oklok)

Pan Brown, John i Tom będą tutaj o szóstej.

AND THEY WILL HAVE THE CAKES WITH THEIR TEA THEN.

(end dej til hew de kejs it der ti den)

I wtedy będą mieli ciasteczka z herbata.

I AM PUTTING BUTTER, MILK, SUGAR AND EGGS IN MY CAKES.

(aj em puting bater, milk, szugar end eggs in maj kejs)

Dodaję masło, mleko, cukier i jajka do moich ciasteczek.

THERE ARE TWO CUPBOARDS IN MY KITCHEN.

(der ar tu kapberds in maj kyczyn)

W mojej kuchni są dwie szafki.

THE CUPBOARD UNDER THE CLOCK IS FOR FOOD.

(de kapberd ander de klok is for fud)

Szafka pod zegarem jest na żywność.

THE CUPBOARD BETEEN THE WINDOW AND THE DOOR IS FOR CUPS AND GLASSES AND PLATES.

(de kapberd bitlin de lindol end de dor is for kaps end glasis end plejts)

Szafka pomiędzy oknem a drzwiami jest na filiżanki, szklanki i talerze.

THIS CUPBOARD HAS TWO SHELVES AND THERE ARE TWO DRAWERS UNDER THE SHELVES.

(dys kapberd hes tu szelfs end der ar tu drofers ander de szelfs)

Ta szafka ma dwie półki a pod półkami są dwie szuflady.

I PUT MY CUPS AND GLASSES AND PLATES ON THE SHELVES, AND I PUT MY KNIVES AND FORKS AND SPOONS IN THE DRAWERS UNDER THE SHELVES.

(aj put maj kaps end glasy end plejts on de szelfs end aj put maj najfs end forks end spuns in de drofers ander de szelfs)

THE CLOCK ON THE WALL IS MY KITCHEN CLOCK.

(de klok on de tol is maj kyczyn klok)

Zegar na ścianie jest moim ściennym zegarem.

THERE ARE FOUR CHAIRS IN MY KITCHEN.

(der ar for czears in maj kyczyn)

W mojej kuchni są cztery krzesła.

TWO CHAIRS ARE AT THE

TABLE.

(tu czears ar et de tejbl)

Dwa krzesła są przy stole.

ONE CHAIRS IS BETWEEN THE FOOS CUPBOARD AND THE KITCHEN WINDOW.

(lan czear is bitlin de fud kapberd end de kyczyn lindol)

Jedno krzesło jest pomiędzy szafą na żywność a oknem kuchennym.

OUR CAT PUSSY IS ON THAT CHAIR.

(aler ket pusy is on dat czear)

Nasz kot Pussy jest na tym krześle.

ONE CHAIR IS BETWEEN THE KITCHEN TABLE AND THE KITCHEN DOOR.

(lan czear is bitlin de kyczyn tejbl end de kyczyn dor)

Jedno krzesło jest pomiędzy stołem kuchennym a kuchennymi drzwiami.

OUR DOG POT IS UNDER THAT CHAIR.

(aler dog pot is ander dat czear)

Nasz pies pot jest pod tym krzesłem.

AND NOW MY FRIENDS, I WILL MAKE THE CAKES FOR MY FAMILY.

(end nał maj frends, aj til mejk de kejs for maj family)

A teraz moi przyjaciele, zrobię ciasteczka dla mojej rodziny.

GOODBYE!

(gudbaj)

Do widzenia!

Przyjemnej nauki!

Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

VOCABULARY

DEAR (dijer) - drogi, kochany

HERE (hijer) - tutaj

MAKE (mejk) - robić

MEAL (mil) - posiłek

CAKE (kej) - ciasto, ciastko

SOME (sam) - kilka

TABLE (tejb) - stół

CLOCK (klok) - zegar

WALL (tol) - sciana

THEN (den) - wtedy

PUT (put) - kłaść

BUTTER (bater) - masło

CUPBOARD (kapberd) - szafka

FOOD (fud) - żywność

CUP (kap) - filiżanka

GLASS (glas) - szklanka

PLATE (plejt) - talerz

SHELF (szelf) - półka

DRAWER (drofer) - szuflada

CHAIR (czear) - krzesło

KNIFE (najf) - nóż

FORK (fork) - widelec

SPOON (spun) - łyżka

Tydzień
z
Kurierem
Ateńskim

43 dzień 1998
Luty
12 CZWARTEK THURSDAY
Πέμπτη
Emanueli, Damiana
urodził się Tadeusz Kościuszko - generał polski i amerykański bohater narodowy (1746)

44 dzień 1998
Luty
13 PIĄTEK FRIDAY
Παρασκευή
Arlety, Grzegorza
urodził się Andrzej Gierłowski - prozajak (1939)

45 dzień 1998
Luty
14 SOBOTA SATURDAY
Σάββατο
Cyryla, Liliany
Dzień Zakochanych - urodził się Piotr Szczepanik - wokalista i kompozytor (1942)

46 dzień 1998
Luty
15 NIEDZIELA SUNDAY
Κυριακή
Faustyna, Józefa
urodziła się Jadwiga, królowa Polski (1374)

47 dzień 1998
Luty
16 PONIEDZIAŁEK MONDAY
Δευτέρα
Daniela, Danuty
urodził się Julian Ursyn Niemcewicz - działacz społeczny - polityczny (1758)

48 dzień 1998
Luty
17 WTOREK TUESDAY
Τρίτη
Aleksego, Łukasza
urodził się Konstanty Grzybowski - teoretyk prawa państwowego, historyk doktryn politycznych i prawnych, autor esejów historycznych (1901)

49 dzień 1998
Luty
18 ŚRODA WEDNESDAY
Τετάρτη
Bernadety, Konstancji
urodził się Galileusz - włoski astronom, fizyk i filozof (1564)

ŻYCZENIA
IMIENINOWE
SKŁADA
REDAKCJA

informator KA

GINEKOLOG
Ad. dr med. Georgios Kotulas
POŁOŻNIK były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Położniczego Akademii Medycznej w Łodzi

poniedziałki w godz. 18.00-20.00
środę czwartki

Ambelokipi, ul. Mesogion 6, Ilp.
tel. gab. 77 96 143
tel. dom. 80 29 871
tel. kom. 093 330 989

LEKARZ GINEKOLOG-POŁOŻNIK
SIDERIS APOSTOLIS

przyjmuje: WTOREK w godz. 18.00-20.00 (bez wcześniejszego umówienia spotkania)

PONIEDZIAŁEK RANO - Tylko po
NIEDZIELE RANO - wcześniejszym
SOBOTĘ RANO - uzgodnieniu wizyty

Tel. kom. 094 535785 Tel: 64 27 600
adres: ul. ALEKSANDRAS 194 Ilp.

Lekarz - Ginekolog
Nikos Prokopiju

ul. Aristofanos 31, HALANDRI
68 16 386 - 68 15 032

Szpital "Mitera" tel: 68 69 000
tel. kom.: 094335105

bardzo tanio dla Polaków
dzwonić we wszystkie dni o każdej porze!

JANIS HATZIARSENIS
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Lekarz nowi w języku polskim

Absolwent Współpracownik
A.M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej "LITO"

GABINET: KUKAKI
ul. MATROZU 15
tel. 92 19 755
tel. dom. 99 56 458
tel. kom. 094 45 77 92

LEKARZ DENTYSTA
Panagiotopoulos Markos

Absolwent Akademii Medycznej w Krokowie
Specialista protetyk

Przyjmuje codziennie oprócz soboty i niedzieli
NA UL. KIFISIAS 131, Ilp.

tel. 69 21 916
094 844666

W celu umówienia wizyty proszę dzwonić w godz. 15⁰⁰ - 21⁰⁰

LEKARZ STOMATOLOG
Aleksandra Kotula - Pachiglanni

Absolwent Akademii Medycznej w Warszawie

HALANDRI, Pl. DUROU
ul. IRODOU ATTIKOU 1

tel. gab. 68 59 155 - tel. dom. 61 39 547
tel. kom. 094 58 22 56

przyjmuje codziennie 17.30-20.30
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30

Urząd
ul. 48 przystanek obok Muzeum Narodowego i aut. 450

Lekarz-Chirurg-Dentysta
JOANNA DUWRY

przyjmuje codziennie od
poniedziałku do soboty
w godz. 13.00-21.00

adres: IOANNOU SOUTSOU 3. Ilp.
na wysokości
63 ALEKSANDRAS STR.

Tel. 64 49 925

LEKARZ - DENTYSTA
Petros Kotulas

Przyjmuje
codziennie
od 16.00-20.00

AMBELOKIPI
ul. Mesogion 6, Ilp.
tel. gab. 74 87 608
tel. dom. 61 41 866
tel. kom. 094 64 20 75

(po telefonicznym
uzgodnieniu wizyty)

Horoskop

BARAN (21.03-20.04)



To, co robisz, nie musi się wszystkim podobać. Nie zwracaj jednak uwagi na to, — co mówią inni i konsekwentnie obstawaj przy swoim. Wkrótce szumek wokół Twojej osoby wygaśnie i nie będziesz miał żadnych kłopotów, nie warto więc zrażać się od razu.

Możesz przeżyć teraz kilka niezwykle trudnych sytuacji, które zaskoczą Cię do tego stopnia, że nie bardzo będziesz wiedział, co masz właściwie zrobić. Najrozsądniej byłoby spokojnie poczekać na dalszy rozwój wydarzeń i zachować zimną krew. Po co ryzykować?

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Skorpion

BYK (21.04-21.05)



Możesz otrzymać w nadchodzących dniach wspaniałą propozycję zawodową. Choć zyski wydają się pewne i szybkie, przed podjęciem ostatecznej decyzji sprawdź stronę prawną całego przedsięwzięcia. Jeśli znajdziesz coś, co Cię zaniepokoi — odrzuć ten projekt bez wahania. Choć grożą Ci teraz pewne konflikty z najbliższymi, możesz ich uniknąć. Najlepiej zaszyj się z książką w jakimś kącie i nie wchodź nikomu w drogę. W ten sposób nie tylko zachowasz wspaniałą nastrój, ale także przyczynisz się do zachowania spokoju w rodzinie.

Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Ryby

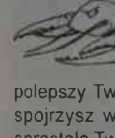
BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)



Podjęcie obecnie jakiejkolwiek decyzji, opieraj się wyłącznie na własnym zdaniu, gdyż ktoś — świadomie lub nie — może popchnąć Cię w złym kierunku i kłopoty będą nieuniknione. Zwracaj większą uwagę na otaczających Cię ludzi i nie daj sprowadzić się na manowce. Jeśli nie spróbujesz znaleźć teraz więcej czasu dla siebie, możesz wyraźnie czuć się źle. Odpoczynek po tak wyczerpujących dniach jest Ci wprost niezbędny, postaraj się więc wybrać na długi spacer i zapomnieć o kłopotach. Zrelaksuj się i nabierz sił do dalszych zmagania z losem.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Panna

RAK (22.06-22.07)



Pod żadnym pozorem nie siedź teraz w domu. Długi spacer w towarzystwie milej osoby bardzo polepszy Twoje samopoczucie i sprawi, że z optymizmem spojrzysz w przyszłość. Postaraj się, by rzeczywistość sprostała Twoim marzeniom o niej i weź swój los we własne ręce. Wszystko dookoła dzieje się tak szybko, że nie wiesz, za co najpierw się wzięć. Ułożenie jakiegokolwiek sensownego planu, przekracza chyba w tej chwili Twoje możliwości, zwróć się więc do kogoś zaufanego z prośbą o pomoc — on pomoże Ci wybrnąć z kłopotów.

Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Waga

LEW (23.07-23.08)



Nie ufaj obcom! Zanim wykorzystasz w praktyce jakąś informację, sprawdź dwa razy, czy jest ona na pewno prawdziwa, gdyż grozi Ci teraz wplątanie się w nieprzyjemną dość historię. Polegaj na swoim zdrowym rozsądku.

- w najważniejszej chwili on na pewno Cię nie zawiedzie. Samotność dobrze Ci zrobi. Już dawno powinienesz przemyśleć parę spraw, ale jakoś nigdy nie miałeś na to czasu. Chwila głębszej refleksji i zastanowienia będzie bardzo pomocna w Twoich dalszych poczynaniach i pozwoli Ci uniknąć wielu niedociągnięć.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Baran

PANNA (24.08-23.09)



Przyjdzie Ci się borykać z problemami rodzinnymi. Chyba zaniedbałaś trochę swoje obowiązki na tym polu, tak, że pracy Ci nie zabraknie. Musisz jednak zachować cierpliwość i działać tak, aby nikt nie poczuł się pokrzywdzony ani odsunięty na bok. Pewne, uciążliwe dość przedsięwzięcie powinno znaleźć wreszcie swoje rozwiązanie.

Nie naciskaj jednak zbyt mocno na swoich współpracowników, gdyż oni i tak zrobią wszystko, co w ich mocy, by załatwić tę sprawę. Więcej wyrozumiałości dla innych.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Koziorożec

WAGA (24.09-23.10)



Czy jesteś zupełnie przekonany, że postępujesz słusznie?

Podjęcie tak poważnego ryzyka nie ma chyba większego sensu, tym bardziej, że potencjalny zysk byłby wręcz śmieszny. Zajmij się naprawdę ważnymi sprawami i nie zwracaj sobie głowy takimi głupstwami. Postaraj się również nie gubić w szczegółach. Tak wiele spraw jest obecnie na Twojej głowie, iż łatwo możesz stracić kontrolę nad rozwojem wypadków, a to miałoby fatalne konsekwencje. Musisz być bardzo uważny i żadnych kwestii nie pozostawiać bez kontroli.

Szczęśliwy dzień: czwartek
Przychylny znak: Wodnik

SKORPION (24.10-22.11)



Nie podejmuj teraz żadnych ważnych decyzji i nie działaj pochopnie. Jesteś nieco zdenerwowany i pewnych posunięć mógłbyś później bardzo żałować. Przemyśl wszystko dokładnie i spokojnie — to naprawdę jedyna metoda na uniknięcie błędów. Jeśli postąpisz nierozważnie, z Twojego wielkiego planu nie pozostanie nawet kamień na kamieniu. Musisz szybko zorientować się w nowej sytuacji i przystosować do niej swe działania najlepiej, jak można. Inaczej naprawdę będzie źle.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Byk



STRZELEC (23.11-22.12)

Kilka trafnych posunięć otworzy Ci teraz drogę do dalszej kariery. Nie wchodź tylko w paradę swoim przełożonym, gdyż mogą mieć oni negatywny wpływ na Twoją ocenę sytuacji. Pamiętaj, że polegać możesz tylko na sobie, a licząc na innych możesz się poważnie rozczarować. A więc zapowiadają się niezwykle aktywne dni. Oprócz normalnych obowiązków zawodowych, w domu czeka na Ciebie jakaś niecierpiąca zwłoki sprawa, z którą choć nie chcesz, będziesz musiał się uporać. Daj z siebie wszystko i nie staraj się wykręcić od tego zadania.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Panna

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)



Nadszedł doskonały okres na zawieranie nowych, fascynujących znajomości. Stajesz się atrakcyjnym partnerem, którego każdy będzie chciał mieć w swojej ekipie lub w gronie znajomych. To się nazywa mieć powodzenie.

Nie spodziewaj się jednak większych sukcesów zawodowych. Twoje pomysły spotkają się ze zdecydowaną niechęcią tak ze strony współpracowników, jak i przełożonych. Później będzie nieco bardziej spokojnie, choć nadal będziesz przeżywał gorzkie porażki.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Bliźnięta

WODNIK (21.01-20.02)



Im więcej będziesz wiedział o realizowanym właśnie przedsięwzięciu, tym lepiej, zwłaszcza, że nie wszystko musi wyglądać tak, jak sobie wyobrażasz. Zanim cokolwiek zrobisz, zabezpiecz się ze wszystkich stron. Na pewno nie pożałujesz swojej przezorności.

Rozplanuj sobie wszystkie zajęcia tak, by zrobić wszystko możliwie najdokładniej i bez większego wysiłku. Po co dawać z siebie więcej niż wymaga tego sytuacja? Pracuj spokojnie — na pewno zdążyś zrobić wszystko na czas, nie masz więc powodów do zdenerwowania.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Lew

RYBY (21.02-20.03)



Niewykluczone, że popełniasz teraz jakiś błąd, którego skutki najboleśniej odczuje Twój budżet. Choć straty nie będą znaczne, Twoja ambicja każe Ci szybko być sobie powetować. Tylko nie działaj bez zastanowienia, bo znowu coś może Ci nie wyjść. Jeśli zamierzasz uczestniczyć w najbliższych dniach w jakimś spotkaniu towarzyskim nie nastawiaj się na wspaniałą zabawę. Cała impreza będzie miała nieco inny charakter, niż sądzisz, lecz mimo wszystko bardzo interesująco spędzisz czas. Tylko pamiętaj o diecie.

Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Strzelec

informator KA

GINEKOLOG - POŁOŻNIK JORGOS SIROS

ANO PATISIA
ul. SARANTAPOROU 1
& PATISION 335
150m. od stacji metra Ag. Eleftherios
przyjmuje:
od poniedziałku
do piątku
w godz.:
18.00-22.00
tel. gab. 21 11 007
tel. dom. 25 19 084
tel. kom. 093 35 69 76

lekarz med. specjalista GINEKOLOG - POŁOŻNIK

SZYMAŃSKA MAŁGORZATA
gabinet - dzielnica Ambelokipi
ul. SINOPI 3/2, 1p. (dzwonek APARTAMENT 2)
dojazd: koniec ul. Aleksandras na prawo
ul. Vas. Sofijas, 1 - wsza na lewo Mesogion -
1 - wsza na prawo SINOPI.
Godz. przyjęć: każdy piątek 10.00-21.00
tel. w godz. przyjęć: 777 50 77
lub każdego innego dnia po tel. uzgodnieniu wizyty
tel. 0294 75836 lub tel. kom. 094 424091

DERMATOLOG

Serafin Prodromidis

Estetyka twarzy
laser - upiękrzanie
przyjmuje codziennie
w godz. 18.00-21.00
PI. KYSELIS, FAIDRIADON 2, 1lp
tel. 86 22 881

Izabela Tomczak (IZAMIEEA TOMTZAK)

LEKARZ SPECJALISTA
CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
(również PŁUC i SERCA)
przyjmuje w dni robocze w godz.
9.00-12.00 i 17.30-20.30
tel. 99 54 618 - 99 52 120
autobusem nr. 237 z ul. SINA (AKADIMIASI)
dojazd: wysiadamy ANO ILIUPOLI
PL. ETNIKIS ANTISTASIS
GABINET ul. Sofokli Wenizelu 99, 1 piętro

CENTRUM MIKROBIOLOGICZNE - GINEKOLOGICZNE

DR. Makri Athina Mikrobiolog
wykonuje badania: mikrobiologiczne, hematologiczne, endokrynologiczne (hormonalne)
DR. Fotopoulos Stawros Ginekolog - Położnik
wykonuje badania: Test PAP, ultrasonograficzne (USG)
Adres: Neo Kosmos, Pl. IKA
ul. Machis Analatou 59
tel.: 90 10 124
Dla Polak i Polaków zniżka 30%

LEKARZ - DENTYSTA EFTHIMIADOU ELENI

Przyjmuje od poniedziałku do piątku
Prosimy dzwonić w celu uzgodnienia wizyty
tel. 93 80 567
w godz. 10.00-14.00 oraz 17.00-21.00
tel. dom. 95 17 434
KALITHEA ul. Sokratus 195 (parter)
Mówimy w j. polskim, greckim, czeskim

Nikolas Xamis DENTYSTA - CHIRURG Specjalista - Protetyk

Specjalne ceny dla Polaków
Przyjmuje codziennie
w godz. 9.00-13.00, 17.00-21.00
piątek 9.00-13.00
tel. 20 29 767
20 14 913
KATO PATISJA
ul. KAFTANDZOLU 35
(KAYTANTZOLAOY) (parter)

KOSTAS ZACHARAKIS Neurolog - Psychiatra

ul. Dimitr. Soutsou 41, Ambelokipi
Tel.: 64 55 634 kom. 094 435127
stres, depresja,
problemy alkoholowe,
psychologiczne
Wizyta po wczesnym
umówieniu telefonicznym

Grecka stolica to nie tylko tysiące poruszających się z trudem samochodów i autobusów oraz tłum przemyskających pomiędzy pojazdami pieszych. Choć trudno w to uwierzyć, w Atenach są również takie miejsca - całkiem niezwykle okolice - gdzie można uroczno spędzić wolny czas. Turystyczne przewodniki zalecają co najwyżej dwudniowy pobyt, cóż za wybór mają mieszkańcy tej kilkumilionowej aglomeracji?

ZNANE I NIEZNANE CICHE MIEJSCA W ATENACH

Anafiotyka - podróż w czasie

Istnieje kilka legend związanych z tą okolicą. Ta powtarzana najczęściej opowiada, że Anafiotyka miała być rzekomo zbudowana przez przybyszów z Anafi. Mieszkańcy tej wyspy od wieków słynęli z pięknych kompozycji architektonicznych, a do Aten sprowadził ich pierwszy król Grecji - Otto Bawarski. Robotnicy ci mieli za zadanie wybudować młodemu władcy nowy, wspaniały pałac. Emigranci osiedlili się na zboczach wzgórza Akropolis, gdzie wzniesli domki, swoim wyglądem przypominające zabudowania, jakie pozostawili na swej wyspie.

Istotnie, wkraczając na teren Anafiotyki, od razu zatapia się w spokojnej atmosferze, całkowicie pozbawionej nieopisanego ateńskiego zgiełku. Ogarnia nas zdumiewające wrażenie, że oto wędrujemy po cichej sennej wyspie. Dookoła pachnie jaśmin i - choć tak blisko centrum - nie słychać tutaj jego odgłosów. Wędrując po tej okolicy, napotkamy miniaturowe kościółki, otoczone gromadą niewielkich, przyozdobionych pnączami kwiatów, chatki. Zostały one wybudowane w wieku osiemnastym. Wąskie, bardzo skromne dróżki, w niczym nie przypominają położonych zaledwie o kilka minut marszu, przepelnionych ludźmi alei. Malutkie ścieżki, w których trudno minąć się nawet dwóm osobom, kończą się najczęściej na podwórkach domów. Choć jeszcze kilkadziesiąt lat temu wiele tutejszych rodzin posiadało swego osiołka, również to zwierzę z mozołem przeciskało się wąskimi uliczkami, przypominającymi swym wyglądem architekturę Cyklad. Zaledwie kilka z domów jest oznaczonych numerami. Gdzieś tam pojawiają się również, choć bardzo słabo widoczne, napisy z nazwą ulicy. W większości jednak, te historyczne zabudowy dawno już zostały opuszczone przez swoich mieszkańców, którzy najczęściej przeprowadzili się do bardziej nowoczesnych, wygodniejszych dzielnic. W wyludnionych pokojach grasują koty, których nie brakuje w Anafiotyce. Pojawiają się one przy każdym domu, w co drugim oknie, wygrzewają się na dachach. Natomiast zamieszkałe domostwa rozkwitają pięknymi, zadbanymi bukietami kwiatów. Ozdabiają je również, wystawione na zewnątrz wyroby ceramiczne - wysokie pistosy, zgrabne amfory, duże dzbany, które wypełnia śródziemnomorska zieleń. Kolorowe okiennice otwierają się na świat ciepłymi, pastelowymi barwami. Ściany, pierwotnie pomalowane na biało, pokryte są dziś dwiema, trzema warstwami farb różnych kolorów, które przebijają jedna spod drugiej, tworząc barwne kompozycje. Miniaturowe tarasy, będące często dachami chatki poniżej, zapelnione są różnymi sprzętami domowego użytku. Na niektórych z nich widać jeszcze ślady starych palenisk - tutaj stały piece pierwszych rezydentów Anafiotyki. Ponieważ nie stać ich



Lokale na Exarchii

były ze studentami. Z pewnością nie znajdziemy tutaj żadnych lokali gastronomicznych. Cała ich masa mieści się kilka kroków stąd, na położonej poniżej Place oraz w dzielnicy Monastiraki. Jednak nie umniejsza to w niczym czaru tej okolicy. Warto udać się na spacer wśród XVIII-wiecznych zabudowań. Tutaj nawet te opuszczone kamieniczki, straszące pustymi okiennicami, wciąż pamiętają o swoich pierwszych właścicielach. Położone w sąsiedztwie najważniejszych zabytków Aten, wiernie przy nich trwają.

Kalidromiou - Exarchia - konkurencja dla dzielnicy Kolonaki

Okolica ta leży zaledwie kilka minut drogi od placu Omonia oraz placu Sintagma. Jeszcze parę lat temu te przeddziesiąt, wciśniętych pomiędzy Narodowe Muzeum Archeologiczne a wzgórze Strefi, ulic, cieszyło się bardzo złą opinią wśród samych Ateńczyków. Rzekomo znajdowało się tutaj centrum gangów handlujących narkotykami, młodzież zrzeszona w anarchistycznych organizacjach wykrykiwała w tym miejscu swoje radykalne hasła, podkładając przy okazji bomby i wybijając szyby, głównie w samochodach z zagranicznymi numerami rejestracyjnymi.

Pomimo tej szkalującej opinii, Exarchia zapelniała się stopniowo najróżniejszymi lokalami gastronomicznymi, bądź dopiero co otwartymi, bądź przeniesionymi, głównie z okolic Plaki. Ulice wypełniły się tradycyjnymi *ouzeri* oraz tawernami, gdzie grano na żywo grecką muzykę. Kwitło tutaj bujne i niezwykle głośne nocne życie, a przepych i bogactwo różnorodnych barów i klubów pozwalał zadowolnić każdy gust, nie tylko Greka ale również osób przyjezdnych, chociaż tych ostatnich nie pojawiało się tutaj raczej zbyt wielu. Sąsiedztwo Uniwersytetu i Politechniki sprawiło, że okolica ta kojarzona



Dziedzińce w okolicach Kalidromiou

Kilka minut spaceru dzieli plac Exarchia od innej interesującej okolicy, zamykającej się między ulicami Eressou, Methonis oraz Kalidromiou (oznaczającej „dobrą drogę”). Znajdują się tutaj piękne, neoklasycystyczne rezydencje. Niestety, większość z tych imponujących budowli, od lat pozostaje bez właściciela, niszcząc z roku na rok. Przechodniów straszą otwarte na oścież okiennice, glucho uderzające o kamienne ściany podczas wiatru. Na misternie przyozdobionych, żelaznych balkonach, nikt nie wyczołwał od lat. Pozamykane szczelnie drzwi, nie wpuszczają do środka nikogo, kto mógłby zburzyć pozornie błogi spokój. Najczęściej klucz od tych budowli jest w posiadaniu członków rodziny, którzy nie potrafią w zgodzie podzielić się majątkiem. Stoją więc one samotnie, goszcząc w swoich wnętrzach jedynie stada dzikich kotów. Wypelnione gruzem i zdziczałą roślinnością podwórka, w niczym nie wykazują podobieństwa do obrazu z czasów świetności - spokojnej, zacienionej palmami i drzewkami cytrusowymi oazy.

Na szczęście, część z tych zabytkowych budowli została odrestaurowana. W dolnych partiach swoje siedziby znalazły uroczne, spokojne lokale gastronomiczne. Schludne, zaprojektowane z gustem sale, chętnie zapelniają się klientami o każdej porze dnia. W kawiarniach serwują doskonałą kawę oraz słodczyce, których nie można zasmakować w żadnym innym miejscu miasta. Na tutejsze menu składają się najsmaczniejsze tradycyjne dania kuchni greckiej. Spożywać je można w miłej, relaksującej atmosferze (nawet jeśli tawerna od strony chodnika nie wygląda zbyt zachęcająco, wewnątrz czeka nas miła niespodzianka za całkiem rozsądną cenę). Z tarasu niektórych lokali można podziwiać niezapomnianą panoramę Aten.

Okolica Kalidromiou wypelniona jest również książkowymi antykwariatami, sklepami z antykami, zakładami stolarskimi reperującymi stare meble. Na każdym kroku naszej wędrowki towarzyszą nam impresje, na myśl przywołujące Ateny sprzed kilkadziesiąt lat - miasta spokojnego, bez turystycznej wrzawy i betonowych bloków. Przyjemne jest spędzić tutaj nawet kilka godzin - spacerując po ulicach lub popijając kawę w ustronnym, cichym lokaliku.



Cykladzka architektura Anafiotyki



Zaledwie pięć minut od zgiełku stolicy...

było na zakup ziemi, korzystali oni z prawa, które mówiło, że kto zbiera w ciągu jednej nocy wzniesie cztery ściany i nakryje je dachem, może stać się o świecie właścicielem zajętego w ten przedziwny sposób terenu. Tutaj właśnie trwa tajemnica skromnego, wręcz prymitywnego wyglądu



ŚLUBY W KOŚCIELE POLSKIM W ATENACH

**DNIA 7 LUTEGO 1998 ROKU ZWIĄZEK
MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:**

Alicja Dmowska - Andrzej Kamiński, Edyta
Stachowicz - Krzysztof
Robak, Lidia
Młynarczyk - Marek
Zuber

usługi video

Art photography
wesela
chrzty
inne uroczystości
**STUDIO
NIKOS
TERESA**
tel. 95 74 886, 95 67 076
kom. 093 27 43 80, 094 30 20 66



Felieton

„MALOWANY PTAK”

Skończył się podobno Rok Walki z Rasizmem. Ile raz obchodzimy jakiś Rok, zastanawiam się nad tym, czy nie lepiej byłoby te wszystkie „Roki” zastąpić jednym, nigdy nie kończącym się Rokiem Miłości albo - jak kto woli - Rokiem Tolerancji.

Czy z powodu Roku Walki z Rasizmem więcej Cyganów ukończyło szkołę podstawową (tak w Polsce jak w Grecji, nie ma znaczenia, wszędzie jest podobnie), albo mniejsza ich liczba dostała pałką po głowie - i znów obojętne - w Aspro Pirgo czy nad Wisłą... Czy Rok Walki z Rasizmem spowodował, że Polak przestał się czuć lepszy od Albańczyka, a Albańczyk lepszy od Bułgara?

No i jak zachować się, kiedy pijany Murzyn w trolejbusie uwiesi się na moim ramieniu? Potraktować go dokładnie tak samo jak pijanego Polaka czy może wybaczyć w związku z Rokiem Walki z Rasizmem? I który z tych dwóch sposobów mniej dotknie Murzyna?

Bo tak mi jakoś smutno w związku z tym rokiem. Mocno się obawiam, że podkreślanie problemu przy pomocy Roku rzadko problem rozwiązuje.

I nie chodzi tu ani o czarnych, ani o biednych, ani o bezrobotnych. Nasz rasizm ma swoje źródło w lęku przed innym, niezrozumiałym. Lęk ten jest wrodzony i dlatego dzieci w szkołach

obrzucają śmieciami niemowę, a biała mamusia prowadząca za rączkę białą pociechę, nazwie dziwką białą mamusią z pociechą czarną. Zwłaszcza w Polsce. I nie udawajcie, że tak nie jest. Jeżeli czegoś się wstydzę, to czy to znaczy, że mam o tym nie mówić? I kto tu chowa głowę w piasek? Strusiowi można wybaczyć, bo obdarzony został wielkim ciałem i małym mózdzkiem. Nas Pan Bóg stworzył podobno na swój obraz i podobieństwo, więc po co nam Rok Walki z Rasizmem czy jakiegokolwiek inny rok, skoro w podobieństwie do Stwórcy nie potrafimy się odnaleźć.

I w którym momencie bardziej jesteśmy do człowieka podobni: kiedy czujemy się dumni z nowego samochodu czy kiedy sprzedając samochód, przeznaczamy uzyskaną sumę na walkę z w/w rasizmem? To są, Moi Drodzy, gesty (vide „Lista Schindlera”), nikomu nie potrzebne. Czekam na pokolenie, które dojdzie do wniosku, że czarny jest dokładnie tak sam jak biały, a Żyd dokładnie taki sam jak Rosjanin, bo mają po dwie ręce, dwie nogi, dwoje uszu, oczu i DWIE PÓŁKULE MÓZGOWE... a prócz tego po jednym żołądkiem o dokładnie takiej samej pojemności. Skoro to pokolenie uzna, że czarna dłoń nie pobrudzi kawałka chleba, chyba że jest usmarowana - a to się zdarza także ręce białej, zwłaszcza po

pracy w ogrodzie lub przy betoniarnie... skoro już jedno pokolenie przejdzie nad tym oczywistym faktem do porządku dziennego, to ilu pokoleń trzeba, żeby dzieci tych pokoleń uznały, że między nami są dziewczynki, które urodziły się z mózgiem chłopca i chłopcy, którzy urodzili się z mózgiem dziewczynki. I że to wcale a wcale nie to samo, co homoseksualizm czy transwestytyzm. I skoro powszechną jest rzeczą, że homoseksualista ma inną orientację seksualną niż heteroseksualista, to czy nie przeraża nas przypadkiem właśnie owo słowo „inna”. Bo całej reszty tych wywodów - na własne, zresztą, życzenie - nie rozumiemy. A być może jest w nas zwykła pogoń za sensacją, która w świetle nauki, na którą lubimy się powoływać, żadną sensacją nie jest, skoro zaczęli już nas klonować i to jest dopiero niebezpieczne. Bardziej niebezpieczni jednak są w tej chwili klonujący od klonowanych i to jest fakt.

Dlaczego wybieramy najbardziej prymitywną formę rozrywki, nazywaną popularnie plotką? I dlaczego nie ma w nas wstydu?

Pierwszą książką Kosińskiego, wydaną w Ameryce był „Malowany Ptak”. Jest tam opisana taka scenka: Ptasznik - dość okrutny człowiek - dla zabawy wyciąga z klatki kruka, maluje go we wszystkie kolory tęczy, po czym wypuszcza na

wolność, jeśli w pobliżu zauważy stado innych, tych „normalnych” kruków. W powietrzu przez chwilę trwa niezły jazgot, malowany ptak bowiem, całkowicie nieświadomy swej inności, próbuje włączyć się do stada, które to stado po prostu go nie chce. Po krótkiej, beznadziejnej walce malowany ptak, teraz już tylko czerwony od krwi spada na ziemię i umiera, zadziobany przez swych własnych braci.

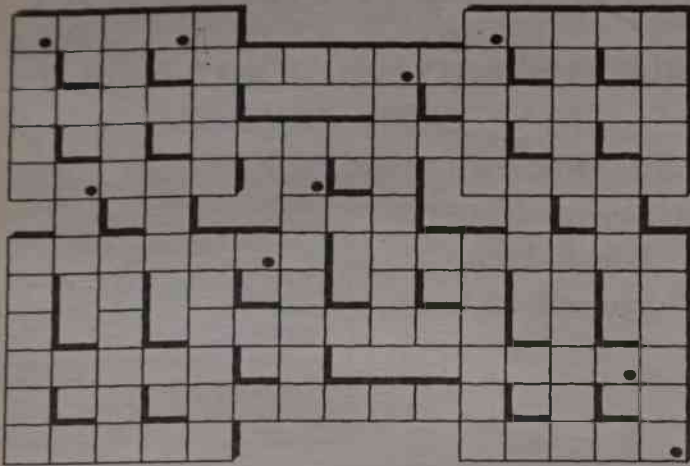
Stąd tu malowany ptak i struś? Ano - wydawało mi się przez krótką chwilę, że wyrażenie „ptasi mózdzek” tylko do ptaków się odnosi.

Jesteśmy stadem kruków, dziobających malowanego ptaka, tylko dlatego, że nie rozumiemy, jak bardzo nas potrzebuje. Malowany ptak jest istotą społeczną. Znacznie bardziej społeczną, niż społeczeństwo, które uważa, że jego inność z naszej społeczności powinna go wykluczyć. Malowany ptak myśli i czuje dokładnie tak samo jak my. Potrzebuje dokładnie tyle samo ciepła, pożywienia i poczucia bezpieczeństwa. Dlaczego my nie możemy czuć i myśleć tak samo jak on? Czy nie zachodzi tu niczym nie wytłumaczalna sprzeczność? Brak logiki?

Przestańmy bawić się w zbawców ziemi, wszechświata i hinduskiego dziecka. Wyobraźnia podpowiada mi bowiem, że w każdej chwili jakaś niewidzialna ręka może wylać na moją głowę puszkę farby i nagle wszyscy przestaną mnie rozumieć.

Niniejszym ogłaszam Rok Tolerancji dla Dziury w Całym i niech wszystkie inne szczerne idee, poświęcanie następnych lat poszczególnym problemikom, spróbują się w tym haśle nie zmieścić!

Podane słowa należy wpisać do diagramu tak, aby powstała krzyżówka. Litery z pól zaznaczonych kropkami, czytane kolejno rzędami poziomymi, utworzą rozwiązanie.



3-literowe
ALE DĄS EGO ERA PAN

5-literowe
AMEBA ANTAL AWIZO
ITERB JOZUE ŁEBEK
MAŁPA NAŁÓG OŚLIK
SÓWKA SYJAM TABOR
TREFL TRIAL WĘZEŁ
WOREK

6-literowe
BŁAWAT EKOLOG KAFTAN
NABIAŁ NIERÓB SHAKER

7-literowe
BIEŻNIA KABANOS
KENNEDY MEGAFON
OBNIZKA OCIEPKA

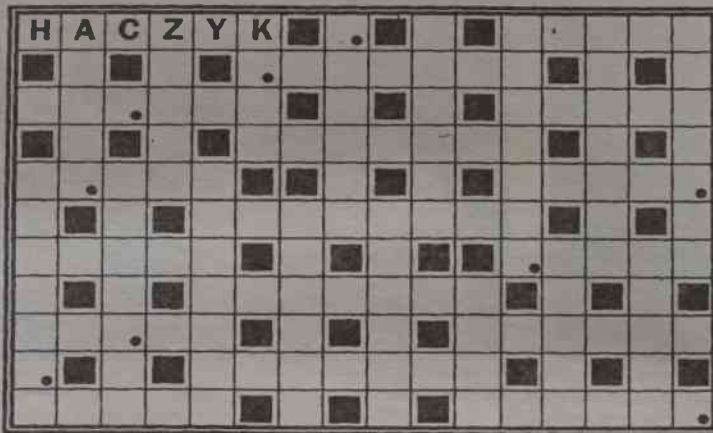
8-literowe
ENDYMION FONOSKOP

MARIA POLAN

JOLKA Z HACZYKIEM

Objaśnienia haseł podano w przypadkowej kolejności. Litery z pól zaznaczonych kropkami, czytane kolejno rzędami poziomymi, utworzą rozwiązanie.

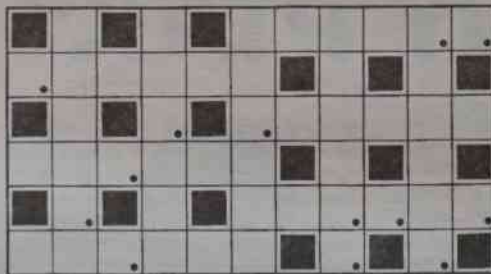
- ród (4)
- sprawdzian (4)
- ustrój dawnej Rosji (5)
- na kopercie (5)
- orator (5)
- filmowy kochanek (5)
- cenne futro (5)
- pasiasty ssak (5)
- mała kępa (5)
- szczeniak (5)
- z Jackiem i Pankraciem (5)
- polecenie zabraniające czegoś (5)
- za kurtyną w teatrze (5)
- kropka (5)
- Dziewoński lub Redliński (6)
- zajęcie z wątkiem (6)
- publiczna toaleta (6)
- strzykanie śliną (6)
- w parze z nakrętką (6)
- głęboki na zupę (6)
- relaksujący kolor (6)
- animator kukielek (7)
- szybkie, głośne mówienie, paplanie (7)



- w lakierniach i w garniturze (7)
- mężczy i przerywa oddech (7)
- mebel dla psychoanalityka (7)
- rodzaj przyczepy (7)
- mebel na zastawę (7)
- recepta (7)
- walka z pchtami (7)
- przysmak wiewiórki (8)

Krzyżówka

W każdym wyrazie wpisanym do diagramu występuje co najmniej jedna litera charakterystyczna dla polszczyzny (kropkami zaznaczono ich położenie). Określenia podano w kolejności alfabetycznej odgadywanych wyrazów. W rozwiązaniu wystarczy podać, której z tych liter (a, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ż, ź) brakuje w krzyżówce.

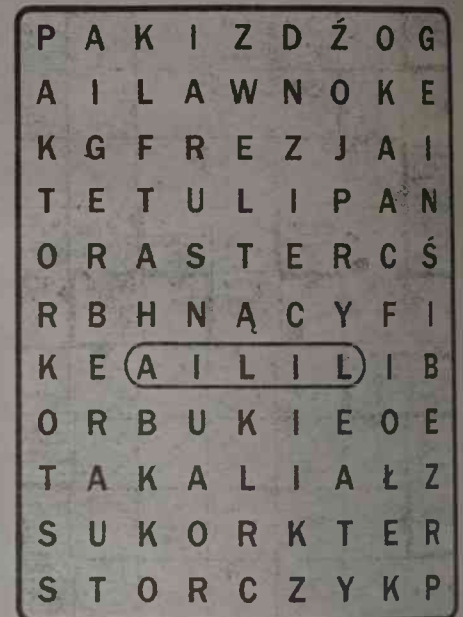


- ▶ wyciągany obcęgami
- ▶ herb Ponińskich
- ▶ umiejętność zachowania się w towarzystwie
- ▶ przyłapka
- ▶ znamię
- ▶ może być dookoła świata lub w kosmos
- ▶ patyna
- ▶ krzeselkowy – w górach
- ▶ Janek, Gustlik, Grigorij, Tomek i... Szarik
- ▶ ostra niewydolność układu krążenia
- ▶ lepka substancja wydzielana przez drzewa iglaste

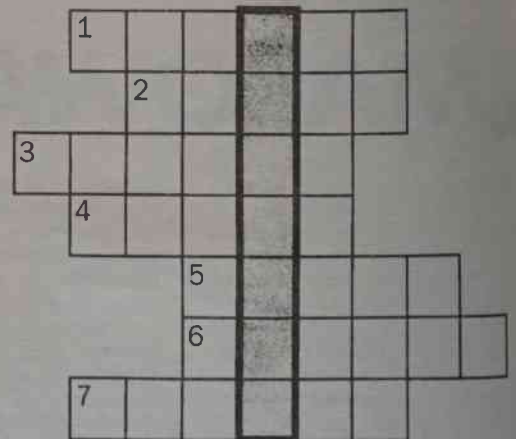
Krzysztof Stachurski

WYKREŚLANKA

Poniżej w diagramie jest ukrytych 13 nazw kwiatów. Wyrazy te można odczytywać z góry na dół, z dołu do góry, od lewej strony do prawej i od prawej do lewej. Niektóre z liter w diagramie należą do dwóch wyrazów. LILIE już ujawniliśmy. Znajdźcie wszystkie ukryte wyrazy i wykreście je. Te litery, których nie skreśliście, zaznaczcie na czerwono. Odczytajcie je kolejno w każdym poziomym rzędzie od lewej strony do prawej. Rozwiązanie gotowe!



Logogryf obrazkowy



Najpierw rozpoznajcie, co przedstawiają rysunki. Potem odgadnięte wyrazy wpisujcie w kratki. Każdy z wyrazów wpisujcie poziomo w rzędek z tą samą cyfrą, która jest przy rysunku. W zaznaczonych grubą linią kratkach odczytajcie rozwiązanie.

PORÓWNAJ RYSUNKI



Oba rysunki różnią się siedmioma szczegółami. Znajdź je. Rozwiązanie na stronie 15.

ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH OD KUCHNI



Jabłka faszerowane

Produkty:

2 drobne jabłka z rumieńcami, pół puszki tuńczyka, strąk czerwonej marynowanej papryki, kilka rodzynek, łyżka majonezu, sól, pieprz, natka pietruszki, cytryny.

Wykonanie:

Najpierw musimy przyrządzić sałatkę. Tuńczyka dzielimy na mniejsze części, dodajemy pokrojoną w zgrabną kostkę połowę papryki oraz umyte i osuszone rodzynki. Przyprawiamy solą, pieprzem, sokiem z cytryny i mieszamy z majonezem. Jabłka starannie myjemy, osuszamy i przecinamy na I wysokości. Następnie z dolnej części wydrifamy miąższ, aby przy skórce pozostała warstwa grubości 1 cm. Posługujemy się najlepiej specjalną łyżeczką. Napelniamy powstałe „miscozki” sałatką, posypujemy posiekaną natką pietruszki i ustawiamy na dwóch talerzykach, przybierając listkiem zielonej sałaty, paseczkami papryki i cząstką cytryny. Jemy sałatkę łyżeczką, a potem chrupimy ową jabłkową miseczkę.



Tort orzechowy

Produkty:

Gotowy spód biszkoptowy, kostka masła ułmiantkowego, 1 szklanka cukru pudru, 100 g orzechów łaskowych, olejek migdałowy, łyżeczka kawy instant, sok z cytryny i pomarańczy.

Wykonanie:

Z 2 szklanek mocnej herbaty, soku z pomarańczy i olejku przyrządzamy poncz, którym nasączamy obydwie części przekrojonego biszkopta. Teraz przyrządzamy krem. Wyluskane orzechy przyrumieniamy lekko na suchej patelni i mielimy w młynku do kawy. Masło ucieramy z cukrem na śmietanę – jak mówiły dawniej gospodynie. Doprawiamy sokiem z cytryny, olejkiem i kawą. Smarujemy blaty tortu, składamy, wierzch i boki też smarujemy i dekorujemy dowolnie: owocami z konfitury, gotową posypką i całymi orzechami. Kroimy tort przy stole. Bardzo wdzięcznie wygląda tort w kształcie serca, ozdobiony bitą śmietaną i lentilkami.

Pstrąg pieczony z migdałami

Produkty:

2 pstragi (po około 300 g każdy), cytryna, olej, tymianek, sól, 30 g migdałów.

Wykonanie:

Ryby skrobimy, usuwamy wnętrzności, przecinając jamę brzuszną. Oczywiście, dużo wygodniej będzie kupić pstragi wypatroszone. Pluczemy je dokładnie, posypujemy solą, skrapiamy sokiem z cytryny, do środka tuszki nasypujemy tymianku i wstawiamy do lodówki. Migdały po sparzeniu obieramy i grubo siekamy. Wycinamy 2 kawałki folii aluminiowej odpowiedniej wielkości, natłuszczamy grubo olejem, układamy na każdym rybę, podnosimy brzegi i zaciskamy szczelnie. Wstawiamy do piekarnika nagrzanego do ok. 200 st. C i pieczemy 15 minut. Rozchylamy folię, posypujemy rybę migdałami i wstawiamy jeszcze do piekarnika na 10 minut, by na powierzchni powstała apetyczna rumiana skorupka. Podajemy na stół w całości, usuwając folię i dekorując cytryną.



paseczki, obrany banan – w półplasterki. Na dużej patelni z grubym dnem rozgrzewamy olej i kładziemy obtoczone w białku i mące ziemniaczanej mięso – jedną warstwą. Smażymy 3-4 minuty, stale mieszając. Przekładamy do rondelka, a na patelni smażyliśmy przez 2 minuty warzywa, a potem pokrojony banan. Wszystkie składniki mieszamy i przyprawiamy do smaku solą, pieprzem, sokiem z pomarańczy i zmiażdżonymi trzema plasterkami imbiru. Ważne jest, aby chińskiego dania nie trzymać długo na ogniu. Cały jego urok polega na tym, że składniki są lekko twarde, jędrne. Schab można zastąpić mięsem z piersi kurzej.

Schab po chińsku

Produkty:

300 g środkowego schabu, pół selera, banan, kawałek marchwi, olej, sos sojowy, łyżeczka miodu, łyżka alkoholu, sól, pieprz, białko, mąka ziemniaczana, sok z pomarańczy, korzeń imbiru.

Wykonanie:

Mięso myjemy i kroimy na cieniutkie strzępki. Skrapiamy sosem sojowym i alkoholem, dodajemy miód, mieszamy i wstawiamy do lodówki. Seler i marchew obieramy i kroimy w cieniutkie, wąskie

**Życzymy
smacznego!!!**

Plany reprezentacji tenisa stołowego; Awans T. Krzeszewskiego

Klinsmann ciężko kontuzjowany

Filar zespołu mistrzów Europy - piłkarzy Niemiec - Juergen Klinsmann, podczas powtórkowego meczu Pucharu Anglii: Tottenham Hotspur - Barnsley (1:3), doznał ciężkiej kontuzji. Jego udział w finałach MŚ'98 we Francji stanął pod wielkim znakiem zapytania. Podczas "główkowego pojedynku" doszło do zderzenia Klinsmanna z obrońcą Barnsley Mosesem Broczącego krwią Niemca znieśli z boiska w 80 minucie. Podejrzewane jest złamanie szczęki i kości nosowej. Sezon ligowy w Tottenhamie jest już dla Klinsmanna nieaktualny, a finały MŚ we Francji (od 12 czerwca do 12 lipca) są poważnie zagrożone.

Gretzky poczuje się olimpijczykiem...

Wśród mieszkańców wioski olimpijskiej będzie wielu sportowców, którzy są przyzwyczajeni do życia w luksusie. Takimi są na pewno czolowi hokeiści z NHL, zarabiający rocznie miliony dolarów - Wayne Gretzky, Brett Hull, Eric Lindros, Czech Dominik Haszek...

Czy dobrze będą się czuli w tych spartańskich dla nich warunkach? Kanadyjczyk Wayne Gretzky, numer 1 światowego hokeja, powiedział: Kiedy wejdę do pokoju, w którym będę miał mieszkać z czterema innymi hokeistami - wtedy dopiero... poczuje się olimpijczykiem. Mam to już zakodowane, że będę "częstką olimpiady", gdy znajdę się wraz z innymi sportowcami w wiosce olimpijskiej...

G. Speed w Newcastle

Reprezentacyjny piłkarz walijski Gary Speed podpisał (warty 9 mln USD) kontrakt z Newcastle United. 28-letni pomocnik grał ostatnio w Evertonie. Zespół z Newcastle zasilili ostatnio także reprezentant Szwecji Andreas Andersson i grający w kadrze młodzieżowej Anglii Andy Griffin. Speed będzie mógł zagrać już w najbliższym meczu na St. James Park, w sobotę z West Hamem.

Rekord świata Daniela Komena na 3 000 m

21-letni Kenijczyk Daniel Komien ustanowił podczas lekkoatletycznego mitingu w Budapeszcie halowy rekord świata w biegu na 3000 m pokonując ten dystans w czasie 7:24,90. Mistrz świata z Aten na 5 000 m poprawił dotychczasowy rekord wyprzedzając 7:25,14, który od 25 stycznia br. należał do Hails Gebreselassiego. Wynik ten Etiopczyk uzyskał w Niemczech, w Karlsruhe. (PAP)

Międzynarodowe mistrzostwa Kataru w tenisie stołowym o puli nagród 110 000 USD to najbliższa ważna impreza tenisa stołowego, w której weźmie udział czwórka polskich zawodników - Lucjan Błaszczyk, Tomasz Krzeszewski, Piotr Skierski i Marcin Kusiński. Zaliczane do cyklu Pro Tour '98 MM Kataru odbędą się w terminie 23-27 bm., a nasza reprezentacja może w niej uczestniczyć dzięki strategicznemu sponsoringowi firmy PTK Centertel polskiego tenisa stołowego.

Podczas konferencji prasowej w Warszawie zorganizowanej przez Polski Związek Tenisa Stołowego i Centertel prezes PZTS - Adam Giersz oraz trenerzy reprezentacji - kobiet: Andrzej Kawa i mężczyźni: Stefan Dryszel przedstawili plany szkoleniowo-sportowe na najbliższe półroczce.

Poza wspomnianymi MM Kataru zawodników i zawodniczki czekają w dniach 14-15. bm. trzecie, ostatnie w tym sezonie Ogólnopolskie Turnieje Kwalifikacyjne, które odbędą się w Jastrzębiu Zdroju. Najważniejszym kryterium wynikowym przed powołaniem reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w holenderskim Eindhoven (23.4.-3.5. br.) będą ciekawie zapowiadające się mistrzostwa Polski, które w tym roku w Ostródzie rozgrywane będą po raz 66. Impreza przewidziana jest w terminie 6-8.3. br.

W tydzień później reprezentacje Polski uczestniczyć będą w MM Chorwacji i będzie to ostatni sprawdzian przed ME.

Zarówno trener Kawa, jak i Dryszel, decydować będą o składzie imiennym polskich zespołów reprezentacyjnych w Holandii. Wiadomo, że obok własnego rozeznania w sportowych możliwościach poszczególnych graczy i w ich aktualnej formie, obaj

są zobligowani do powołania do ekipy na Eindhoven mistrzów Polski w singlach z Ostródy. Są też preferencje dla najlepszych graczy młodego pokolenia, ale tylko wtedy, gdy osiągną odpowiedni poziom gry, pozwalający mniemać, iż nie odpadną w 1 rundzie w ME.

Ostatnie sukcesy Lucjana Błaszczyka i Tomasza Krzeszewskiego w Szwecji, a zwłaszcza we Francji - wygranie debla oraz awans Krzeszewskiego do 1/4 finału singla pozwoliły mistrzowi Polski na spory awans na światowej liście rankingowej ITTF. Polak przesunął się z 94. na 66. miejsce i jest to w czołowej setce graczy rekordowy "skok".

Najwyżej z polskich zawodników jest nadal sklasyfikowany na 20. pozycji Andrzej Grubba, który zachował ją od poprzedniego notowania, podobnie jak Lucjan Błaszczyk - 36. lokata.

W pierwszej setce obok tej trójki jest jeszcze Piotr Skierski, który awansował na 79. z 88. miejsca.

W drugiej "100" rankingu mamy kolejną czwórkę graczy - 129. (132.) Michał Dziubański, 138 (146.) Marcin Kusiński, 146. (149.) Piotr Szafranek oraz 176. (177.). Jak widać tym razem zaden z Polaków nie "cofnął się" w notowaniach rankingowych. Najlepszym tenisistom przewodzi Władimir Samsonow (Białoruś) - wicemistrz świata i triumfator finału cyklu Pro Tour w Hongkongu.

W rankingu kobiet najlepsza z Polek - wicemistrzyni kraju Anna Januszyk plasuje się na 112. (117.) miejscu, a w czołowej dwusetce są jeszcze tylko - Joanna Paulina Narkiewicz 161. (171.) oraz Agnieszka Gieraga 196. (201.). Z pewnością na zbliżonym poziomie do Januszyk gra mistrzyni kraju - Wanda Lityńska-Sidorenko, lecz mała liczba występów zagranicznych powoduje, że zajmuje dalszą lokatę. (PAP)

Polska-Kanada 3:6

7.2. Sosnowiec - W towarzyskim spotkaniu hokeja na lodzie rozegranym w Sosnowcu Polska przegrała z Kanadą 3:6 (3:3, 0:1, 0:2). Bramki dla Polski: Artur Ślusarczyk (7), Sławomir Krzak (12), Sebastian Pajerski (17), dla Kanady: Mickey Elick (9), Brad Chartrand (15), Trevor Gallant (20), Jason Mac Donald (30), Rand Perry (54), Nic Beaudoin (55). Kary: Polska - 14 min., Kanada - 22 min. Sędziował Petr Bolina (Czechy). Widzów 1 tys.

Zespoły wystąpiły w składach:

Polska: Jaworski - Piątek, Gonera, Sadlocha, Justka, Kwiatkowski - Puławski, Różański, Pajerski, Parzyszek, Leszek Laszkiewicz - Piekarski, Gil, Suchomski, Michał Garbocz, Ćwikła - Ślusarczyk, Słabon, Krzak.

Kanada: Roussel - Marble, Elick, Gallant, Szysky, C. MacDonald - Johnson, Perry, Chartrand, J. MacDonald, Herperger, Bolibruck, Schoneck, Selmser, Stevens, Royer - Conacher, Beaudoin.

Mocno przemeblowane i odmłodzonej polskiej reprezentacji nie udało się odnieść pierwszego w historii zwycięstwa nad zespołem "Klonowego Liścia". Początek spotkania zapowiadał twardą walkę naszej drużyny o korzystny rezultat. Goście chyba nieco zlekcewazyli polskich hokeistów i w efekcie w 6 min. umiejętności bramkarza Kanady sprawdził z bliska M. Garbocz. Wkrótce Polacy objęli prowadzenie - Roussel popełnił błąd przy wybijaniu krążka, przejął go Ślusarczyk z bliska zdobył pierwszego gola. Goście wyrównali dwie minuty później - Elick wykorzystał precyzyjne podanie Herpergera zza naszej bramki i pokonał Jaworskiego. Gra była w tej części meczu dość ostra, hokeiści nie unikali twardej walki, co miało odzwierciedlenie w karach. Padły też bramki - na

"trafienie" Sławomira Krzaka w 12 min. odpowiedział trzy minuty później Chartrand. W 17 min. pięknym, niesygnalizowanym strzałem spod niebieskiej linii popisał się Pajerski. Krążek odbił się od słupka i wpadł do kanadyjskiej bramki. Naszym zawodnikom nie udało się jednak "dowieźć" prowadzenia do przerwy. Wyrównał Gallant w 20 min.

Druga tercja zaczęła się od liczebnej przewagi gości, jednak Kanadyjczycy tego atutu nie wykorzystali. Gra stała się bardziej płynna, mniej chaotyczna. W 28 min. groźnie strzelał Kwiatkowski, ale Roussel obronił. Chwilę potem Jaworski z kolei zdołał odbić krążek po silnym uderzeniu Marble'a. W 30 min. Kanadyjczycy po raz pierwszy objęli prowadzenie za sprawą Jasona MacDonalda. Polacy natomiast mieli pecha - dwa razy w słupek trafił Kwiatkowski, a krążek wychodził w pole gry.

Pierwsze minuty trzeciej odsłony przyniosły ciekawe akcje pod obiema bramkami. Zławszcza Jaworski miał okazję do zaprezentowania swych umiejętności. Niestety końcówkę rywalizacji goście zakończyli celnymi strzałami - Perry i Beaudoin - a nasi hokeiści, grając w liczebnej przewadze, nie zdołali zmniejszyć rozmiarów porażki. Po meczu trener naszej repre-

zentacji Jan Eysseł stwierdził, iż cieszy się z możliwości rozegrania spotkań z tak znanym zespołem jak Kanada "Mecze z Kanadą i Norwegią są naszymi ostatnimi sprawdzianami przed Mistrzostwami Świata grupy B" - dodał.

Szkoleniowiec Kanady - Murray Nystrom - powiedział: "Chyłę czoła przed polskim zespołem. Był bardzo zdeterminowany i widać w nim było chęć zwycięstwa. Cieszę się, że w naszym zespole zagrał Pat Conacher. Jest to doświadczony zawodnik i szczególnie w pierwszej tercji, kiedy mieliśmy kłopoty z karami, pomógł utrzymać zespół w ryzach" - dodał.

P. Conacher, jedyny z zespołu Kanady, który zaliczył staż w NHL - w zespole New York Islanders (gra tu Mariusz Czerkawski) - pełnił w sobotnim meczu funkcję kapitana. "Rozegrałem podczas mojej 13-letniej kariery reprezentacyjnej ponad 560 spotkań w barwach Kanady. Profesjonalnie gram w hokeja od 17 lat. Dotąd nie miałem okazji grać przeciwko Polakom. Jestem pod wrażeniem przyjęcia zgotowanego nam w Polsce i profesjonalizmu polskich hokeistów, a szczególnie stosowanych przez nich rozwiązań taktycznych" - powiedział 39-letni Conacher.

Iordanescu zdecydował się

7.2. Bukareszt - Rumuński szkoleniowiec Anghel Iordanescu podpisał wstępny kontrakt na prowadzenie piłkarskiej reprezentacji Grecji. Zgodnie z umową Iordanescu pracę z Grekami ma rozpocząć po finałach mistrzostw świata we Francji. "Podpisałem ze stroną grecką wstępny kontrakt na dwa lata" - powiedział po powrocie z dwudniowych rozmów w Atenach rumuński trener, który za dwa lata pracy w Grecji otrzyma prawdopodobnie 850 tys. USD z czego 130 tys. USD premii, jeśli Grecy zakwalifikują się do finałów mistrzostw Europy w 2000 roku. Anghel Iordanescu był jednym z trzech kandydatów do powadzy trenera reprezentacji Grecji. Obok niego pod uwagę brano byli Jacek Gmoch - przed laty selekcjoner drużyny narodowej Polski, oraz były reprezentant ZSRR Oleg Blochin. (PAP)

5. mistrzostwa Europy w karate fudokan - 8 medali Polaków

8.2. Valjevo/Jugosławia - Osiem medali (dwa złote, jeden srebrny i pięć brązowych) 5 stylowych mistrzostw Europy seniorów w karate fudokan zdobyli w jugosłowiańskiej miejscowości Valjevo reprezentanci Polski. Startowali zawodnicy i zawodniczki z 23 krajów.

Medale zdobyli: złote kumite kobiet - Marta Niewczas (Rzeszowski Klub Karate) fuku-go mężczyzn - Sławomir Garbacki (Rzeszowski KK) srebrne fuku-go kobiet - Marta Niewczas brązowe fuku-go kobiet - Aleksandra Szałajko (AKK Łódź) kumite mężczyzn - Mariusz Lewandowski (AKK Łódź) kumite kobiet - Katarzyna Suss (CRS Orzeł Poznań) kata kobiet - Katarzyna Suss kumite drużynowe mężczyzn: Jacek Wierzbicki, Mariusz Lewandowski (AKK Łódź), Mariusz Kazanowski (Rzeszowski Klub Karate), Jerzy Szcząchor (FKK Biłgoraj)

Gościem honorowym mistrzostw był prezydent Międzynarodowej Federacji Karate Tradycyjnego (ITKF) - Hidetaka Nishiyama (9 dan), który przeprowadził kurs dla instruktorów i sędziów. Do Polski przyjedzie w ostatnich dniach maja, by poprowadzić międzynarodowe seminarium karate tradycyjnego. Planuje się w tym czasie mecz Polska-Japonia w hali Znicza Pruszków, gdzie w dniach 9-10 października br. odbędą się 9 mistrzostwa świata w karate tradycyjnym.

W mistrzostwach w Valjevie nie startowali nasi wielce utytułowani zawodnicy - członkowie kadry narodowej, m.in. P. Krzywański, K. Neugebauer, A. Zarzeczny, A. Maciejewski, W. Kamiński, R. Olczyk. Przebywają oni bowiem wraz z prezesem PZKT Włodzimierzem Kwicieńskim w Los Angeles, gdzie w centralnym dojo u Senseja Nishiyamy przygotowują się do 9. msrztostw świata w karate tradycyjnym. (PAP)

"Magic" Johnson chce być promotorem Tysona

6.2. Nowy Jork - Sławny jeszcze niedawno koszykarz Earvin "Magic" Johnson powiedział, że chciałby być wpływową osobistością w boksie zawodowym, tak jak był nią na parkiecie, a Mike Tyson mógłby być jego klientem.

Na łamach czwartkowego "Las Vegas Sun" Johnson wyjawiał, że chce zająć się promocją boksu profesjonalnego. Jeszcze nie złożył wniosku o licencję promotora do Komisji Sportowej stanu Nevada, ale spotkał się z dyrektorem wykonawczym Komisji Markiem Ratnerem i rozmawiał z nim o swej nowej roli życiowej. W gazecie napisano też, że "Magic" byłby szczęśliwy gdyby podpisał kontrakt z Tysonem, który - jak głoszą plotki - rozstał się ze swym długoletnim promotorem, Donem Kingiem.

"Byłbym szczęśliwy mając Tysona, ponieważ Mike potrzebuje kogoś takiego jak ja" - mówił w wywiadzie dla "Sun" Johnson. - Przede wszystkim Mike musi mieć kogoś, kogo szanuje. Kogoś, kto mu powie - to musisz zrobić tak i tak, tego nie rób, trzeba to zrobić w ten sposób.

Oto, czego on potrzebuje. Nie ważne, co ludzie myślą, boks potrzebuje Mike'a Tysona, ale nie dawnego Tysona, lecz nowego". Johnson twierdzi, że może "poprawić" błędy Tysona, zwłaszcza jeśli chodzi o jego wizerunek publiczny. Tymczasem Tyson, "przygotowujący się" do występów we wrestlingu, unika pytań na temat zerwania z Donem Kingiem i trenerami Rory Hollowayem i Johnem Hornem. Zaprzecza też jakoby był w finansowych tarapatkach. Pytany, czy ma kłopoty podatkowe i czy odczuwa brak pieniędzy, odpowiada. "Mam więcej pieniędzy niż widziałeś w całym swoim życiu. Jestem finansowo niezależny". Za ostatnie sześć walk otrzymał 100 mln USD i nawet mógłby swe fundusze zaangażować w organizację walk wrestlingu. Podkreślił jednak, że sam nie będzie walczył za darmo. "Chcę uczestniczyć w tym sporcie. Uważam go za bardzo interesujący, jednak nie zacisnę pięści, jeśli nie będę opłacany" - oświadczył Tyson. (PAP)

Irena Szewińska członkiem MKOl.

Wybitna polska lekkoatletka, Irena Szewińska, wybrana została członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Wybór bardzo popularnej w gronie działaczy zasiadających w MKOl Polki był właściwie formalnością - pani Irena zebrała komplet głosów.

"To było duże przeżycie - powiedziała po obradach - Oczywiście wiedziałam wcześniej o tym, że moja kandydatura jest traktowana poważnie i z sympatią, ale było mi przyjemnie, że nie wzbudziła żadnych wątpliwości."

Irena Szewińska od zakończenia kariery zawodniczej aktywnie udziela się w sporcie jako działacz. Wyrazem uznania ze strony środowiska lekkoatletycznego, gdzie ma wielu przyjaciół, było powierzenie jej funkcji prezesa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Od kilku już lat udziela się również na arenie międzynarodowej, a jednym z głównych promotorów jej awansu do MKOl był jego wieloletni aktywny działacz, Włodzimierz Reczek. Nie jest bowiem tajemnicą, że MKOl bardzo starannie selekcjonuje osoby kandydujące do członkostwa w tym gremium i często opiera się na opinii znanych sobie od lat działaczy. Sukces Ireny Szewińskiej jest więc również sukcesem naszej "olimpijskiej dyplomacji", prowadzonej przez doktora Reczka i Zarząd PKOl.

"Sercem jestem z Japonią - oświadczyła Irena Szewińska grupie miejscowych dziennikarzy - To właśnie w Japonii, podczas Igrzysk w Tokio, jako osiemnastoletnia dziewczyna, zdobyłam trzy medale. W tym samym Tokio startowałam po raz ostatni w karierze i zostałam pożegnana wzruszającą owacją publiczności. I wreszcie tu, w Japonii, zostałam członkiem MKOl".

Nie zamierzam rezygnować z aktywności na krajowym podwórku - podkreślała po czwartkowym posiedzeniu MKOl - nadal będę pracować na rzecz lekkiej atletyki i sportu kobiet. Zdaję sobie sprawę, że pozycja w MKOl to nie tylko samo członkostwo - trzeba na nią pracować latami. W tym międzynarodowym gremium jest jednak stosunkowo niewiele kobiet i myślę, że zajmę się poważnie właśnie problemem kobiet w sporcie. Jest w MKOl kilka byłych wybitnych zawodniczek, mamy mocne poparcie w kierownictwie, w tym w osobie Juana Antonio Samarancha. Są więc możliwości, by zrobić coś dla naszych młodszych koleżanek i dla popularyzacji sportu kobiecego.

Wybór Ireny Szewińskiej, choć spodziewany, poprawił nastroje w polskiej ekipie. Zawodnicy uznali to za dobry znak dwa dni przed rozpoczęciem rywalizacji. Z



satisfakcją przyjęło decyzję MKOl. kierownictwo naszej reprezentacji. Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego - Stanisław Stefan Paszczyk zauważył, że od czwartku w zarządzie PKOl zasiada dwoje członków MKOl - honorowy, Włodzimierz Reczek i rzeczywisty - Irena Szewińska.

Najbardziej chyba jednak ucieszyli się... japońscy opiekunowie polskiej reprezentacji. Pracują z tak wielkim zaangażowaniem, że czują się niemal jak członkowie ekipy i ogromnie przeżywają wszystko co się w naszym obozie dzieje. Gospodarze stanęli zresztą na wysokości zadania - dwie z młodych Japonek doskonale mówią po polsku, co znakomicie ułatwia zawodnikom i trenerom kontakt z obsługą wioski i obiektów sportowych.

Irena Szewińska była w czwartek, już w nowej roli, na konferencji prasowej, prezentującej kandydaturę Zakopanego do roli gospodarza zimowych Igrzysk w 2006 roku. Zbierała zewsząd gratulacje, nie tylko od grupy polskich dziennikarzy, ale i przedstawicieli mediów z innych krajów.

"Spodziewałem się, że właśnie w Nagano Irena Szewińska znajdzie się w gronie członków Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego" - powiedział w rozmowie z dziennikarzem PAP, honorowy członek MKOl - Włodzimierz Reczek.

Promotor jej wyboru dodał: "Jest ona niezwykle popularna i lubiana na świecie. Ceka ją ciężka praca, do której trzeba się przyłożyć. Da sobie bez wątpienia radę, jest bowiem odpowiednio przygotowana." (PAP)

Olga Potaszowa: Być dobrą siatkarką...

6.2. Bielsko-Biała - Podczas spotkania siatkarek Dick Black z moskiewskim CSKA w szóstce wielokrotnych zdobywczyń Pucharu Rosji wystąpiła najwyższa zawodniczka w świecie Olga Potaszowa. Moskiewczanka mierzy 203 cm wzrostu i waży 100 kg. Potaszowa była najlepszą zawodniczką w drużynie rosyjskiej, a jej zbitcia były trudne do zablokowania dla Polek. - "Odkrył" mnie trener Leonik Zajko, gdy grałam w koszykarskich mistrzostwach moskiewskich szkół i zachęcił do zajęcia się piłką siatkową - powiedziała po meczu 21. letnia Olga Potaszowa. Przekonywał skutecznie i... uwierzyłam. Zaczęłam grać mając 16 lat i stale podnoszą kwalifikacje.

- Pani marzenia?

- Zagrać na Olimpiadzie to moje największe marzenie. Muszę jednak poprawić ogólną sprawność fizyczną - powiada najsilniej zbijająca siatkarka świata. Nade wszystko - być dobrą siatkarką, po prostu dobrą profesjonalistką.

- A atuty?

- Zbijanie i to zarówno prawą, jak i lewą ręką. Mocniej zbijam, rzecz jasna, prawą ręką, którą uderzam z siłą ok. 80-90 kilogramów (mierzone na siłomierzu). No i skutecznie stawiam blok, o czym mogły przekonać się andrychowiarki z Dick Black.

- Najbliższe i dalsze plany?

- W planach mam grę w jednym z włoskich klubów skąd otrzymałam atrakcyjną ofertę. Chcę grać jeszcze osiem - dziesięć lat. A potem chcę zostać trenerką - kończy Olga Potaszowa. (PAP)

Wybór gospodarza ZIO-2006 nastąpi 20 sierpnia 1999 roku

5.2. Nagano - Organizator zimowych igrzysk olimpijskich 2006 roku zostanie wyznaczony 20 sierpnia 1999 r. w Seulu - postanowił w czwartek Międzynarodowy Komitet Olimpijski podczas swej 107. sesji, która trwa od kilku dni w Nagano.

W środę MKOl zdecydował, że nie będzie pierwszej tury kwalifikacji przy wyborze gospodarza ZIO-2006. O prawo organizacji tych igrzysk ubiega się sześć miast europejskich: Zakopane, Poprad (Słowacja), Helsinki (Finlandia), Sion (Szwajcaria), Turyn (Włochy) i Klagenfurt (Austria). Specjalna komisja MKOl, której jeszcze nie powołano, będzie odwiedzać wszystkie kandydujące miasta od października do grudnia bieżącego roku i złoży raport z wizytacji w połowie lutego 1999 roku. (PAP)

P. Korda: Marzę o numerze 1!

6.2. Praga - "Moim marzeniem było wygrać chociaż jeden turniej wielkoszlemowy i wygrałem, a teraz mam jeszcze jedno marzenie - zostać w końcu mojej długiej kariery numerem 1" - powiedział po powrocie do Pragi 30-letni Czech, triumfator Australian Open Petr Korda.

"Jestem trochę zmęczony, mój organizm jest wyczerpany i dlatego rezygnuję ze startu w turnieju Dubai Open i na korty wyjdę dopiero w marcu w Key Biscayne na Florydzie" - powiedział Korda. "Dużo wysiłku kosztował mnie mój pierwszy sukces wielkoszlemowy, muszę dojść do siebie po tym ogromnym dla mnie przeżyciu. Awansowałem na drugie miejsce, myślę, że moja forma jest bardzo dobra i mam prawo pomarzyć o rakiecie nr 1 w rankingu ATP. Najważniejsze dla mnie to grać najlepszy tenis i w tej chwili mi się to udaje. Oby jak najdłużej" - dodał Czech. (PAP)

Magda Grzybowska 10 pozycji przed Steffi Graf

Po zaliczeniu tenisistkom punktów za wielkoszlemowy Australian Open rekonwalescentka Steffi Graf spadła w rankingu WTA rekordowo nisko - aż na 49 miejsce, a Magda Grzybowska przesuwała się o jedno miejsce w dół - z 38. na 39. pozycję na liście światowej. Krakowianka ma jednak rekordowo dużo punktów WTA - 652. Warto przypomnieć, że rok 1997 skończyła nasza najlepsza "rakietka" kobieca na 40. miejscu po świetnym finiszu w grudniowych turniejach amerykańskich, z których jeden nawet zdołała wygrać. Przed wyprawą do USA "Grzybcia" była 128. na liście światowej.

Niestety - nie udało się kolejna wyprawa po punkty - na turniej Toray Pan Pacific Open do Tokio, gdzie już w pierwszej rundzie Grzybowska znalazła pogromczynię w Japonce Yoko Yoshidzie (ok. 70. miejsca w klasyfikacji WTA). To jeszcze jeden dowód jak trudno utrzymać się "na topie".

Dla Grzybowskiej kolejne okazje pomnożenia punktowego dorobku to lutowe i marcowe turnieje amerykańskie: Oklahoma City (od 23 bm), Indian Wells (od 2 marca) i Key Biscayne (od 16 marca). Jeśli wraz z trenerką Iwoną Kuczyńską krakowianka przygotuje wysoką formę na wiosenny termin, to może awansować w rejonie nieosiągalnego dla żadnej z Polek po wojnie - do czołowej "25" na świecie

R. Laskowski: Nie boję się ciężkiej pracy!

"Nie będzie wielkiej rewolucji w pracy z reprezentacją judoczek, jednak drobne korekty będą konieczne. Jedno jest pewne - ciężkiej pracy się nie boję" - powiedział trener reprezentacji senierek Radostaw Laskowski. Kadra judoczek od tygodnia trenuje na zgrupowaniu w Zakopanem, pod kierunkiem nowego szkoleniowca - R. Laskowskiego.

"Z judo związany jestem od ponad 20 lat. Od 1995 roku byłem trenerem kadry juniorów" - powiedział w rozmowie telefonicznej z dziennikarką PAP, Radostaw Laskowski. - Od 1989 roku pracowałem w AZS Gdańsk. Teraz będę zajmować się tylko kadry senierek. Rozmawiałem z byłym trenerem Wiesławem Blachem, z którym będę w kontakcie. Jego umiejętności nie kwestionuję. Z reguły jestem człowiekiem otwartym na wszelkie propozycje, udoskonalenia i będę współpracował z innymi trenerami. Uważam, że to może wyjść nam wszystkim -

dobrze życzącym judo, tylko na korzyść".

"Moja kariera sportowa nie była zbyt bogata. Może potwierdzi się opinia, że gorszy sportowiec jest dobrym szkoleniowcem. W swojej kanerze zdobyłem kilkanaście medali mistrzostw Polski, ale bez tego najcenniejszego. Największym moim osiągnięciem jest brązowy medal, który zdobyłem w Akademickich Mistrzostwach Świata w 1994 roku. Mam 32 lata, żonę i 4-letnią córeczkę Maję". "Pierwsza reakcja po wyborze na trenera reprezentacji senierek bardzo mnie ucieszyła - nie będę tego ukrywał. Zdaję sobie sprawę z tego, że to ciężki kawałek chleba. Praca z kadry wymaga całkowitego poświęcenia się z mojej strony. Nie boję się tego. Umowy jeszcze nie podpisałem. Pierwszym dla mnie sprawdzianem będzie start naszych zawodniczek za tydzień, w Austrii" - powiedział R. Laskowski.

Rozmawiała Małgorzata Gotowiec (PAP)

Cesarz Akihito otworzył 18. Zimowe Igrzyska Olimpijskie

7.2. Nagano - W sobotę o godzinie 12.30 czasu lokalnego (godz. 4.30 czasu środkowoeuropejskiego) cesarz Japonii Akihito otworzył 18. Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano, w których weźmie udział rekordowa liczba sportowców - 2339 z 72 krajów. Będą oni rywalizować w 68 konkurencjach.

Znicz olimpijski przy muzyce z opery "Madame Butterfly" zapaliła słynna japońska łyżwiarka figurowa Midori Ito. Przysięgę w imieniu sportowców złożył mistrz świata w kombinacji norweskiej Kenji Ogiwara, a w imieniu sędziów - Junko Hiramatsu, arbiter w łyżwiarstwie figurowym. Chorążym polskiej ekipy w czasie tradycyjnej defilady był biathlonista Jan Ziemiński.

Polskę w 18. Zimowych Igrzyskach Olimpijskich będzie reprezentować 41 zawodników, którzy wystartują w dziewięciu dyscyplinach: biathlonie, bobslejach, łyżwiarstwie figurowym i szybkim, narciarstwie alpejskim i klasycznym, saneczkarstwie, short-tracku i snowboardzie.

Pierwszym polskim sukcesem w Nagano stało się w sobotę zwycięstwo niespełna 12-letniego Jakuba Huebnera w ogólnosiwiatowym konkursie plastycznym "Olimpiada wyobraźni" organizowanym przez jednego z głównych sponsorów - VISA International. W konkursie uczestniczyły dziesiątki tysięcy dzieci z całego świata, a 25 finalistów przyjechało w nagrodę do Nagano. Praca Jakuba Huebnera z Libuszy w województwie kroszeńskim, została uznana za najlepszą, a jej autor będzie honorowym gościem letnich igrzysk w 2000 roku w Sydney. Praca zatytułowana "Aniol narciarzy" przedstawia skoczkę z dużymi anielskimi skrzydłami szybującego nad głowami widzów.

Do rywalizacji sportowej jako pierwsi przystąpili hokeiści. W dwóch grupach rundy wstępnej osiem reprezentacji ubiega się o dwa miejsca (awansują tylko zwycięzcy) w turnieju głównym. W sobotnich meczach zanotowano wyniki, grupa A: Słowacja - Austria 2:2, Kazachstan - Włochy 5:3, grupa B: Niemcy - Japonia 3:1, Białoruś - Francja 4:0.



Strój sportowy Polaków na igrzyska w Nagano

Nagano: pierwsze sukcesy, pierwsze porażki

8.2. Nagano - Rosjanka Olga Daniłowa zdobyła pierwszy złoty medal 18. Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano. Zwyciężyła w narciarskim biegu na 15 km techniką klasyczną. W snowboardowym slalomie gigancie - dyscyplinie, która po raz pierwszy znalazła się w programie igrzysk - triumfował Kanadyjczyk Ross Rebagliati. łyżwiarski bieg na 5000 m mężczyzn wygrał Holender Gianni Romme. Pobił rekord świata - 6.22.20.

Czwarta konkurencja niedzielnej imprezy - bieg zjazdowy mężczyzn - została odwołana z powodu gęstej mgły i opadów śniegu. Przeniesiono ją na najbliższą środę.

Reprezentanci Polski spisali się na miarę swoich możliwości. Panczenista Paweł Zygmunt był 18., snowboardzista Łukasz Starowicz - 19., a biegaczkę narciarską zajęły następujące miejsca: 33. Bernadeta Piotrowska, 50. Dorota Kwaśny, 58. Eliza Surdyka. W łyżwiarstwie figurowym Dorota Zagórska i Mariusz Siudek zajmują 10. miejsce po programie skróconym par sportowych. Prowadzą faworyci - Oksana Kazakowa i Artur Dmitriew (Rosja). Niestety, fatalnie spisali się skoczkowie na treningu na średniej skoczni. Najlepszy z nich Wojciech Skupień uzyskał 74 metry. Adam Matysz o metr bliżej. Najlepsi przekraczali granicę 90 metrów. Znakomita dyspozycję zaprezentował Japończyk Masahiko Harada (93,5 i 96 m).

Rozpoczął się, ciesząc się sporym zainteresowaniem, turniej hokeistek. Dyscyplina ta znalazła się również po raz pierwszy w programie igrzysk. W pierwszych olimpijskich meczach Finlandia wygrała ze Szwecją 6:0, USA pokonała Chiny 5:0, a Kanada - Japonię 13:0. W

drugiej serii rundy wstępnej rywalizacji hokeistów, w grupie A padły wyniki: Austria - Kazachstan 5:5, Słowacja - Włochy 4:3. Szansę awansu do turnieju głównego zachowały zespoły Kazachstanu i Słowacji. Która z nich znajdzie się w gronie najlepszych zadecyduje we wtorek bezpośredni mecz tych drużyn.

Najbardziej spektakularne wydarzenia drugiego dnia igrzysk miały miejsce w hali M-Wave za sprawą fenomenalnych Holendrów - Gianniego Romme, Rintje Ritsema i Barta Veldkampa, który od trzech lat reprezentuje ... Belgię. Każdy z nich bił rekord świata. Sprawdził się przewidywania fachowców, że w Nagano najlepsi uzyskają fantastyczne wyniki. Za sprawą nowego rodzaju łyżew tzw. klap - ta dyscyplina sportu wkroczyła w nową erę.

21. wiek dla łyżwiarstwa szybkiego zaczął się trochę wcześniej. Z Nagano docierają informacje o kolejnej nowince technicznej - specjalnych paskach na kombinazonach. Zachwycając się nad doskonale przygotowanym przez gospodarzy lodem i innymi wynalazkami, warto pamiętać, że reprezentanci ojczyzny panczenów - Holandii są najlepsi w każdych warunkach i z każdym rodzajem łyżew na butach.

Pierwszymi wielkimi przegranymi igrzysk są biegaczkę norweskie. Najlepsza z nich - Anita Moen-Guidon zdobyła wprawdzie brązowy medal, ale apetyty w ekipie Norwegii były o wiele większe - nawet na komplet olimpijskich krążków.

Słynna Jelena Wialbe (Rosja) zajęła dopiero 17. miejsce. Zmogła ją choroba. Kierownictwo ekipy rosyjskiej poinformowało, że nie wystartuje ona na dystansie 5 km. Niewykluczone, że dla tej zawodniczki igrzyska już się zakończyły (PAP)

Olimpijskie ciekawostki

Problemy snowboardzistów

Europejscy sportowcy zaszokowani są hotelowymi pomieszczeniami. Niemiecy snowboardziści nie mają gdzie trzymać swojego sprzętu. Na każdego z nich wypada po 100-120 kilogramów. "Całe szczęście, że pokoje są dwuosobowe - powiedziała dziennikarce specjalistka slalomu giganta, Heidi Renoth. Dopóki nie zrobimy porządku w pokojach, niemożliwe są odwiedziny."

Pierwszy złoty medal olimpijski dla Chin ?

"Zasadniczo jesteśmy tutaj, aby demonstrować olimpijską przyjaźń. Jeśli przy tej okazji zdobędziemy pierwszy złoty medal olimpijski dla Chin w sportach zimowych, ucieszy nas to bardzo" mówił na konferencji prasowej szef chińskiej misji Yinsheng Xu. Zawodnicy Chin zaliczają się do głównych faworytów w short-tracku.

Pierwsze skargi na olimpijskie menu

Pojawiły się pierwsze skargi na menu w wiosce olimpijskiej. "Japońskie jedzenie jest za słodkie, a przy tym podawane na zimno - reklamowali jakoś pożywienia członkowie ekipy z Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

Znaczkę olimpijską już w obiegu

Poczta japońska wprowadziła do obiegu 5 lutego serię dziesięciu znaczków, upamiętniającą 18. Zimowe Igrzyska Olimpijskie oraz piątą Zimową Paraolimpiadę. Na pięciu znaczkach o nominatach 80 jenów przedstawiono motywy narciarstwa alpejskiego, klasycznego, snowboardu, łyżwiarstwa szybkiego i curlingu, na pozostałych motywy kwiatowe.

Guido Acklin chorążym

Bobsleista Guido Acklin nieś będzie flagą Szwajcarii podczas ceremonii otwarcia igrzysk. Acklin pełni rolę hamulcowego bobu. W Lillehammer-94 zdobył z Reto Goetschim srebrny medal, w ubiegłym roku został mistrzem świata, natomiast podczas tegorocznych ME stanął na najwyższym stopniu podium.

Souveniry NHL w Nagano

Występ zawodowych hokeistów w Nagano spowodował, że na giełdzie pamiątek pojawiają się souveniry zawodowej ligi NHL. Na pięć dni przed występiami Wayne'a Gretzky'ego i spółki w Nagano otworzył swoje podwoje sklep z pamiątkami.

Hackl i Zoeggeler najlepsi na treningu

Niemiec Georg Hackl oraz Włoch Armin Zoeggeler uzyskali najlepsze czasy przejazdów ostatniego treningu saneczkarzy przed niedzielą rywalizacją jedynek.

Hackl, aktualny mistrz świata z Iglis oraz złoty medalista poprzednich ZIO w Lillehammer przejechał lodową rynnę długości 1360 metrów w czasie 49,495, natomiast Zoeggeler, brązowy medalista z 1994 uzyskał czas 49,420.

Słabiej niż oczekiwano spisywał się na treningu, aktualny wicemistrz Europy, rodak Hackla, Karsten Albert uzyskując odpowiednio dziesiąty i siedemnasty czas przejazdu.

Wielka nadzieja Austriaków, Markus Prock uplasował się na ósmym oraz trzynastym miejscu.

Klasą dla siebie na treningu były Niemki. W obu przejazdach najszybsza była Barbara Niedermhuber (51,084 oraz 51,384). Mistrzyni Europy-98 Silke Kraushaar zajęła drugą i ósmą lokatę. Mistrzyni Świata'97 oraz srebrna medalistka z Lillehammer Susi Erdmann była czwarta oraz szósta.

Pierwszy złoty medal ZIO-98 dla Norwegii ?

Norweżka Bente Martinsen uważana jest przez ekspertów za kandydatkę numer 1 do zdobycia pierwszego złotego medalu 18. Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano w niedzielny bieg na 15 km stylem klasycznym.

25-letnia Martinsen kontynuuje rodzinne, tradycje biegowe. Jej ojciec Odd, przed 30 laty zdobył w Grenoble dwa medale olimpijskie (srebrny oraz brązowy), a obecnie w Nagano pełni funkcję szefa konkurencji biegowych. Obok Martinsen eksperci najczęściej wymieniają w gronie faworytek nazwiska jej starszych o siedem lat koleżanek z ekipy Marit Mikkelsplass, Trude Dybendahl-Hartz, 30-letnią Anitę Moen-Guidon oraz Rosjanki Jelenę Wialbe-Trubicynę, Larysę Łazutinę oraz Ninę Gawryluk.

Testy płci i "olimpijskie" prezerwatywy

Organizatorzy Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Japonii starają się zadbać nawet o detale. W środę, podczas przeprowadzania testów płci dla uczestniczek igrzysk w Nagano, w centrum medycznym w wiosce wręczano wszystkim badanym paczuski z "olimpijskimi" prezerwatywami. Reakcja na ten prezent - otrzymane z rąk organizatorów małe opakowanie opatrzone sylwetką maskotki ZIO była czasem dość zaskakująca. 16-letnia zaledwie narciarka akrobatyczna z Niemiec Sandra Schmitt spodziewała się, że właśnie poczęstowano ją torebką z cukierkami lub czekoladkami...

Złot gwiazdzisty hokeistów

Trzy dni wcześniej niż koledzy grający w NHL przybył do Nagano Białorusin Ruslan Salej. Po prostu otrzymał karę zakazu gry w dwóch meczach i grzywnę (1000 USD) za celowe uderzenie rywala głową (Siergieja Kriwkorasowa) w niedzielny spotkaniu z Chicago. Hokeiści Białorusi spotkają się w pierwszym dniu turnieju z Francuzami.

Sumo bez szans

Zapańczy sumo wezmą udział w ceremonii otwarcia igrzysk, ale - zdaniem Juana Antonio Samarancha: "Sumo nie ma żadnych szans wejścia do programu olimpijskiego. Uprawiane jest w niewielu krajach". Prezydent MKOl obawia się chyba zbyt wczesnego obudzenia apetytów Japończyków. W 1964 r. program olimpijski w Tokio został wzbogacony o turniej judo. Tym razem sztuka się nie uda, chociaż członkami federacji sumo są jednak już przedstawiciele 78 krajów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Bezpłatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

Związek Zawodowy Solidarność Polaków Pracujących w Grecji poszukuje fizjoterapeutów, którzy mogliby udzielać pomocy przebywającemu w szpitalu Polakowi tel. 82.33.468; 88.23.931

„LEKARZE BEZ GRANIC” bezpłatne polikliniki Ateny ul. Paianiu 11a (trzecia przecznica od skrzyżowania ulic M. Voda i Smyrnis) tel. 82.13.704; Saloniki ul. Arkadioupoleos 1 (dzielnica Vardaris) tel. /031/55 61 45 czynne codziennie (oprócz weekendów) w godz. 09.00-21.00

KURIER ATENSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną. tel. 64 50 859, fax. 69 25 969.

Sprzedam suknię ślubną z dodatkami na wzrost 170 cm w cenie 80, 000 drachm tel. 094/74.21.55

Sprzedam Toyotę Suprę 1987r, Pontiaca Ferro 1987r, BMW 318 1987r. Hondę Civic 1987r, Subaru 4x4 1987r, tel. 094/80.16.17; 093/69.92.33 (przedłużamy prawo pobytu samochodu)

Potrzebny malarz, płytkarz i hydraulik tel. 36.16.401

Pilnie poszukuję garsoniery w okolicach Kipseli tel. 093/68.05.15

Poszukuję dziewczyny do sprzątania na sobotę tel. 29.32.922 w godz. 18-23

Elektryk malarz z 10-letnim stażem w

Grecji poszukuje pracy tel. 72.24.033

Potrzebna osoba dobrze mówiąca po polsku i rosyjsku do pracy w godz. popołudniowych tel. 82.33.694, 201.55.88 po 18.00

Do wynajęcia garsoniera przy ul. M. Voda (bez odstępnego) czynsz 40,000 tel. 68.48.437 po grecku Maria

Sprzedam grę telewizyjną Play Station na gwarancji tel. 093/401.406

Sprzedam nowe łóżko drewniane (ciemny brąz) z materacem i szafeczką z 3 szufladami (komplet) w cenie 25, 000 drachm tel. 094/74.21.55

Potrzebna dziewczyna do pracy w polskiej restauracji (wymagana zn. języka greckiego) tel. 52.35.503

Para odkupi pracę w hotelu lub na mieszkaniu tel. 82.19.277 wieczorem

Do wynajęcia pokój w 2-pokojowym mieszkaniu tel. 093/85.18.44

Sprzedam samochód VW Golfa tel. 52.50.218

Do wynajęcia mieszkanie na Gizi czynsz 65,000 tel. 72.240.33 / 093.67.78.15

Okazyjnie sprzedam samochód Fiat 128 400,000 drachm tel. 20.25.463

Sprzedam Skodę Favorit 1991 rok tel. 722.40.33

Sprzedam Forda Sierrę 2000 rok 1984 tel. 093/67.34.28; 0752/29.293 po 20.00

Poszukuję pracy dochodzącej tel. 41.16.592 Iwona

Sprzedam motor Kawasaki LTD 454 CC seria amerykańska; możliwość kupna na raty tel. 093/69.96.45

Przyjmę na wspólnie mieszkanie pracującą dziewczynę (Kolonos) tel. 51.35.709

Potrzebne dwie dziewczyny do sprzątania klatek 150,000 tel. 77.15.946; 77.17.939 pani Anastasia

Chłopak pilnie poszukuje pracy tel. 64.58.205

Sprzedam 4-palnikową kuchnię elektryczną z piekarnikiem i rozem w cenie 20,000 drachm tel. 094/74.21.55

Potrzebna kelnerka ze znajomością języka greckiego i miłą aparycją do tawerny na wyspę Skiatos; warunki do uzgodnienia tel. 0427/22.256

Sprzedam drewniany stół pod telewizor (ciemny brąz) z trzema półkami (80 cm x 40 cm na kółkach) w cenie 10,000 drachm tel. 094/74.21.55

Sprzedam złoty pierścionek tel. 22.88.115

Sprzedam okazjone nową suknię ślubną z odczepianym ogonem tel. 98.26.093 środa i sobota w godz. 9 - 15

Szukam dniówek lub pracy po południu tel. 99.27.947 Ania

Kursy komputerowe, wykłady w języku polskim, zajęcia w godzinach popołudniowych tel. 22.85.153

Sprzedam telefon bezprzewodowy Panasonic cena 30,000 tel. 95.93.396

informator KA

TUTAJ ZASPOKOICIE WSZYSTKIE POTRZEBY KULINARNE WASZEJ KUCHNI

POLECAMY:
POSZTET MAZOWIECKI
PRZYPRAWY DO ZUP
KASZĘ GRZYCZANĄ
POWIDŁA
NAPOJE HERBACIANE
GALARETKI
ZUPY EXPRESSOWE
OGÓRKI
SALATKI WARZYWNE
POLSKIE SOKI NATURALNE
BUDYNIE, KISIELE
OCET
PIECZARKI
CWiKLE z CHRZANEM
CHRZAN KREMOWY
KAPUSTĘ KISZONĄ
MUSZTERDĘ
PASZTET z DROBIU.

WSZYSTKIE TRADYCYJNE POLSKIE WYROBY WĘDLINIARSKIE I SPOŻYWCZE.

Sklep Polski ZAPRASZA

Targ owocowo-warzywny ul. Armodiju 8 200m od Pl. Omonia Tel. 32 10 774

20% BONIFIKATY PRZEZ CAŁY ROK DLA POLAKÓW oferują sklepy: ZŁOTNICZY SKÓRZANY

tel. 92 47 886
ul. HATZIHRISTU 11
1-wszy przystanek przy ul Singrou

ZATRUDNIĘ PANIE DO SZYCIA DOBRZE SZYJĄCE NA MASZYNACH 57 52 190 PRZEMYSŁOWYCH

PARYS FUTRA NORKI BŁAMY Sklep Ekspertowy ceny hurtowe

ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH Przekazujemy korospondencje i Prezeny

1. ATENY, Centrum, ul Nikiforou 1 (obok hotelu Jason), 3 piętro Tel. 52 42 555, fax 52 44 083, 094 54 15 12
2. Polska: Otrębusy k/Pruszkowa ul. Sadowa 7 tel/ fax (0048 22) 75 85 258 - tel. kom. 090 20 27 78

PRZEDSZKOLE POLSKIE

O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku. Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten (blisko stacji metra Attiki) oraz ul. M. Voda i ul. Aharnon)

tel. 093 77 50 55

Zaprasza chętne dzieci od poniedziałku do soboty w godz. 6.30-16.30

Oplata miesięczna 26 000 drachm Zapewniamy również wyżywienie oraz NAUKĘ JĘZYKA GRECKIEGO

SOLIDNIE NAPRAWIAM LODÓWKI PRAŁKI KUPNO - SPRZEDAŻ PRZEPROWADZKI, PRZEWOZ

Usługi: PRZEPROWADZKI, PRZEWOZ

tel. 425 1095 43 11 987 ALEKSANDER tel. kom. 094503593

Z okazji 22 rocznicy urodzin drogiemu **DARKOWI** serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, szczęścia, powodzenia w życiu zawodowym oraz prywatnym dużo uśmiechu, zadowolenia z bliskich i spełnienia wszystkich, nawet tych najbardziej skrytych marzeń składają: Grzegorz, Rodzice, Ela z Emilką, Lidia i Christos

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18 104-38 Athens tel. 52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji; Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów); Tłumaczenia i potwierdzenia notarialne

Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

REGULARNE PRZEJAZDY POLSKA - GRECJA - POLSKA **ADAM TOURS**

WYJAZDY: Z POLSKI W KAŻDY CZWARTEK, Z ATEN W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Jeździmy przez: Rzeszów, Tarnów, Kraków, Katowice, B. Biała, Cieszyn, Czechoy, Austrię, Włochy

Informacje tel. w Polsce 0048 - 17-22 16 693 kom. 094 52 65 45 JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

EXPRESS GAS

serwis piecyków gazowych dostawa natychmiastowa

Aharon 43 blisko Kościoła Polskiego 8811163 8253467

niższa z kuponem - 300 drachm

tylko 2700 zł OFERTA

OFERTA WAŻNA TYLKO Z KUPONEM

GABINET KOSMETYCZNY "ISIS" Znow zaprasza

oferuje:

- czyszczenie twarzy,
- leczenie trądzika
- usuwanie zmarszczek, blizn, przebarwień,
- henna, depilacja,
- przekłuwanie uszu
- odchudzanie komputerowe

SZEROKI WYBÓR KOSMETYKÓW

HOLARGOS, ul. EWRYPIDU 16 Tel. 65 29 454 wejście przez zakład fizjoterapii 60 02 639 Dojazd autobusem 15 do konca w godz 9.00-14.00 i 17.00-21.00

FLASZ HARILAOU TRIKOUPH 88 11p 3640623, 3640331

BIURO POŚREDNICTWA PRACY

BIURO JEST CZYNNE CODZIENNIE W GODZ. 10.00-20.00

PO POLSKU MÓWIMY OD 10.00-20.00

Oferuje szeroki wybór prac dla kobiet i mężczyzn w Atenach i poza Atenami, na wyspach

dla kobiet: Dochodzące z mieszkaniem, HOTELE, RESTAURACJE, KAFETERIE

OPLATA za biuro po PODJĘCIU PRACY

dla mężczyzn: tynkarze, marmurarze.

Gabinet Kosmetyczny **"URODA i STYL"** tel. 64 41 886 ul. ESLIN 20, dzwonek "Gabi"

czyszczenie twarzy (czyszczenie, masaż, tonik, henna, szluzowa resy, makijaż, różne rodzaje w tym... SPECJALNA OFERTA makijaż i uczesania Panny Młodej różne terapie upiększające i odmładzające

leczenie trądziku - leczenie objętości, cellulitu, zwiotczenia ciała metodą komputerową (brzocho parady dietetyczne - indywidualne diety, diety odchudzające itp.) depilacja

LEKcje J. GRECKIEGO

Tłumaczenia ustne i pisemne. tel: 65 35 664 mgr Dorota Ziółkowska - Polizopulu Ceny konkurencyjne.

MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH naprawa TV, VIDEO, CD, itp. Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe tel. 74 80 237 - Jacek

SERWIS ELEKTRONICZNY montaż ANTEN SATELITARNYCH NAPRAWA telewizorów, CD, HiFi, video kamer, tunerów satelitarnych tel. 8821316 - DAREK

Gwarantujemy fachowe i tanie usługi. Nasz serwis objęty jest gwarancją

WYPOŻYCZALNIA MASZYN do tarcia MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU wraz z osprzętem

tel. 52 51 781 p. Gwidon tel. 52 50 210 p. Piotr tel. kom. 093 851031

SERWIS POLSKI PEŁNA ELEKTRYKA **PIOTREK** Tel. 88 29 412 094 22 86 01

Naprawiam lodówki pralki, piece elektryczne i inne. KUPNO-SPRZEDAŻ WSZYSTKICH RZECZY ELEKTRYCZNYCH

Anteny satelitarne z podstawą + 15 m kabla + montaż NIEMIECKIE SPECJALNA OFERTA 400 KANAŁÓW

85 cm - LNB-0,7 TB UNIVERSAL = 49 000 drs
120 CM-LNB-0,7 TB UNIVERSAL = 55 000 drs

MEGALU ALEKSANDRU 28 MECHANIZM NASTAWCZY NA 10 SATELIT=38 000 DRS MECHANIZM NASTAWCZY NA 4 SATELITY = 15 000 DRS tel. 52 22 857 tel. kom. 094 25 26 18

SERWIS ELEKTRONICZNY SPECJALISTYCZNA I EXPRESSOWA NAPRAWA telewizorów kolorowych kamer video MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH CD HiFi Tunerów satelitarnych tel. 74 88 351 Krzysztof

PRZEPROWADZKI PRZEWOZ **Grzegorz** tel. 094-271047

TELEWIZJA GRECKA PROPONUJE:

Sobota 14.02.98

godzina 11.30 Star Channel „Najbardziej szalony dzień Ferris Bueller” - kiedy Ferris postanawia uciec ze szkoły aby pomóc swemu zawiedzionemu przyjacielowi nie spodziewa się, że przeżyje najbardziej szalone przygody w swoim życiu. Wspólnie „pożyczają” samochód ojca chłopaka i wyruszają do Chicago. Komedija produkcji amerykańskiej.

Sobota 14.02.98

godzina 22.00 Star Channel „Akademia policyjna 6” - zwirowana paczka znanych gliniarzy powraca, aby zwalczyć tym razem grupę zorganizowanych przestępców. Komedija produkcji amerykańskiej.

Sobota 14.02.98

godzina 01.00 Skay „Dwie matki” - amerykański film obyczajowy. Historia oparta na faktach autentycznych przedstawiająca walkę dwóch matek o przyznanie prawa do opieki nad malutkim dzieckiem. Kiedy matka Jody dowiadyuje się, że jej córka jest lesbijką i współżyje z inną kobietą postanawia pozabawić ją praw macierzyńskich domagając się powierzenia opieki nad wnuczką. Sprawa trafia do sądu, gdzie wyjdą na jaw różne nieprzyjemne rodzinne sprawy.

Niedziela 15.02.98

godzina 11.30 Star Channel „Ogień z ogniem” - amerykański film sensacyjny. Współczesna historia Romea i Julii. Liza, wzorowa uczennica szkoły katolickiej zakochuje się w chłopaku odbywającym karę więzienia. Kiedy decyduje się uciec ze swoim ukochanym nie zastanawia się nad czekającymi ją konsekwencjami.

Niedziela 15.02.98

godzina 21.30 Skay „Valentynki 1998” - dzień Świętego Valentego jest jednym z najpiękniejszych dni w ciągu roku. Jest też szansą na wybranie najbardziej atrakcyjnej kobiety i najbardziej lubianego mężczyzny w roku, czyli tradycyjnych „Valentynek” Kandydatami są ludzie teatru, muzyki, telewizji i sportu. I tak w centrum rozrywkowym „Gwiazdy Głifady” ogłoszone zostaną wyniki tegorocznego sondażu. Telewizja Skay zapewni widzom bezpośrednią transmisję.

Poniedziałek 16.02.98

godzina 22.00 Star Channel „Jennifer 8” - thriller sensacyjny produkcji amerykańskiej. John jest policjantem próbującym ułożyć sobie życie po nieudanym małżeństwie. Powraca więc do swego rodzinnego miasta i tam chcąc pomóc swemu szwagrowi postanawia wyjaśnić sprawę seryjnych morderstw. W rolach głównych Andy Garcia, John Malkovitch, Uma Therman.

Wtorek 17.02.98

godzina 22.15 Mega Channel „Gliniarz w przedszkolu” - Arnold Swartseneger w roli policjanta ścigającego niebezpiecznego przestępcę. Aby uchronić dziecko bandyty podejmuje się ochrony chłopca i sytuacja zmusza go do podjęcia pracy w... przedszkolu. Mnóstwo śmiechu i wspaniałe zabawy proponują producenci tej komedii produkcji amerykańskiej.

Wtorek 17.02.98

godzina 01.15 Star Channel „Droga zabawa” - kanadyjski film sensacyjny. Sabrina jest nową pracownicą zakładu jubilerskiego. Między dziewczyną a jej młodym szefem nawiązuje się romans. Kiedy Max otrzymuje dostawę złota postanawia dać Sabinie szansę zrobienia pierwszego naszyjnika, powierzając jej klucz od sejfów...

Środa 18.02.98

godzina 22.45 Star Channel „Sprawa Carlito” - Braian de Palma, Al Patsino i Son Penn łączą swe siły tworząc prawdziwe arcydzieło opowiadające o życiu ludzi „z marginesu”. Carlito odbywa 30 letnią karę pozbawienia wolności za handel narkotykami. Dzięki swemu adwokatowi wychodzi na wolność po 5 latach, postanawiając rozpocząć nowe życie. Aby zdobyć pieniądze na start podejmuje pracę w nocnym klubie stykając się z ludźmi, których chciał zrealizować swoje cele mimo wszystko, powinien omijać.

Czwartek 19.02.98

godzina 23.00 Star Channel „Doc Hollywood” - komedia romantyczna produkcji amerykańskiej z Michaelem Jay Fox i Bregede Fonda w rolach głównych. Ben jest młodym chirurgiem, który postanawia rozpocząć karierę zawodową w Los Angeles. Jednak wypadek samochodowy, któremu uległ zmusza go do odbycia stażu w małym przychodniowym szpitalu. Mieszkańcy błagają wręcz Bena o pozostanie w ich miejscowości. Nieugięte serce lekarza potrafi złamać tylko uroczą Lou.

Piątek 20.02.98

godzina 21.30 Skay „Perfekcyjne kłamstwo” - thriller sensacyjny produkcji amerykańskiej. Młoda detektyw postanawia przejąć kontrolę nad własnym życiem, w chwili, kiedy rozwiązuje zagadkę niebezpiecznych przestępców powiązanych z narkotykami, prostytutkami i morderstwami. Czy będzie jej łatwo przejąć ster we własne ręce w chwili, kiedy zaczynają ją prześladować demony z przeszłości?

Piątek 20.02.98

godzina 01.30 Antenna-1 „Zemsta i cena 2” - Cynthia Rothog i Richard Northon są odbiorcami tego obrazu sensacyjnego w reżyserii G. Norrisa. Prezydent jest policjantem nieustannie oskarżonym o spowodowanie śmierci swego partnera. Rezygnuje z pracy i wyjeżdża do Jakarty, gdzie nawiązuje znajomość z synem dyktora miejscowego banku. Tam spotyka się z uroczą detektyw, która próbuje rozwiązać sprawę „piani brudnych pieniędzy”. Jak się okazuje wszystkie ślady prowadzą do banku.

Piątek 20.02.98

godzina 01.45 Star Channel „Nocne koszmary” - thriller produkcji amerykańskiej. Doświadczony policjant postanawia wypróbować nowe metody w śledzeniu przestępców i łączy swe siły z panią psycholog, aby złapać seryjnego mordercę cierpiącego na zaburzenia psychiczne.

PROGRAM TV GRECKIEJ

ANTENNA - 1

Pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.15, 24.00 06.00 Wiadomości CBS 06.20 Wiadomości satelity 06.45 Przed szkołą - magazyn informacyjny 07.00 „Dzień dobry Grecjo” - magazyn 10.00 Poranna kawa - magazyn 12.50 „Żądło” - pr. publicystyczny 14.40 „Ojciec święty” - gr. serial kom. 15.50 „Żar młodości” - amer. serial obycz. 16.45 „Nareszcie razem” - magazyn 18.10 „Dzień dobry życie” - gr. serial obycz. 19.00 „Jeden na dziesięciu” - telezabawa 19.50 „Blask” - gr. serial obycz.

SOBOTA 14.02.98

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.20 Wiadomości CBS 06.45 Telemarketing Filmy dla dzieci: 07.00 „Historie ukrytej krypty” 07.30 „Obroncy kosmosu” 08.00 „Magiczna szkoła” 08.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 09.00 „Żółwie Ninja w akcji” 09.30 „Sailoromon” 10.00 „Drangobol” 10.30 „Beach Woods” 11.00 „Power Rangers” 11.30 „Gusbans” 12.00 Z miejsca kierowcy - magazyn dla zmotoryzowanych 13.00 Super sobota - program sportowy 14.00 „W mieście marzeń” - amer. serial komedijowy 14.50 „Na alei Melrose” - amer. serial obycz. 15.50 „Erotyczna Candid Camera” - magazyn 16.50 „Operacja Apollon” - kom. prod. gr. 18.20 „Pregame show” - pr. sportowy 18.30 Koszykówka: Larissa - Panatynajkos 21.05 „Teraz Twoja kolej” - show 23.30 „Witaj miłości” - magazyn 01.15 „Stare towarzystwo” - kom. USA 03.10 Telemarketing 03.40 „Na granicy strachu” - thriller prod. bryt. 05.15 „Krew w Kaliens” - western USA

NIEDZIELA 15.02.98

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.20 Wiadomości CBS Filmy dla dzieci: 07.00 „Historie ukrytej krypty” 07.30 „Świat Ryszarda” 08.00 „Magiczna szkoła” 08.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 09.00 „Żółwie Ninja w akcji” 09.30 „Sailoromon” 10.00 „Drangobol” 10.30 „Batman i Robin” 11.00 „Pover Rangers” 11.30 „Gusbans” 12.00 „Wspólna niedziela” - magazyn 14.00 „W towarzystwie pana Kupera” - serial kom. USA 14.50 „Renegit, łowca przestępców” - amer. serial obycz. 15.50 „Jery Louis na wspaniałych wczasach” - kom. USA 17.45 Koszykówka w Antennie 18.20 „Pregame show” - program sportowy 18.30 Koszykówka: Papagu - Olimpiakos 21.05 „Joker” - losowanie 21.30 „Milcząca Maria” - obycz. prod. gr. 23.20 „Grecki smak” - kom. prod. gr. 02.30 „Śmiertelna pokusa” - erot. USA 04.10 Telemarketing 04.40 „Szkłany dom” - dramat USA

PONIEDZIAŁEK 16.02.98

21.05 „One i ja” - gr. serial kom. 22.00 „Pożyczony ojciec” - gr. serial kom. 22.45 „Podejrany anioł” - serial prod. gr. 23.45 „Szalone historie Los Angeles” - kom. USA 01.50 „Bony Hunt” - amer. serial kom. 02.20 „Przeprawa łabędzi” - amer. serial młodz. 02.50 Telemarketing 03.20 „Nie znają świętości” - satyra USA 04.40 „Człowiek, który widział przejeżdżające pociągi” - sens. prod. bryt.

WTOREK 17.02.98

21.05 „Sąsiednie drzwi” - gr. serial kom. 21.45 „Zonaci też mają duszę” - gr. serial kom. 22.45 „A.M.A.N.” - satyra 23.45 „Prawo i porządek” - serial krym. USA 02.20 Telemarketing 02.50 „Porirel Dorian Gray” - dramat prod. europejskiej 04.30 „Buster patriota” - kom. USA

ŚRODA 18.02.98

21.05 „Joker” - losowanie 21.30 Koszykówka: Aik - Panizan 23.15 „Godzina prawdy” - program publ. 00.35 Gol i inne - program sportowy 01.15 „Niezwydłżeni” - amer. serial krym. 02.15 Telemarketing 02.45 „Viva Tepepa” - sens. USA 04.30 „Akcja w porcie Nowego Jorku” - dramat USA

CZWARTEK 19.02.1998

21.05 „Wolny strzelec” - sens. USA 23.10 „Dzungle” - magazyn 01.45 „Bony Hunt” - amer. serial humor 02.15 „Przeprawa łabędzi” - amer. serial młodz. 02.45 Telemarketing 03.15 „Sherlock Holms na śladach mordercy” - sens. USA 04.40 „Niezłomny na kabarety” - dramat USA

PIĄTEK 20.02.98

21.05 „Karambola” - komedia prod. gr. 21.45 „Wartość uczucia” - serial kom. prod. gr. 22.50 „Usiadł wygodnie” -

magazyn 23.40 „Na ulicy” - magazyn informacyjny 00.35 „Rozpoznanie morderstwa” - amer. serial sens. 01.30 „Zemsta i cena 2” - sens. USA 03.15 Telemarketing 03.45 „Przestępstwo w China Town” - sens. USA 05.00 „Na granicy przestępstwa” - sens. USA

MEGA CHANNEL

pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.15, 00.00 07.00 „Nie psujcie mi tego wspaniałego dnia” - magazyn 10.00 „Między nami” - magazyn 13.15 „Rynki świata” - program informacyjny 14.45 „Nieobliczalni” - gr. serial kom. 15.20 „Contra plake” - gr. serial kom. 16.00 „Foto finisz” - serial 16.45 „Dolce vita” - gr. serial kom. 17.20 „W poszukiwaniu miłości” - serial 18.05 „Pożenienie z dziećmi” - amer. serial kom. 18.45 „Malwina hostes” - program satyryczny 19.15 „Uderzenia serc w Beverly Hills” - amer. serial obycz.

SOBOTA 14.02.98

Filmy dla dzieci: 07.00 „Gostbuster” 07.20 „Skubi Dou” 07.45 „Kaczor Dag” 08.10 „Gufu i jego paczka” 08.40 „Gargolis” 09.10 „Wspaniały świat Disneya” 11.00 „Mistrzowie z Aspen” - USA 13.00 Mega star 14.10 Magazyn 15.30 „Ojciec panny młodej” - kom. USA 17.30 „Biedna młodzież” - kom. prod. gr. 18.20 „Chwile” - magazyn 19.20 „Święta rodzina” - serial 21.15 „Dobry czas” - magazyn 23.30 „Kiedy mężczyzna kocha kobietę” - obycz. USA 00.15 Mega pamięta

NIEDZIELA 15.02.98

Filmy dla dzieci: 07.00 „Dinozaury” 07.20 „Skubi Dou” 07.45 „Flinstonowie” 08.10 „Alladyn” 08.40 „Gargolis” 09.10 „Wspaniały świat Wolta Disneya” 11.00 „Otwarty uniwersytet 11.30 Z różnicą w kłacie 12.00 Na kartce papieru 12.30 „Szczęśliwe wydanie” - serial 13.30 Przerwa na reklamę 14.10 Siedem w siedem - magazyn 15.20 „Loverboy” - kom. USA 17.00 „Panna lat... 39” - kom. prod. gr. 19.10 „Randka w ciemno” 21.15 „Bravo, witamy” - magazyn 21.30 „Drugim okiem” - magazyn sportowy 00.30 „Przesłępcy z Broadwayu” - sens. USA

PONIEDZIAŁEK 16.02.98

21.15 „Dwaj obcy” - serial grecki 22.15 „Mowa serc” - serial grecki 23.15 „Jesteśmy na łączach” - magazyn 00.30 „Malżeńskie pary” - obycz. USA

WTOREK 17.02.98

21.15 „Uderzenia serc w Beverly Hills” - amer. serial obycz. 22.15 „Gliniarz w przedszkolu” - kom. USA 01.00 „Koszmary” - sens. USA

ŚRODA 18.02.98

21.15 „Syn ojca” - gr. serial obycz. 22.00 „Akuna matata” - magazyn 00.00 „Straznik” - sens. USA

CZWARTEK 19.02.98

21.15 „C'est la vie” - grecki serial obycz. 22.00 „Dama pikowa” - serial obycz. prod. gr. 22.40 „Dziwaleri” - serial grecki 23.30 „Twarzą w twarz” - program publicystyczny 00.45 „Ostatnie chwile” - serial USA

PIĄTEK 20.02.98

21.15 „My imy” - grecki serial kom. 22.00 „Alki w marynarce wojennej” - sent. prod. gr. 23.30 „Operacja <Roswell>” - sens. USA

SKAY CHANNEL

Fallreos 2 i Ethnarchou Makariou 18547 Neo Faliro - Pirusas. Tel. 42.22.002 Pozycje stałe: poniedziałek - piątek 06.00 Program muzyczny 12.30 Film produkcji greckiej 14.00 Filmy animowane 15.00 „Ostatnia szansa” - pr. public. 16.30 Program sportowy 18.00 „Prywatni detektywi” - serial kom. USA 19.00 „Piosenka miłości” - serial młodzi. USA

PIĄTEK 20.02.98

21.15 „My imy” - grecki serial kom. 22.00 „Alki w marynarce wojennej” - sent. prod. gr. 23.30 „Operacja <Roswell>” - sens. USA

SOBOTA 14.02.98

08.00 Program muzyczny 08.30 „Inzani” - amer. serial przyg. 09.00 „Astrid i jego przyjaciele” - serial fabularny USA 09.30 „Dmuchał puentę” - program muz. 11.30 Sport w Skay 12.15 „Kula, torba i

ucieczka 4” - kom. prod. gr. 14.30 „Dwa nowoczesni kawalerowie” - kom. prod. gr. 16.15 Wiadomości dla najmłodszych 17.00 „Po słowie” - program matrymonialny 19.15 „Cienie” - program kryminalny 21.30 „Bokserskie rekawce” - sens. USA 23.30 „Prywatne” - magazyn 01.00 „Dwie matki” - obycz. USA 03.00 „Po słowie” - program matrymonialny 05.00 Program muzyczny

NIEDZIELA 15.02.98

06.00 Program muzyczny 08.00 Zapęgi w Skay 09.30 Poza horyzontem - pr. publ. 10.15 Zapisane i nie 10.45 „Dobry, zły...” - program polit. 11.45 „Motor w pracy” - magazyn dla zmotoryzowanych 12.15 „Niech ktoś jej pilnuje” - gr. serial kom. 13.00 7 dni Skay - przegląd wiadomości minionego tygodnia 14.30 „Pysznic” - magazyn 15.00 „Do góry nogami” - program muzyczny 17.00 „Po słowie” - program matrymonialny 19.00 „Na pierwszą stronę” - program informacyjny 21.30 „Valentynki 1998” - magazyn 00.30 „Fortsa” - magazyn 01.00 „Śmiertelny kontrakt” - amer. włoski miniserial sens. 02.00 „7 dni Skay (powt.) 03.00 „Dobry zły” (powt.) 04.00 Zapęgi w Skay 05.00 Program muzyczny

PONIEDZIAŁEK 16.02.98

21.30 Światło w tunelu - program public. 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 03.00 Telezakupy 04.00 Program muzyczny

WTOREK 17.02.98

21.30 „Ślub na sposób grecki” - kom. prod. gr. 23.45 „Nagłe zdjęcia” - kom. USA 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 03.00 Telezakupy 03.30 Prawdziwe historie 04.30 Program muzyczny

ŚRODA 18.02.98

21.30 Dmuchał puentę” - magazyn 23.30 „Jak mężczyzna z mężczyzną” - polityczny talk show 01.00 „Kameleon” - amer. serial sens. 03.00 „Na gorąco” - program public. (powt.) 04.00 Program muzyczny

CZWARTEK 19.02.98

21.30 „Problemy małżeńskie” - magazyn 22.45 „Porachunki” - sens. USA 01.00 „Nocny lot” - amer. serial sens. 02.00 „Na gorąco” - program publ. 03.00 Telezakupy 04.00 Program muzyczny

PIĄTEK 20.02.98

21.30 „Perfekcyjne kłamstwo” - thriller sens. USA 23.15 „Do góry nogami” - magazyn muzyczny 01.30 „Pysznic” - magazyn 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 02.00 Telezakupy 04.00 Program muzyczny

NEW CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou. 18547 Neo Faliro - Pirusas. Tel. 42.22.002 Pozycje stałe: poniedziałek - piątek 06.00 Program muzyczny 12.30 Film produkcji greckiej 14.00 Filmy animowane 15.00 „Ostatnia szansa” - pr. public. 16.30 Program sportowy 18.00 „Prywatni detektywi” - serial kom. USA 19.00 „Piosenka miłości” - serial młodzi. USA

SOBOTA 14.02.98

06.00 Program muzyczny 12.15 Czyste słowa” - magazyn publicystyczny 13.00 Film grecki 15.00 „Mity i rzeczywistość” - serial dokum. 17.00 „Prywatni detektywi” - amer. serial krym. 18.00 Dokumenty 20.00 Filmy animowane 21.00 Film fabularny 22.30 „Napiecie” - magazyn 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 „W sądzie” - program publicystyczny 01.45 Film fabularny

NIEDZIELA 15.02.98

06.00 Program muzyczny 11.00 Horoskop 12.30 Dokumenty 14.00 Filmy animowane 15.00 Moje talenty i ja 16.30 Dokumenty 17.00 Sport w Now 18.30 Mity i rzeczywistość 20.00 Filmy animowane 21.00 Film fabularny 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 „Nocny magazyn” - show 01.45 Mity i rzeczywistość

PONIEDZIAŁEK 16.02.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Giełta 21.00 Tajemnicza kolacja” - magazyn 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 Zapęgi na pierwszym rzędzie” - dokument 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

WTOREK 17.02.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Giełta 21.00 Program polityczny 22.30 Nocny magazyn - show 23.00 Wiadomości 23.40 Film fabularny 01.45 Mity i

PROGRAM TV SATELITARNEJ

rzeczywistość - serial dokum.
SRODA 18.02.98
20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda
21.00 Przegląd wiadomości prasowych
22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny
23.00 Wiadomości 23.40 „Złapano na gorącym uczynku” - dokument 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

CZWARTEK 19.02.1998
20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda
21.00 „Czyste słowa” - program muzyczny 22.30 Napięcie - magazyn
23.00 Wiadomości 23.40 Nocny magazyn 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum

PIĄTEK 20.02.98
20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda
21.00 Dokumenty 22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości
23.40 „W sądzie” - program publicystyczny 01.45 „Mity i rzeczywistość” - serial dokum.

STAR CHANNEL

Panepistimiou 10. 10671 Ateny tel.
34.21.201 Pozycie stałe: (poniedziałek - piątek) WIADOMOŚCI: 13.30, 17.30, 20.00, 00.00 07.00 „Gwiadzy na niebie” - wideoklipy 08.00 Video trips - program dla podróżujących 09.00 „Powiedz to Sminie” - program publ.
10.00 „Sledge Hammer” - amer. serial kom. 10.30 „Mieszkanie z dołu” - amer. serial humor. 11.00 Program publicystyczny 14.00 Nowy początek - program obycz. 15.00 „Moda na sukces” - amer. serial obycz. 15.30 „Dni miłości” - amer. serial obycz. 16.30 „Lois i Clark” - amer. serial przyg. 18.10 Grecki film fabularny (patrz w programie danego dnia)

WIADOMOŚCI: 13.30, 20.15, 00.00
06.00 „Śpiewamy po grecku” - wideoklipy 07.00 Filmy dla dzieci 11.30 „Najbardziej szalony dzień Ferris Buellera” - kom. USA 13.35 „Earth 2” - amer. serial fant. - przyg. 14.30 „Zina” - amer. serial przyg. 15.30 „Zwariowany teściu” - kom. prod. gr. 17.15 „Złoty wianek” - program matrymonialny 19.45 „Zamieszani” - satyra prod. gr. 21.00 „Herkuless” - amer. serial przyg. 22.00 „Akademia policyjna 6” - kom. USA 00.00 „What’s hot” - magazyn muzyczny 00.10 „Amerykański blues” - sens. USA 02.00 „Noc Iguany” - obycz. USA

NIEDZIELA 15.02.98
WIADOMOŚCI: 13.30, 20.15, 00.00
06.00 „Śpiewamy po grecku” - wideoklipy 07.00 Filmy animowane dla dzieci 11.30 „Ogień z ogniem” - sens. USA 13.15 „Atomowa stręła” - amer. serial sens. 14.15 „Zina” - amer. serial przyg. 15.15 Piękne kotki - magazyn 15.30 „Pani mer” - obycz. prod. gr. 17.15 „Złoty wianek” - program matrymonialny 19.45 „Zamieszani” - satyra prod. gr. 21.00 „James Bond, operacja „Złote oko” - sens. USA 00.00 „What’s hot” - magazyn muzyczny 00.10 „Prywatna obsesja” - erot. USA 01.45 „Dziewczynka w kocyście” - thriller USA

WTOREK 17.02.98
18.00 „Zawód kobieta” - kom. prod. gr. 21.00 „Aniol stróż” - serial obycz. USA 22.00 Reportaż „W mgłę” - program publ. 00.00 „What’s hot” - magazyn muzyczny 01.30 „Droga zabawa” - sens. USA

SRODA 18.02.98
18.00 Koszykówka Paok - Real Madryt
21.00 „Wszyscy mężczyźni są tacy sami” - obycz. prod. gr. 23.00 Piękne kotki - magazyn 23.15 „Sprawa Carlito” - sens. USA 00.00 „What’s hot” - magazyn muzyczny 01.45 „Aresztujcie Kartera” - sens. prod. bryt.

CZWARTEK 19.02.98
18.15 „Uciekajcie złodzieje” - kom. prod. gr. 21.00 „Fantastyzny” - kom. prod. gr. 23.00 „Doc Hollywood” - kom. romant. USA 00.00 „What’s hot” - magazyn muzyczny 01.05 „Beat Street” - musical USA

PIĄTEK 20.02.98
18.15 „Kawaler z FM Stereo” - kom. prod. gr. 21.00 Tele cine - magazyn informacyjny dla kinomamów 21.30 „L.A.

Heat” - serial krym. USA 22.30 „Moim dzieckiem jest ten nieznamy” - program publ. 00.00 „What’s hot” - magazyn muzyczny 01.45 „Nocne wizje” - thriller USA

TV Polonia

CZWARTEK 12.02.98
08.00 Gimnastyka 08.05 „Pod światło” - koncert autorski Gregora Turnaua
09.00 Kto jest kim w Polsce - Władysław Frasyniuk 09.10 Alfabet polskich rzek
09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie 09.55 Prognoza pogody 10.00 Szafiki - program dla dzieci 10.30 Gawędy historyczne: „Sekret hrabiego”
10.50 „Tani program o poezji” - Zyta Rudzka 11.00 BIOGRAFIE: „Gorzeń Adama” - film dok. 12.00 Gościniec - magazyn kultury ludowej 12.30 30 Ton! - Lista, lista, lista przebojów 13.00 „Niech Ciś odleci mara” - film fab. prod. polskiej
14.45 Wiadomości 14.55 Program rozrywkowy 15.40 Auto-Moto-Klub 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.25 Uczy się polskiego 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Spojrzenia na Polskę 17.30 Credo - magazyn katolicki 18.00 Teleexpress 18.15 „Zęgnaj Rockefeller” - serial dla młodych widzów 18.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej 19.15 „Królowa Bona” - serial historyczny prod. 20.05 Na królewski trakcie: „Kościół św. Józefa Wizytek” - 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 TEATR TV: Ronald Harwood - „Za i przeciw”
22.45 „Tani program o poezji” - Zyta Rudzka 22.55 Mdm - program rozrywkowy 23.30 Panorama 00.05 „Przeznaczenie” - film biograficzny prod. polskiej 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 „Pan Trąba” - film animowany dla dzieci 02.00 Wiadomości 02.25 Sport 02.27 Prognoza pogody 02.30 „Królowa Bona” - serial historyczny prod. polskiej 03.20 Na królewskim trakcie 03.30 Panorama (powt.)

PIĄTEK 13.02.98
08.00 Gimnastyka 08.10 „Jestem” - Ewa Bem 09.10 Spojrzenia na Polskę 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie 09.55 Prognoza pogody 10.00 „Zęgnaj Rockefeller” - serial dla młodych widzów 10.30 Credo - magazyn katolicki 11.00 „Królowa Bona” - serial historyczny prod. polskiej 11.45 Na królewskim trakcie 11.55 Uczy się polskiego 12.30 Krzyżówka szczęścia 13.00 „Ekstradycja” - serial prod. polskiej 13.55 Wiadomości 14.05 MIDEW '98 14.40 Gościniec - magazyn kultury ludowej 15.10 Magazyn polonijny 15.40 Przegląd prasy polonijnej 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 Madonny polskie 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Hity satelity 17.30 Gawędy historyczne: „Sekret hrabiego”
17.50 Franciszka Starowieyskiego gawędy o sztuce: „Portrety trumienne”
18.00 Teleexpress 18.15 „Ala i As” 18.30 „Kolorowe nutki” - program dla dzieci 18.35 „Tata, a Marcin powiedział...” 18.45 Paier - magazyn muzyczny 19.15 „Pokój 107” - serial prod. polskiej 19.45 Telewizyjne Wiadomości Literackie 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 „Ekstradycja” - serial prod. polskiej 22.00 Program rozrywkowy 22.30 Przegląd publicystyczny 23.30 Panorama 00.05 Program rozrywkowy 01.00 Porozmawiajmy 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 Film dla dzieci 02.00 Wiadomości 02.25 Sport 02.27 Prognoza pogody 02.30 „Pokój 107” - serial prod. polskiej 03.00 Telewizyjne Wiadomości Literackie 03.30 Panorama (powt.) 04.05 „Ekstradycja” - serial prod. polskiej

SOBOTA 14.02.98
08.00 Madonny polskie 08.30 Hity satelity 08.50 Dzień dobry na dzień dobry 09.30 Wiadomości 09.45 Ala i As 10.00 „Kolorowe nutki” - program dla dzieci 10.10 Szafiki - program dla dzieci 10.40 Prognoza pogody 10.45 Nie tylko Wawel: „W domu Hauptmannów” 11.00 BRAWO! BISI! 14.00 Wiadomości 14.10 Studio Parlamentarne 14.30 Program rozrywkowy 15.00 „Sycylia Polska pełnąchą” - reportaż 15.20 Pocztówki z Florydy 15.25 Program rozrywkowy 16.00 „Awantura o Basie” - serial dla młodych widzów 16.25 „Widgel” - serial dla dzieci 17.00 Informacja Studia

Kontakt 17.15 Ludzie listy piszą 17.30 Mówi się 17.50 „Piękni kłozardzi” - reportaż 18.00 Teleexpress 18.15 SPORT Z SATELITY 19.15 „Tajemnice Sahary” - serial 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.45 Prognoza pogody 20.50 Kto jest kim w Polsce - Antonina Wysocka-Jończyk 21.00 „Trędowata” - melodramat prod. polskiej, 22.40 Program rozrywkowy 23.30 Panorama 00.05 Profesjonalności 00.40 Program rozrywkowy 01.40 Powitanie widzów amerykańskich 01.45 „Przygody misia Colargola” 02.00 Wiadomości 02.15 Sport 02.17 Prognoza pogody 02.20 Kto jest kim w Polsce 02.30 „Tajemnice Sahary” - serial 03.25 Słowo na niedzielę 03.30 Panorama (powt.) 04.05 „Trędowata” - melodramat prod. polskiej

NIEDZIELA 15.02.98
08.00 Program dnia 08.05 Słowo na niedzielę (powt.) 08.10 Dzień dobry na dzień dobry 09.05 Śniadanie z Anną Wandą Głębocką 09.55 „Pogoria „Zielona szkoła” - reportaż 10.20 NIEDZIELNE WYKONAWANIE 11.10 „Polscy dziewiętnastowieczni uczeni na Uniwersytecie w Kazaniu” 11.25 Magazyn kulturalny 11.40 Zaproszenie 12.00 TEATR FAMILIJNY: Gabriela Górska - „Leśne echo” 12.40 Chochlikowe psyoty, czyli zmagania z gramatyką 13.00 Polskie ABC 13.30 „Kocie opowieści” 14.00 Transmisja niedzielnej Mszy Świętej 15.00 Skarbiec 15.30 Podwieczorek - program rozrywkowy 16.30 BIOGRAFIE: Wspomnieni o Sergiuszu Piaseckim 17.25 Czy nas jeszcze pamiętasz? 17.50 „Pocztylion” 18.00 Teleexpress 18.15 „Tajemnice Wiklinowej Zatok” - serial dla dzieci 18.40 „Zolnierz królowej Madagaskaru” - film polski 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.45 Prognoza pogody 20.50 Kto jest kim w Polsce 21.00 „Kogel - Mogel” - komedia polska 22.40 Twoja Lista Przebojów 23.30 Panorama 00.05 SPORT Z SATELITY 00.50 „Divertimento Opus 5” 01.40 Powitanie widzów amerykańskich 01.45 „Opowieści taty bobra” - film dla dzieci 02.00 Wiadomości 02.15 Sport 02.17 Prognoza pogody 02.20 Kto jest kim w Polsce 02.30 Podwieczorek - program rozrywkowy 02.30 Panorama (powt.) 04.00 „Kogel - Mogel” - komedia polska

PONIEDZIAŁEK 16.02.98
08.00 Sport telegram 08.10 „Awantura o Basie” - serial dla młodych widzów 08.35 „Widgel” - serial dla dzieci 09.00 Pocztylion 09.15 Informacje Studia Kontakt 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie 09.55 Prognoza pogody 10.00 Ala i As 10.15 Kolorowe nutki 10.20 Tata, a Marcin powiedział 10.30 „Klan” - serial TVP 10.55 „Pokój 107” - serial TVP 11.25 Telewizyjne Wiadomości Literackie 11.55 Ludzie listy piszą 12.10 Magazyn kulturalny 12.25 Dziecięce Country Rypin '97 13.00 „Kogel - Mogel” - komedia polska 14.40 Wiadomości 14.50 Twoja Lista Przebojów 15.40 Studio parlamentarne 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 „Felicja” - film dok. 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Sportowy tydzień 17.30 „Klan” - serial TVP 18.00 Teleexpress 18.15 Ciuchcia - program dla dzieci 18.45 Krzyżówka szczęścia 19.10 „Syn szewca” - serial TVP 20.05 Dziennik Telewizyjny 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 „Agnieszka 46” - film TVP 22.25 Mała rzecz, a cieszy 22.30 „Rogate dusze” - film dok. 23.30 Panorama 00.05 Tok szok - widowisko publicystyczne 01.00 Romantyczny klasyk Felix Mendelssohn 01.30 Pieśni bez słów - gra Ewa Pobocka 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 Przygód kilka wróbla Cwirka - film animowany (powt.) 02.00 Wiadomości 02.25 Sport 02.30 „Syn szewca” - serial prod. francuskiej 03.25 Dziennik Telewizyjny

WTOREK 17.02.98
08.00 Sport telegram 08.10 Kocie opowieści 08.35 „Tajemnice Wiklinowej Zatok” - serial dla dzieci 09.00 Kto jest kim w Polsce? 09.10 Sportowy tydzień (powt.) 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55 Prognoza pogody 10.00 Polskie ABC - program dla dzieci (powt.) 10.30 „Klan” (48) - serial TVP 10.55 „Syn szewca” - serial 11.50 Dziennik Telewizyjny 12.00

Madonny Polskie 12.30 Krzyżówka szczęścia 13.00 „Agnieszka 46” - film polski 14.25 Wiadomości 14.35 Mała rzecz, a cieszy 14.40 „Rogate dusze” - film dok. 15.40 Czy nas jeszcze pamiętasz? 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 Skarbiec 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 Zaproszenie 17.30 „Klan” - serial TVP 18.00 Teleexpress 18.15 „Janka” - serial 18.45 Polska piosenka 19.15 „We dwoje” - film TVP 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 „Daleko od szosy” - serial prod. polskiej 22.30 Śpiewnik ilustrowany 23.00 Wieczór reporterski Nadwiślańskie Soplicowo 23.30 Panorama 00.05 Teatr TV „Kolacyjka” 01.05 Małe oczyszczenie „Książę i Pan” - film dok. 01.30 Antonio Vivaldi: Pory roku - „Jesień” 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.50 Opowiadania Muminków - film animowany dla dzieci (powt.) 02.00 Wiadomości (powt.) 02.25 Sport 02.27 Prognoza pogody (powt.) 02.30 „We dwoje” - film polski

SRODA 18.02.98
08.00 Sport telegram 08.10 „Team i Tym z Krakowa” - program rozrywkowy (powt.) 09.10 Zaproszenie 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55 Prognoza pogody (powt.) 10.00 „Janka” - serial 10.30 „Klan” - serial 11.00 We dwoje - film polski 12.00 Felicja - film dok. 12.30 Polska piosenka 13.00 „Daleko od szosy” - serial TVP 14.15 Wiadomości 14.40 Śpiewnik ilustrowany 15.10 Nadwiślańskie Soplicowo 15.40 Polscy dziewiętnastowieczni uczeni na Uniwersytecie w Kazaniu (powt.) 16.00 Panorama 16.20 Omówienie programu dnia 16.30 Auto - Moto - Klub 16.45 Przegląd prasy polonijnej 17.00 Teledyski na życzenie 17.10 „Czas przeszły dokonany” 17.30 „Klan” - serial 18.00 Teleexpress 18.15 SPORT Z SATELITY: Mecze siatkarskiej Ligi Mistrzów: AZS Częstochowa - Aris Saloniki 20.15 Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55 Prognoza pogody 21.00 „Kobieta z prowincji” - film polski 22.40 Z archiwum i pamięci 23.35 Panorama 00.10 ZE SZTUKA NA TY 01.00 Recitale w Dusznickim Dworcu 01.50 „Na tropie” - film dla dzieci Wiadomości (powt.)

RTL 7
czwartek 12.02.98
08.00 RTL 7 zaprasza 08.35 Siódemka dzieciakom 09.20 „Echo Point” - serial dla młodzieży 09.45 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 10.30 „Chata wujka Toma” - film USA 12.25 „Czy boisz się ciemności” - serial 12.50 „Wydział zabójstw” - film kryminalny 14.45 Teleshopping 14.45 Muzyka w RTL 7 15.05 Ukryta kamera 15.35 „Prawo i bezprawie” - serial kryminalny 16.25 Siódemka dzieciakom 17.20 „City Life” - serial obyczajowy 18.15 „Echo Point” - serial dla młodzieży 18.35 „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży 19.00 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Łobuzy Robina” - serial USA 20.50 Prognoza pogody 21.00 „Love on the Run” - dramat USA 22.35 7 minut 22.45 „City Life” - serial obyczajowy 23.35 Wyprawy z National Geographic 00.30 7 minut 00.40 „Firepower” - thriller

piątek 13.02.98
08.00 RTL 7 zaprasza 08.35 Siódemka dzieciakom 09.20 „Echo Point” - serial dla młodzieży 09.45 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 10.30 „Love on the Run” - dramat USA 12.00 „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży 12.25 Wyprawy z National Geographic 13.20 Teleshopping 14.20 Siedem pokus 15.10 Muzyka w RTL 7 15.40 „Łobuzy Robina” - serial obyczajowy 16.25 Siódemka dzieciakom 17.15 „Słynne ucieczki” - serial dokumentalny 18.15 „Echo Point” - serial dla młodzieży 18.35 „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży 19.00 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Prawo i bezprawie” - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 21.00 „Hard Country” - film USA 22.40 7 minut 22.50 „Firepower” - thriller 00.35 7 minut 00.45 „Ziemia ostatnie starcie” - serial SF 01.30 „Caught in the Act” - film USA sobota 14.02

sobota 14.02.98
08.00 „Beach Patrol” - serial 08.45 Siódemka dzieciakom 09.30 „Piękna i Bestia” - serial przygodowy 10.25 „Z ust do ust” - serial dla młodzieży 10.50 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 11.35 „Słynne ucieczki” - serial dokumentalny 12.35 „Czy boisz się ciemności” - serial

dla młodzieży 13.00 Bolek i Lolek zapraszają 13.40 „Świat Audubona” - serial przyrodniczy 14.35 „Strutnia prowincja” - film USA 16.25 „Siders” - serial SF 17.15 Święta Dalekiego Wschodu 18.10 Steven Spielberg przedstawia 19.00 Ziemia ostatnie starcie” - serial SF 19.50 7 minut 20.05 „Beach Patrol” - serial dla młodzieży 21.50 Prognoza pogody 21.00 „Agnieszka” - komedia USA 22.50 7 minut 23.00 „Crime Story” - serial kryminalny 23.55 „Na gorącym uczynku” - film USA 01.35 „Prawo miecza” - serial fantastyczny 02.20 „Piękna i Bestia” - serial przygodowy 03.10 „Oblicza Nowego Jorku” - serial kryminalny

niedziela 15.02.98
08.00 „Świat Audubona” - serial przyrodniczy 08.50 Bolek i Lolek zapraszają 09.45 „Najeźdźcy” - serial SF 10.40 „Ale kino!” - komedia USA 12.30 „Lassie” - serial dla młodzieży 12.55 „Siders” - serial SF 13.45 „Autostrada do Nieba” - serial familijny 14.40 „Stone Fox” - film USA 16.20 „Crime Story” - serial kryminalny 17.15 „Siódme niebo” - serial komediowy 18.05 „Prawo miecza” - serial fantastyczny 18.55 „Sprawa dla Wycliffe’a” - serial sensacyjny 19.50 7 minut 20.00 „Airwolf” - serial sensacyjny 20.50 Prognoza pogody 21.00 „Kochany urwis” - komedia USA 22.25 Siedem pokus 23.20 „Oblicza Nowego Jorku” - serial kryminalny 00.05 „Najeźdźcy” - serial SF 01.00 „Airwolf” - serial sensacyjny

poniedziałek 16.02.98
08.00 RTL 7 zaprasza 08.40 „Lassie” - serial dla młodzieży 09.05 „Siódme niebo” - serial komediowy 09.55 „Kochany urwis” - komedia USA 11.20 „Stone Fox” - film USA 12.45 „Autostrada do Nieba” - serial familijny 13.35 Teleshopping 14.40 „Sprawa dla Wycliffe’a” - serial sensacyjny 15.35 „Prawo i bezprawie” - serial kryminalny 16.25 Siódemka dzieciakom 17.25 „Kiedy miłość zabija” - serial sensacyjny 18.15 „Z ust do ust” - serial dla młodzieży 18.35 „Czy boisz się ciemności 19.00 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Prawo i bezprawie” - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 21.00 „Mistrz kierownicy ucieka 3” - komedia USA 22.30 7 minut 22.40 „Kiedy miłość zabija” - serial sensacyjny 23.30 „Policjanci z Miami” - serial kryminalny 00.20 7 minut 00.50 Ukryta kamera 01.15 Muzyka w RTL 7

wtorek 17.02.98
08.00 RTL 7 zaprasza 08.35 Siódemka dzieciakom 08.20 „Z ust do ust” - serial dla młodzieży 09.45 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 10.30 „Mistrz kierownicy ucieka 3” - komedia USA 11.40 „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży 12.15 „Policjanci z Miami” - serial kryminalny 13.05 Teleshopping 14.05 Muzyka w RTL 7 15.05 Ukryta kamera 15.35 „Prawo i bezprawie” - serial kryminalny 16.25 Siódemka dzieciakom 17.25 „Nieustraszeni” - serial sensacyjny 18.15 „Z ust do ust” - serial dla młodzieży 18.35 „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży 19.00 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Łobuzy Robina” - serial obyczajowy 20.50 Prognoza pogody 21.00 „Rosyjska ruletka” - film USA 22.35 7 minut 22.45 „Nieustraszeni” - serial sensacyjny 23.35 „Policjanci z Miami” - serial kryminalny 00.25 7 minut 00.35 Siedem pokus

sroda 18.02.98
08.00 RTL 7 zaprasza 08.35 Siódemka dzieciakom 09.20 „Z ust do ust” - serial dla młodzieży 09.45 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 10.30 „Rosyjska ruletka” - film USA 1975 12.05 Czy boisz się ciemności 12.30 „Policjanci z Miami” - serial kryminalny 13.20 Teleshopping 14.20 Muzyka w RTL 7 15.40 Siedem pokus 15.35 „Łobuzy Robina” - serial obyczajowy 16.25 Siódemka dzieciakom 17.25 „Uśmiech losu” - serial obyczajowy 18.15 „Z ust do ust” - serial dla młodzieży 18.35 „Czy boisz się ciemności 19.00 „Sunset Beach” - serial obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Prawo i bezprawie” - serial kryminalny 20.50 Prognoza pogody 21.00 „Śmiertelne zagrożenie” - dramat niemiecki 22.35 7 minut 22.45 „Uśmiech losu” - serial obyczajowy 23.35 „Wydział zabójstw” - serial kryminalny 00.30 7 minut 00.40 Ukryta kamera

Za zmiany w programie telewizyjnym redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

VERIA TOURS

BIURO PODRÓŻY

Omonia, ul. Ag. Konstantinou 4. 5p.
tel. 5227232, 5223864**Cotygodniowe przejazdy****JUWENTUR:**

do Wałbrzycha przez:

Kraków, Katowice, Opole, Nysę, Ząbkowice,
Dzierżonów, Świdnicę, Wrocław.**RUDNIK:**Trasa nr 1: Lublin, Chełm, Zamość,
Biłgoraj, Jarosław, Przemyśl,
Sanok, Krosno, Nowy Sącz,
Nowy Targ, Chyże.Trasa nr 2: Lublin, Kraśnik, Stalowa Wola,
Rzeszów, Dębica, Tarnów,
Bochnia, Kraków, Myślenice,
Chyże.

oraz Sandomierz, Tarnobrzeg, Mielec.

LOT-em do Warszawy za 53 000 drachmZapraszamy codziennie
w godz. 10.00-20.00.
w sobotę w godz. 10.00-13.00Z naszym biurem dojedziesz do Polski
szybko i bezpiecznie.**BIURO PODRÓŻY
MARGO TRAVEL**

Wraz z ORBIS - em EtK

tel. 52 45 926 tel/fax 52 47 836

codziennie od 9.00-14.00 i od 17.00-21.00

PRZYKŁADNY PRZEJAZD POLSKIM W ATENACH NR 2772 8364

Pl. Vatis ul. Maizonos 18

OFERUJE PRZEJAZDY DO

POLSKI AUTOKAREM

O WYSOKIM

STANDARDZIE

Z KLIMATYZACJĄ

WC BARKIEM, VIDEO

przejazdu:

KRAKÓW-KATOWICE

OPOLE-WROCŁAW

WAŁBRZYCH

WARSZAWA

ŁÓMŻA-ŁĘK

PIOTRKÓW

RZESZÓW-LUBLIN

KIELCE-RADOM

BIAŁYSTOK-ŁÓDŹ

CZĘSTOCHOWA

TARNÓW

KAZ1801



WYCIECZKI

PO GRECJI

METEORY

JASKINIE DIRU

PELOPONEZ

3 - wyspy

MARGO TRAVEL

TEL. 52 45 926

TEL/FAX. 52 47 836

IOS TRAVEL

ekskluzywny

reprezentant

firmy

na terenie Grecji



oferuje usługi we wszystkich dziedzinach branży turystycznej

Ofertujemy

tanie bilety

na przyjazdy do Polski:

Autokarami**Samolotami**

(LOT, MALEV

OLIMPIC AIRWAYS)

Promami

(SUPERFAST,

STRINTZIS,

MINDAN LINES)

ADRES: Ateny, ul. Akadimias 69

Godz. obsługi codziennie

09.00-20.00**sobota 10.00-14.00**

Przyjmujemy zamówienia

telefoniczne:

3301551, 3301639

3829010, 3303402

fax: 3303403

TURYSTA

TURYSTA WAŁBRZYCH

Tel.

074 22251 - 074 24331

Bilety do Nabycia w

Sandy Tours

tel. 52 00 141-3

oraz u obsługi

autobusu.

Odwiedzamy Ateny

regularnie od 6 lat

Wycieczki z Polski

zatrzymują się w hotelu

EL GRECO, ul. Athinas 65

(50 m. od Pl. Omonia)

Wyjazdy we wtorki

z parkingu przy rogu ulic

Pireos-Degliligi o godz. 10.00

pilot pełni dyżur

w niedzielę i poniedziałek

9.00-10.00 i 19.00-20.00

DIADEM TOURS

Biuro Podróży

OFERUJE:
- TANIE BILETY DO
WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA

ATENY, OMONIA, Klithenous 15.II piętro

Tel. 3249235 - Tel/fax 3312749

HELIKON

TRAVEL TOURISM SA

5-15-25 z Aten do Łomży
przez Jasło, Krosna, Dębicę, Kraków, Warszawę

8-18-28 z Łomży do Aten
przez Warszawę, Kraków, Dębicę, Jasło, Krosno

AUTOKAREM GRECKIM (Air conditioned)

Bilety lotnicze LOT Warszawa i na cały świat

adres biura: Ateny, Omonia, ul. Pireos 16-18 (Tsaldari)
tel. 52 43 889-890; fax. 52 37 424
tlx. 21 03 37
Biuro czynne codziennie: 9.00-14.00 i 17.00-20.00
w soboty 9.00-14.00

SANDY TOURS

TRAVEL AGENCY

BIURO PODRÓŻY

Adres biura: ATENY
Pl. Konstantinos
ul. Vilara 2, IV p.

Tel/Fax (01)

52 00 141
52 00 142
52 00 143
tlx: 21 06 04

czynne
codziennie od 9.00-20.00
w soboty od 10.00-14.00

**TU
TWOJA
REKLAMA**

TEL. 6450859 FAX. 6925969 e-mail: kurier@prometheus.hol.gr

**informator KA**Ambasada RP w Atenach, ul.
Christanthemon 22 (pl. Eukalipion)
154-52 Pireos Psychico, tel. 6778260,
fax 5718394Wydział Konsularny w Atenach, ul.
Kamelion 21, tel. 57 75 740, dojazd aut.
603 z pl. Akadimias, przystanek pl.
EukalipionBiuro Rady Handlowego RP w
Atenach, ul. Kondeleonas 1, 154-52
Pireos Psychico, tel. 57 26 176-8,
fax 57 21 952Polskie Linie Lotnicze „LOT” ul.
Panepistimiu 15, V piętro, tel.
32 21 121, 32 38 838, fax 32 52 866,
Saloniki - tel. 531/26 95 19, 25 95 00Konsulat RP w Salonikach, ul.
Tsimiski 78, 546-22 Thessaloniki
tel. 531/26 82 05, 23 31 10, fax 031/
23 41 53Konsulat RP w Piraeusie, ul. Akti
Miansuli 52, 185-36 Piraeus tel.
42 95 960, fax 42 92 345Konsulat RP na Krecie, ul. Idomena
30, 752-62 Iraklio, Crete, tel. 081/
22 17 96, fax 081/22 17 99Biuro Rady Handlowego na Cyprze,
ul. Acharnon 11, 2027 Strovo, os.
Nicosia, tel. 503572/42 70 77,
fax 503572/51 06 11Kancelaria P.H. Chrystyna Zbawiciela
Ateny ul. M. Voda 28, tel. 88 35 911Biuro Parafialne czynne w pon. wtorek
i czwartek od 17 do 20; dojazd trolejem
nr 1 z pl. Omonia z ul. PanepistimijuSZPITALNE
166 - PIERWSZA POMOC
LEKARZE ŚWIATA (BEZPŁATNA
KLINIKA)ul. M. Voda 15, tel. 82 33 653; czynna
codziennie od 10 do 20.30 (oprócz
weekendów)„LEKARZE BEZ GRANIC” bezpłatne
polikliniki Ateny ul. Paianiu 11a
(trzecia przecznica od skrzyżowania
ulic M. Voda i Smyrnis) tel. 82 13 704;
Saloniki ul. Arkadioupoleos 1
(dzielnica Vardaris) tel. /031/55 61 45czynne codziennie (oprócz
weekendów) w godz. 09.00-21.00
Szpital ogólna
AGIA OLGAul. Vas. Sofias 3-5, Nea Ionia, tel.
27 99 285-7, 27 76 612, dojazd metrem
w stronę KifissuAGIA VARVARA
ul. Dodekanisou 1, Agia Varvara
(Egaleo), tel. 55 13 572, 55 13 586,
dojazd aut. 806, 807, 808 z ul. Zinonos
(przy pl. Omonia).AI EKANDRA
ul. Vas. Sofias 80, Ateny, tel. 77 70 431,
77 70 501; dojazd trolejem 3, 8, 13,
AMALIA FLEMINGul. 25 Martiou 14, Melissa, tel.
80 30 303, 80 40 003; dojazd aut. 409
z Vas. Irakliou, MoussioARETEIO
ul. Vas. Sofias 76, Ateny tel. 72 38 511,
72 31 672, dojazd trolejem 3, 8, 13,
ASKLIPHO VOULASul. Alkionidon, Voula, tel. 89 58 301-6;
89 53 416-9; dojazd aut. 122 z Vas.
Olgas, Zappio.EGINITIO
ul. Vas. Sofias 72, Ateny, tel. 72 20 811-
3, 72 91 322, dojazd trolejem 3, 8, 13,
ELPISul. Dimitsanas 7, Ampelokipi, tel.
64 34 001-8; 64 49 402 dojazd aut.
230, 538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi.ERITHIROU STAVROS
ul. Erithrou Stavrou 1, Ampelokipi, tel.
69 10 512-4, 69 10 626-9, dojazd
trolejem 3EVANGELIMOS
ul. Ipsilandou 45-47, Ateny, tel.
72 20 091, 72 20 101, dojazd trolejem
3, 8, 13,GŁÓWNY SZPITAL ATEN
ul. Messogion Ateny tel. 77 78 901,
77 91 806; dojazd aut. 408, 416 z pl.
Akadimias,
IPOKRATIO
ul. Vas. Sofias 114, Ateny, tel.
64 83 779, dojazd trolejem 3, 8, 13,LAIKO
ul. Agiou Thoma 17, Goudi, tel.
77 71 101, 77 06 001, dojazd aut. 622,
815 z ul. Vas. Sofias;PENTELE
ul. Zaimi, Melissa, tel. 80 40 371,
80 40 443; dojazd aut. 409, 410, 424 z
ul. Vas. Irakliou, Moussio.POLIKLINIKI
ul. Pireos 3, Ateny, tel. 52 44 694;
52 44 835;SISMANOGLIO
ul. Sismanogliou, Melissa, tel.
80 39 911, dojazd aut. 423 z ul. Vas.
Irakliou, Moussio.TZANIO
ul. Zini, Piraeus, tel. 45 19 411;
45 92 911, dojazd zielonym aut z ul.
Filellion (pl. Sintagma),
Szpital powypadkowy
KATul. Nikis 2, Kifissia, tel. 80 14 410,
80 14 731; dojazd metrem w stronę
KifissiiSzpital leczenia nowotworów
AGII ANARGIRI
ul. Kalitaki, Nea Kifissia, tel. 80 76 502,
80 76 524; dojazd metrem do Kifissii i
dalej aut. 543.AGIOS SAVAS
ul. Alexandras 171, Ateny, tel.
64 30 811, 64 09 111, dojazd aut. 230,538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi;
METAXA
ul. Botassi 51, Piraeus, tel. 45 16 233,
45 18 410; dojazd metrem do Piraeusu i
dalej aut. 909Szpitala dziecięce
AGIA SOFIA
ul. Mikras Assias & Thivon, Goudi, tel.
77 71 613; 77 71 811, dojazd aut. 230
z ul. Harilaou Trikoupi;AGLAI A KYRIAKOU
ul. Livadias & Thivon, Goudi, tel.
77 75 610; 77 83 212; dojazd aut. 230
z ul. Harilaou Trikoupi,PIKPA PENTELIS
ul. Ipkokratous, Penteli, tel. 80 30 402,
80 30 602; dojazd aut. 422 z ul. Vas.
Irakliou, Moussio.Klinika Okulistyczna
OFTHALMIATRIO
ul. Panepistimiu 26, Ateny, tel.
36 23 191, 36 25 261Szpital chorób klatki piersiowej
SOTIRIA
ul. Messogion 152, Ateny, tel.
77 78 611, dojazd aut. 408, 416 z pl.
Akadimias.Szpital dermatologiczny
SINGROU
ul. Ionos Dragoumi, Ilissia, tel.
72 39 611, 72 49 021, dojazd aut. 221
z ul. Vas. Sofias